

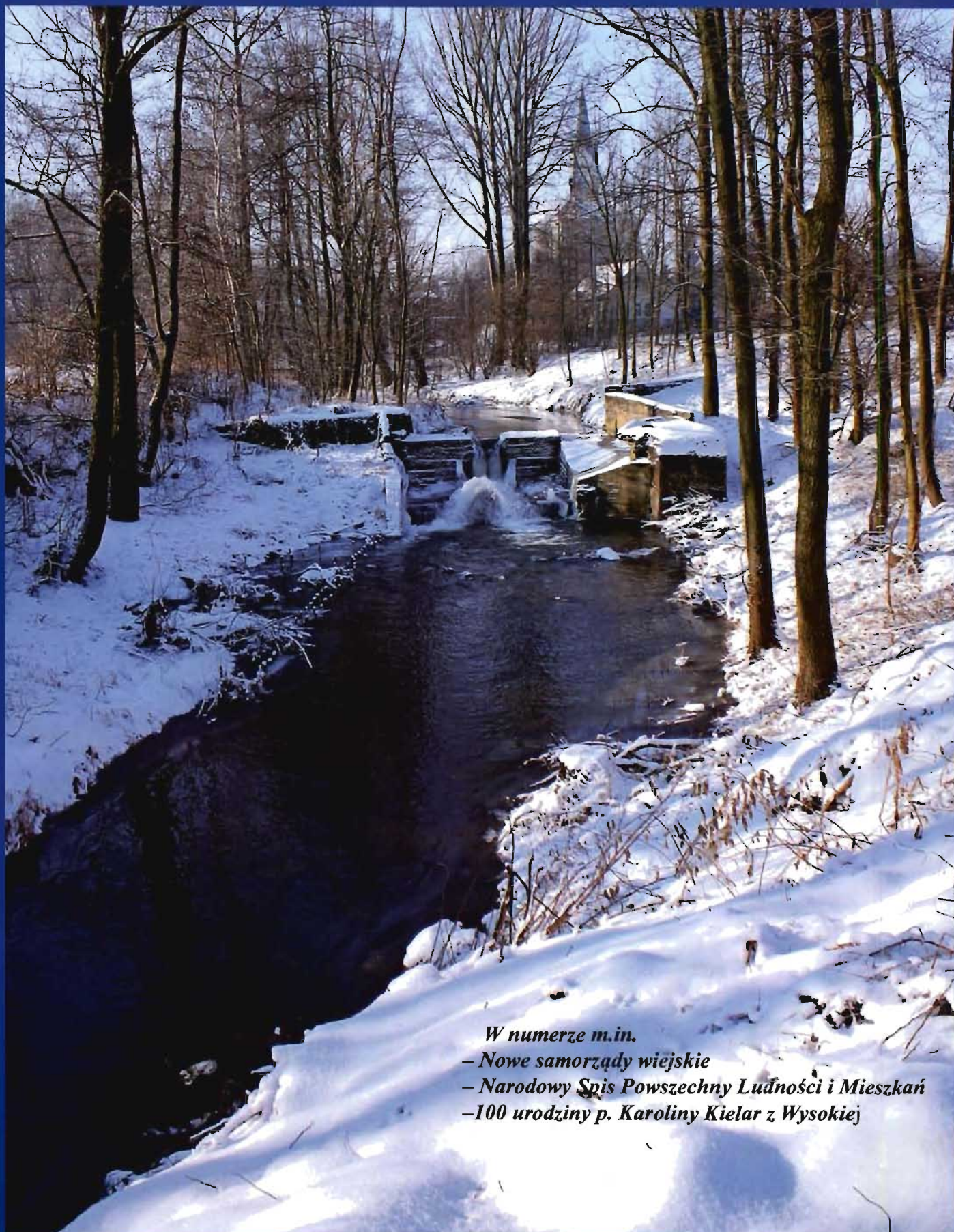


GŁOS GMINY ŁĄCUT

nr 1 (60)

marzec 2011

ALBIGOWA
CIERPISZ
GŁUCHÓW
HANDZŁÓWKA
KOSINA
KRACZKOWA
ROGOŹNO
SONINA
WYSOKA



W numerze m.in.
– Nowe samorządy wiejskie
– Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań
– 100 urodziny p. Karoliny Kielar z Wysokiej



*100 urodziny pani Karoliny Kielar
- Wysoka, 15 lutego 2011 r.
fot. Jan Baran*



*Uroczystość wręczenia odznaczeń
państwowych dla mieszkańców gminy
w Podkarpackim Urzędzie wojewódzkim
w Rzeszowie – 15 lutego 2011 r. fot. PUW
w Rzeszowie*

W numerze m.in.:

- Sesje Rady Gminy Łańcut str. 4
- Narodowy Spis Powszechny str. str. 4
- Komunikat PINB w Łańcucie str. 9
- Masz świadomość – bezpłatne porady prawne str. 10
- Kochałam swoją pracę – 90 urodziny p. Zofii Dzierżanowskiej str. 10
- 100 urodziny P. Karoliny Kielar z Wysokiej str. 12
- Spotkania opłatkowe str. 13
- Dzień Chorego str. 16
- Uczniowie Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Wysokiej zwiedzają Europę str. 20
- „To jest ciekawe” – PG w Albigowej str. 22
- Spotkanie autorskie z Ewą Barańską str. 27
- Koncert kolęd i spotkania noworoczne str. 30
- Wyróżnienie dla mieszkańców gminy Łańcut str. 39
- Spotkanie poetów gminy Łańcut str. 38
- Kwiaty sonińskiej ziemi str. 39
- Sport str. 44
- XI Podkarpacka szachownica str. 46

NOWE SAMORZĄDY WIEJSKIE

Zgodnie z uchwałą Nr III/5/10 Rady Gminy Łańcut oraz postanowieniami statutów sołectw, 30 stycznia 2011 roku odbyły się w naszej gminie bezpośrednie wybory sołtysów i członków rad sołeckich.

Prawo zgłaszania kandydatów mieli mieszkańcy poszczególnych sołectw. Kandydatury musiały być poparte podpisami co najmniej 10 mieszkańców uprawnionych do głosowania. Zgłoszenia były przyjmowane przez Komisje Wyborcze. Komisje zostały powołane przez Zebrania Wiejskie. Członkowie Komisji, pracując społecznie, czuwali nad prawidłowym przebiegiem wyborów.

W czterech miejscowościach (Cierpisz, Kosina, Sonina, Wysoka) lokale wyborcze czynne były w godzinach od 8.00 do 18.00. W pozostałych miejscowościach (Albigowa, Handzlówka, Głuchów, Kraczkowa, Rogóźno) głosowania nie przeprowadzono gdyż liczba zarejestrowanych kandydatów była równa liczbie mandatów. W związku z tym Komisje Wyborcze potwierdziły protokołami, że sołtysami zostali wybrani:

Wyniki głosowania na sołtysów:

Lp.	Miejscowość/Kandydaci	Głosy	
		Liczba	%
1.	CIERPISZ	314	
	Michno Józef	154	49,1%
	Ruszel Bernadeta	160	50,9%
2.	KOSINA	813	
	Henclik Zofia	162	19,9%
	Tarała Ireneusz	651	80,1%
3.	SONINA – I tura	850	
	Czechowicz Barbara	302	35,5%
	Golba Anna	20	2,4%
	Kluz Radosław	302	35,5%
	Krzywonos Stanisław	226	26,6%
	II tura	938	
	Czechowicz Barbara	568	60,6%
	Kluz Radosław	370	39,4%
4.	WYSOKA	614	
	Grabkowski Franciszek	166	27,0%
	Szpunar Roman	448	73,0%

Frekwencja wyborcza:

Sołectwo	Cierpisz	Kosina	Sonina	Wysoka
Liczba osób uprawnionych do głosowania	646	2842	2352	2006
Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania	316	825	852	622
Frekwencja	49%	29%	36%	31%

Albigowa – Stanisław Bytnar,
Głuchów – Jan Zuber,
Handzlówka – Alfred Kuśta,
Kraczkowa – Kazimierz Bem,
Rogóźno – Marian Harpula.

Za sprawny przebieg wyborów dziękujemy wszystkim zaangażowanym, szczególnie Komisjom Wyborczym.

Katarzyna Sobek

IV Sesja Rady Gminy Łańcut

– 29 grudnia 2010 r.

Obrady sesji Rady Gminy odbyły się w sali posiedzeń Urzędu Gminy Łańcut. W sesji uczestniczyli wszyscy radni. Rada podjęła 5 uchwał. Głównymi tematami sesji były sprawy:

1. Rada Gminy uchwaliła Program współpracy Gminy Łańcut z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2011 r.
2. Dokonano bieżących zmian w uchwale budżetowej Gminy Łańcut na rok 2010.
3. Upoważniono Wójta Gminy Łańcut do zaciągnięcia zobowiązania ponad granicę ustaloną w budżecie gminy na 2010 r. przez Radę Gminy na realizację projektu wodociągu w Handzlówce.

4. Rada Gminy rozpatrzyła skargi na działalność Wójta Gminy Łańcut złożone przez Zofię Filip z Kosiny oraz Stowarzyszenie Zieloni Rzeczypospolitej Polskiej. Radni uznali skargi za bezzasadne.

Sesję zakończono wspólnymi życzeniami, łaniem się Oplątkiem oraz śpiewem kolęd w wykonaniu zespołu wokalnego „Consolazione” działającego przy Ośrodku Kultury w Głuchowie.

V Sesja Rady Gminy Łańcut

– 25 stycznia 2011 r.

Obrady sesji Rady Gminy odbyły się w sali posiedzeń Urzędu Gminy Łańcut. W sesji uczestniczyli wszyscy radni. Rada podjęła 9 uchwał. Głównymi tematami sesji były sprawy:

1. Rada Gminy uchwaliła nowe zasady usytuowania na terenie Gminy Łańcut miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.
2. Podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości położonych we wsi Sonina.
3. Rada wyraziła zgodę na ustanowienie

szużebności na działce mienia komunalnego w Głuchowie.

4. Zostały podjęte uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonych we wsiach: Wysoka, Głuchów i Kraczkowa.
5. Upoważniono przedstawiciela Gminy Łańcut do reprezentacji w Podkarpackim Centrum Hurtowym AGROHURT S.A. w Rzeszowie.
6. Uchwalono plany pracy stałych Komisji Rady Gminy na I półrocze 2011 r.

Opr. B. Kochman

Demografia gminy

Stan ludności Gminy Łańcut na dzień 31 grudnia 2010 r. wynosił 21 004

Lp.	Miejscowość	Ludność w 2009 r.	Liczba ludności w 2010 r.			Liczba urodzeń	Liczba zgonów
			ogółem	Kobiety	Mężczyźni		
1.	Albigowa	2934	2977	1493	1484	51	22
2.	Cierpisz	829	840	420	420	6	9
3.	Głuchów	1723	1721	883	838	20	21
4.	Handzlówka	1539	1542	779	763	19	12
5.	Kosina	3590	3601	1817	1784	34	38
6.	Kraczkowa	3520	3566	1842	1724	45	22
7.	Rogóźno	1181	1191	590	601	16	11
8.	Sonina	2972	2970	1539	1431	27	31
9.	Wysoka	2580	2596	1307	1289	27	19
	RAZEM	20 868	21 004	10 670	10 334	246	185

Opr. Olga Chomicka

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań

zostanie przeprowadzony

w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011, wg stanu na dzień 31 marca 2011, godz. 24.00

Powszechny spis ludności i mieszkań w 2011 r. (NSP 2011) będzie pierwszym spisem powszechnym od czasu, kiedy Rzeczpospolita Polska stała się państwem członkowskim Unii Europejskiej. Z tego faktu wynika szereg zobowiązań, m.in. konieczność dostarczenia informacji z dziedziny demograficzno-społecznej oraz społeczno-ekonomicznej, w zakresie i terminach określonych przez Komisję Europejską.

Spis powszechny dostarcza najbardziej szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o społeczno-ekonomicznej charakterystyce gospodarstw domowych i rodzin oraz o ich zasobach i warunkach mieszkaniowych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym.

Podstawy prawne przeprowadzenia spisu:

- Ustawa z dnia 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 roku (Dz. U. z 26 marca 2010 r., Nr 47, poz. 277)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu rozpowszechniania

audycji propagujących ideę narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań w 2011 r. (Dz. U. Nr 241, poz. 1615)

- Stanowisko Rządowej Rady Ludnościowej w sprawie Spisu ludności i mieszkań 2011
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie spisów powszechnych ludności i mieszkań (z komentarzem)

Zobowiązania międzynarodowe

Zgodnie z zaleceniami ONZ, przygotowanymi wspólnie z Unią Europejską, spisy ludności i mieszkań powinny odbywać się co 10 lat, na przełomie poszczególnych dekad w roku kończącym się na „1”. W dniu 9 lipca 2008 r. Parlament Europejski i Rada przyjęły rozporządzenie nr 763/2008 w sprawie spisów powszechnych ludności i mieszkań. Rozporządzenie wyznacza konkretne okresy referencyjne dla realizacji spisów, zakres pozyskiwanych w spisach informacji, jak również formy i zakres informacji wynikowych, jakie poszczególne kraje powinny przekazywać do Biura Statystycznego Komisji Europejskiej – EUROSTAT-u. Rozporządzenie przewiduje, że obowiązywać będą ujednolicone, rekomendowane podstawowe definicje i klasyfikacje oraz jeden, obowiązujący dla najbliższego spisu, okres referencyjny – rok 2011. Termin ten został potwierdzony przez Polskę w stanowisku Rządu z dnia 13 marca 2007 r. Natomiast zgodnie z projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie badań struktury gospodarstw rolnych i badania metod produkcji rolnej spis rolny powinien być przeprowadzony w roku 2010. Z powyższego wynika, że terminy spisów zostały ustalone przez przepisy unijne i nie istnieje możliwość przeprowadzenia spisu rolnego oraz spisu ludności i mieszkań w jednym terminie. Przyjęta regulacja dotycząca spisu ludności i mieszkań dopuszcza swobodny wybór źródeł danych i metod przeprowadzania spisów, zobowiązując jednocześnie wszystkie kraje do zagwarantowania wysokiej jakości i pełnej porównywalności wyników spisów. Wyniki spisu powinny być przekazane do EUROSTAT-u w ciągu dwóch lat po zakończeniu spisu, tj. do końca 2013 roku

Dysponowanie bazą danych ze spisów ma dla Komisji Europejskiej podstawowe znaczenie z uwagi na bieżące wykorzystywanie tych informacji dla potrzeb realizowanej wspólnotowej polityki społecznej. Konsekwencją wejścia Polski do struktur europejskich jest konieczność przyjęcia kierunków polityki Unii Europejskiej, w szczególności wyrażonych w Strategii Lizbońskiej, jak również w Europejskiej Strategii Zatrudnienia.

Rekomendacje dotyczące przyszłych spisów, przygotowane wspólnie przez ONZ oraz Unię Europejską, zostały przyjęte przez Konferencję Statystyków Europejskich w czerwcu 2006 r. Aktualnie mają one status obowiązującego dokumentu pt. „Zalecenia międzynarodowe do spisów ludności i mieszkań około 2011 roku”.

Cel spisu

Spis powszechny dostarcza najbardziej szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o społeczno-ekonomicznej charakterystyce gospodarstw domowych i rodzin oraz o ich zasobach i warunkach mieszkaniowych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym. Szczególną wagę w NSP 2011 przykładą się do pozyskania wiedzy na temat zmian zachodzących w procesach demograficznych i społecznych m.in. z uwagi na wzmożone migracje ludności po wstąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Wyniki spisu są wykorzystywane bezpośrednio dla potrzeb statystyki publicznej jako baza do budowy operatów losowania do dalszych badań reprezentacyjnych prowadzonych na próbie gospodarstw domowych.

W spisie planowanym do przeprowadzenia w 2011 r. istotne będzie m.in. uzyskanie informacji o zagadnieniach, które były objęte spisem w 2002 r. Kontynuacja jest niezbędna do prowadzenia analiz porównawczych zjawisk zachodzących w czasie oraz do opisu zmian, jakie zaszły w procesach demograficzno-społecznych i ekonomicznych w zakresie: ludności, stanu mieszkań i budynków oraz gospodarstw domowych i rodzin w powiązaniu z warunkami mieszkaniowymi. Planowane podejście realizacyjne pozwoli na zachowanie szeregów czasowych i porównywalności z wynikami z poprzednich spisów.

Kogo obejmie spis

Spis obejmie:

- osoby stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach, obiektach i pomieszczeniach niebędących mieszkaniami;
- mieszkania i budynki, w których znajdują się mieszkania, oraz zamieszkane obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami;
- osoby niemające miejsca zamieszkania

Spis nie obejmie:

- szefów cudzoziemskiego personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych, członków rodzin tych osób oraz innych osób korzystających z przywilejów i immunitetów na mocy umów, ustaw lub powszechnie ustalonych zwyczajów międzynarodowych;
- mieszkań, budynków, obiektów i pomieszczeń będących własnością przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych.

Tematy z jakich będą zbierane dane podczas spisu

W spisie powszechnym będą zebrane dane z następujących tematów badawczych:

- 1) stan i charakterystyka demograficzna ludności;
- 2) edukacja;
- 3) aktywność ekonomiczna osób;
- 4) dojazd do pracy;

- 5) źródła utrzymania osób;
- 6) niepełnosprawność;
- 7) obywatelstwo;
- 8) migracje wewnętrzne;
- 9) migracje zagraniczne;
- 10) narodowość i język oraz mniejszości narodowe i etniczne;
- 11) wyznanie (przynależność do kościoła lub związku wyznaniowego);
- 12) gospodarstwa domowe i rodziny;
- 13) stan i charakterystyka zasobów mieszkaniowych (mieszkania i budynki)

Obowiązek udzielania odpowiedzi

Osoby objęte spisem oraz spisem próbnym i kontrolnym zobowiązane są do udzielania ścisłych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi na pytania zawarte w formularzu, z wyjątkiem odpowiedzi udzielanych na zasadzie dobrowolności.

Do udzielenia odpowiedzi o osobach małoletnich i o osobach nieobecnych obowiązane są pełnoletnie osoby, wspólnie z nimi zamieszkałe, z zastrzeżeniem ust. 3.

W obiektach zbiorowego zakwaterowania, w przypadku braku możliwości bezpośredniego spisania osoby, danych dotyczących nazwiska i imion, płci, daty urodzenia, obywatelstwa, czasu trwania i przyczyny przebywania, informacji o miejscu poprzedniego zamieszkania oraz poziomie wykształcenia udzielają – w zakresie posiadanej dokumentacji – zarządzający tymi obiektami.

Informacji o budynkach zarządzanych przez osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej udzielają zarządzający lub administrujący tymi budynkami.

Informacji o budynkach stanowiących własność osób fizycznych udzielają właściciele, użytkownicy lub administratorzy tych budynków.

Informacji o niezamieszkanym mieszkaniu udzielają zarządzający lub administrujący budynkami, w których te mieszkania się znajdują.

Metody zbierania danych

Zakłada się, że spis ludności i mieszkań 2011 będzie realizowany metodą mieszaną tj. z wykorzystaniem systemów informacyjnych administracji publicznej oraz danych zebranych w badaniu pełnym i reprezentacyjnym (art. 5 ust. 1 ustawy), w następującej kolejności:

- pobranie danych z systemów informacyjnych,
- samospis internetowy, polegający na zaakceptowaniu lub korekcie w określonym terminie danych pozyskanych z systemów informacyjnych,
- wywiad telefoniczny wspomagany programem komputerowym, prowadzony przez ankietera statystycznego (CATI),
- wywiad rejestrowany na przenośnym urządzeniu elektronicznym prowadzony przez rachmistrza spisowego (CAPI).
- informacje GUS

(K.M.-K.)



XI Walne Zgromadzenie Podkarpackiej Izby Rolniczej w Boguchwale

W dniu 24 stycznia 2011 r. w Boguchwale obradowało XI Walne Zgromadzenie Podkarpackiej Izby Rolniczej trzeciej kadencji. Obrady tradycyjnie prowadził Stanisław Bartman prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej. Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, delegaci jednogłośnie przyjęli budżet Izby na 2011 rok.

Ważnym punktem obrad Walnego Zgromadzenia było podjęcie uchwały w sprawie wyboru członków Komisji Wojewódzkiej powołanej w celu przeprowadzenia wyborów do Rad Powiatowych Podkarpackiej Izby Rolniczej, zaplanowanych na 3 kwietnia 2011 r. Niemniej istotna podczas posiedzenia okazała się kwestia oceny kondycji finansowej Izby w przeddzień wyborów do samorządu rolniczego. Delegatów interesowały plany zagospodarowania nowoprzyjętego przez Izbę od Agencji Nieruchomości Rolnych budynku biurowego w Trzebownisku k. Rzeszowa. Po wysłuchaniu relacji prezesa Bartmana na temat stanu technicznego budynku i planów związanych z posiadaniem tej nieruchomości delegaci w obecności zaproszonych na posiedzenie gości zostali odznaczeni medalami Zasłużony dla rolnictwa, Odznaką św. Izydora oraz otrzymali pamiątkowe statuetki w podziękowaniu za czteroletnią pracę na rzecz podkarpackiego samorządu rolniczego.

Po wysłuchaniu wystąpień m.in. Mieczysława Kasprzaka sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, posłów RP: Wiesława Rygla, Kazimierza Gołojucha, Renaty Butryn oraz Andrzeja Reguły wicewojewody podkarpackiego i Władysława Stępnia radnego Sejmiku Wojewódzkiego Województwa Podkarpackiego delegaci dyskutowali o sytuacji w rolnictwie. Podczas obrad poruszono wiele istotnych problemów, które znalazły odzwierciedlenie we wnioskach zgłoszonych w trakcie posiedzenia.

Delegaci z aprobatą i uznaniem przyjęli projekt nowelizacji ustawy „Prawo łowieckie” przygotowany przez Podkarpacką Izbę Rolniczą. Wykorzystując obecność parlamentarzystów zwrócili się z prośbą o „pilotowanie” tego projektu ustawy w Sejmie RP.

Uwagę delegatów zwrócił również fakt, że rolnicy korzystający z pomocy finansowej w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” z PROW 2007-2013 na podstawie przepisów o ochronie gruntów rolnych zobowiązani są przekwalifikować grunty rolne, na których znajdują się obiekty związane z prowadzoną dodatkową działalnością gospodarczą na grunty nierolne. Delegaci uznali, że przepis ten jest krzywdzący, ponieważ stawia rolników w gronie podmiotów gospodarczych, a przecież działalność rolnicza pozostaje nadal działalnością stanowiącą główne źródło dochodu.

Biorąc pod uwagę powtarzające się rokrocznie klęski żywiołowe i związane z nimi szacowanie szkód oraz ubieganie się o pomoc finansową przez poszkodowanych rolników delegaci uznali, że należy sprecyzować przepisy i jednoznacznie, jeszcze przed podjęciem szacowania szkód, określić zasady korzystania z pomocy finansowej. Zdaniem delegatów precyzyjne przepisy ułatwiłyby pracę komisji ds.



szacowania szkód i zapobiegłoby rozczarowaniu osób poszkodowanych.

Delegaci zauważyli także, że wprowadzona od stycznia br. podwyżka VAT szczególnie dotkliwie uderzyła w rolników, którzy w żywieniu zwierząt stosują gotowe pasze z zakupu. Podatek VAT, wbrew zapowiedziom, wzrósł w rzeczywistości o 5 proc., a nie jak zapowiadano o 1 proc.. Wzrost cen pasz nie idzie w parze ze wzrostem cen skupu żywca wieprzowego i drobiowego, dlatego też delegaci zwrócili się z prośbą do parlamentarzystów o wyjaśnienie tej kwestii.

Delegatów oburzył fakt, iż przy przekazywaniu gospodarstwa na następcę w ramach działania Renty strukturalne nie są akceptowane przez ARiMR umowy dzierżawy zawarte między wydzierżawiającym, a rolnikiem przekazującym gospodarstwo.

Zdaniem delegatów jest to niekorzystne zarówno dla przekazującego gospodarstwo, jak i dla przejmującego. Ich zdaniem powinna być zachowana ciągłość umowy.

Po raz kolejny delegaci Walnego Zgromadzenia zwrócili uwagę na możliwość wykorzystania żwiru z rzek do naprawy dróg dojazdowych do pól. Uznali, że dozorowane wydobycie żwiru przyczyni się do regulacji koryt rzecznych, a tym samym do zmniejszenia rozlewisk podczas powodzi. Prośbę o prawne uregulowanie tej kwestii skierowali do parlamentarzystów.

Posiedzenie zakończył prezes Stanisław Bartman zachęcając zgromadzonych do ponownego kandydowania oraz do licznego udziału w zbliżających się wyborach.

*Lucyna Rudny
Podkarpacka Izba Rolnicza*



OGŁOSZENIE

UCHWAŁA NR 9/2010 KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH

z dnia 1 grudnia 2010 r. w sprawie zarządzenia wyborów do walnych zgromadzeń izb rolniczych

Na podstawie art. 25 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r.
o izbach rolniczych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 927 z późn. zm.)
uchwała się co następuje:

§ 1.

- Zarządza się wybory do Walnego Zgromadzenia:
... 9) Podkarpackiej Izby Rolniczej z siedzibą w Boguchwale,
...
- Dzień wyborów wyznacza się na niedzielę 3 kwietnia 2011 r.

§ 2.

Dni, w których upływają terminy wykonania poszczególnych
czynności związanych z przeprowadzeniem wyborów, określa
terminarz stanowiący załącznik do uchwały.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych –Wiktor Szmulewicz

Załącznik do uchwały Nr 9/2010
Krajowej Rady Izb Rolniczych

**TERMINARZ WYKONANIA POSZCZEGÓLNYCH CZYNNOŚCI
ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZENIEM WYBORÓW DO WALNYCH
ZGROMADZEŃ IZB ROLNICZYCH W DNIU 3 KWIETNIA 2011 r.**

Dzień, w którym upływają terminy wykonania poszczególnych czynno- ści związanych z przeprowadzeniem wyborów	Treść czynności
1	2
najpóźniej w dniu 11 stycznia 2011 r.	podanie przez izbę rolniczą, do wiadomości jej członków, treści uchwały Krajowej Rady Izb Rolniczych w sprawie zarządzenia wyborów do walnych zgromadzeń izb rolniczych
najpóźniej w dniu 3 lutego 2011 r.	wybór przez walne zgromadzenie izby rolniczej komisji wojewódzkiej przeprowadzającej wybory do rad powiatowych tej izby
najpóźniej w dniu 4 marca 2011 r.	sporządzenie przez zarząd izby rolniczej wykazu okręgów wyborczych i przekazanie go komisji wojewódzkiej
najpóźniej w dniu 7 marca 2011 r.	powołanie przez komisję wojewódzką komisji okręgowych przeprowadzających wybory do rad powiatowych izby rolniczej
najpóźniej w dniu 9 marca 2011 r.	przekazanie przez komisję wojewódzką wykazu okręgów wyborczych komisjom okręgowym i podanie go do wiadomości członków izby rolniczej
najpóźniej w dniu 11 marca 2011 r.	podział okręgu wyborczego na obwody głosowania przez komisje okręgowe
najpóźniej w dniu 18 marca 2011 r.	- powołanie przez komisje okręgowe komisji obwodowych przeprowadzających w obwodzie głosowania w wyborach do rad powiatowych izby rolniczej, - przekazanie przez komisje okręgowe wykazu obwodów głosowania w okręgu komisjom obwodowym i podanie go do wiadomości członków izby rolniczej
najpóźniej w dniu 14 marca 2011 r.	zgłaszanie kandydatów na członków rad powiatowych izby rolniczej do komisji okręgowych w celu zarejestrowania
najpóźniej w dniu 20 marca 2011 r.	wyłożenie spisu członków izby rolniczej uprawnionych do udziału w głosowaniu w wyborach do rad powiatowych izby rolniczej
najpóźniej w dniu 24 marca 2011 r.	podanie do wiadomości członków izby rolniczej listy kandydatów na członków rad powiatowych w poszczególnych okręgach wyborczych do godz. 24.00
2 kwietnia 2011 r.	dostarczenie komisji okręgowej lub komisji obwodowej spisu członków izby rolniczej uprawnionych do udziału w głosowaniu w wyborach do rad powiatowych izby rolniczej do godz. 24.00
2 kwietnia 2011 r.	przekazanie przez komisje okręgowe kart do głosowania komisjom obwodowym
godz. 8.00-18.00 3 kwietnia 2011 r.	głosowanie
najpóźniej w dniu 24 kwietnia 2011 r.	zwołanie przez zarząd izby rolniczej pierwszych posiedzeń rad powiatowych tej izby
najpóźniej w dniu 15 maja 2011 r.	zwołanie przez zarząd izby rolniczej pierwszych posiedzeń nowo wybranych walnych zgromadzeń



**Agencja
Rynku
Rolnego**

Informacja dotycząca dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny

Agencja Rynku Rolnego informuje, że KE podjęła decyzję o uruchomieniu mechanizmu dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny. Zgodnie z projektem Rozporządzenia Komisji (UE) w sprawie szczególnych warunków przyznawania pomocy w odniesieniu do prywatnego składowania wieprzowiny od dnia 1 lutego 2011 r. Przedsiębiorcy będą mogli składać wnioski o zawarcie umowy na dopłaty do prywatnego przechowywania wieprzowiny na formularzu udostępnionym przez Agencję.

Warunkiem przystąpienia do mechanizmu dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny jest:

- 1) rejestracja Przedsiębiorcy w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców prowadzonym przez ARR,
- 2) złożenie zabezpieczenia prawidłowego wykonania umowy w wysokości 20% wnioskowanej kwoty dopłaty, o którą ubiega się Przedsiębiorca.

Zabezpieczenie powinno być złożone w PLN w formie:

- 1) depozytu gotówkowego na rachunek bankowy ARR nr: 16 1010 1010 0088 1714 9220 0000
- lub
- 2) bezwarunkowej gwarancji uznanej przez ARR instytucji finansowej.

Termin ważności gwarancji powinien być o 90 dni dłuższy od maksymalnego terminu zakończenia realizacji umowy.

Maksymalny termin realizacji umowy powinien uwzględnić:

- a) 7-dniowy termin na zawarcie umowy, liczony od daty złożenia wniosku,
- b) 28-dniowy okres na wprowadzenie wieprzowiny do chłodni,
- c) wnioskowany okres przechowywania,
- d) 3-miesięczny okres na złożenie dokumentów w celu rozliczenia umowy,
- e) 120-dniowy okres na rozliczenie umowy.

Minimalna ilość wieprzowiny, jaka może zostać objęta umową na dopłaty do prywatnego przechowywania wynosi:

- 10 ton dla produktów bez kości,
- 15 ton dla pozostałych produktów.

Dopłatami do prywatnego przechowywania objęte jest mięso dobrej jakości handlowej (zarówno półtusze, jak i poszczególne elementy), spełniające m.in. następujące wymagania:

- 1) pochodzące z ubojni/zakładu rozbioru spełniających wymagania sanitarno-weterynaryjne określone w przepisach UE, tj. zatwierdzonego zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 853/2004,

- 2) pochodzące od zwierząt:

- a) których chów odbywał się przynajmniej przez ostatnie dwa miesiące na terenie UE,
- b) ubitych nie wcześniej niż 10 dni przed datą wprowadzenia mięsa do chłodni,
- 3) pochodzące z tusz wieprzowych sklasyfikowanych zgodnie z EUROP.

Przedsiębiorca, z którym zostanie zawarta umowa będzie zobowiązany do:

- 1) dostarczenia do chłodni oraz przechowywania na własny koszt i ryzyko wieprzowiny spełniającej określone wymagania, w ilości objętej umową, przez okres określony w umowie w warunkach zapewniających utrzymanie właściwej jakości wieprzowiny przez cały okres przechowywania,
- 2) nieprzetwarzania przechowywanej wieprzowiny podczas okresu przechowywania,
- 3) niewymieniania wieprzowiny na inną,
- 4) nieprzenoszenia wieprzowiny do innej chłodni,
- 5) zapewnienia łatwej identyfikacji przechowywanej wieprzowiny poprzez odpowiednie oznakowanie opakowań i/lub palet.

*Sekcja Informacji i Promocji
OT ARR Rzeszów*

Dopłaty do materiału siewnego również dla powodzian

Agencja Rynku Rolnego uprzejmie informuje, że od 15 stycznia 2011 r. można ubiegać się o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany (zboż jarych, zboż ozimych, roślin strączkowych, ziemniaka, mieszanek zbożowych i pastewnych):

- mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie – dotyczącej materiału siewnego zakupionego i zużytego do siewu lub sadzenia w okresie od dnia 15 lipca 2010 r. do dnia 15 czerwca 2011 r. Wnioski o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie można składać w terminie od dnia 15 stycznia do dnia 25 czerwca 2011 r.

W 2011 r. obowiązuje NOWY WZÓR WNIOSKU o przyznanie dopłaty oraz wprowadzono obowiązkowy Formularz informacji przedstawianych przez wnioskodawcę.

Szczegółowe informacje dotyczące uzyskania dopłaty znajdują się w „Warunkach uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany w ramach pomocy de minimis w rolnictwie”

- dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r. O dopłaty dla poszkodowanych w wyniku klęsk, które wystąpiły w 2010 r. można wnioskować w terminie od dnia 15 stycznia do dnia 1 czerwca 2011 r., a zakup i zużycie do siewu lub sadzenia powinno nastąpić w okresie od dnia 15 lipca 2010 r. do dnia 1 czerwca 2011 r. (uwaga: termin składania wniosków jest krótszy niż w przypadku dopłat o charakterze pomocy de minimis w rolnictwie).

Szczegółowe informacje dotyczące uzyskania dopłaty znajdują się w „Warunkach uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do sie-

wu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.”

Pomoc finansowa dla poszkodowanych w wyniku ww. klęsk nie będzie wliczana do limitu pomocy de minimis w rolnictwie. Dopłata może zostać udzielona, jeżeli w gospodarstwie producenta rolnego powstałe szkody w wyniku klęsk wyniosły ponad 30% oraz fakt ten został udokumentowany protokołem oszacowania szkód.

UWAGA: Jeżeli przed powstaniem szkód co najmniej połowa powierzchni upraw rolnych (z wyłączeniem łąk i pastwisk) w gospodarstwie rolnym nie była objęta umową ubezpieczenia, przyznana przez ARR dopłata będzie pomniejszona o 50% wartości.

*Damian Przedziękowski
Sekcja Informacji i Promocji
OT ARR Rzeszów*



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Biuro Powiatowe w Łąncucie

Komunikat Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Powiatowy Zespół Doradców Rolnych w Łąncucie informują o rozpoczynającym się 15 marca 2011 r. naborze wniosków o przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) oraz przyznania płatności rolnośrodowiskowej. Termin zakończenia naboru to 16 maja 2011 r. Wniosek o przyznanie płatności może zostać złożony także w terminie 25 dni kalendarzowych po terminie składania wniosków, tj. do dnia 10 czerwca 2011 r., jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia stosowana jest redukcja w wysokości 1% należnej kwoty płatności. Zmiany do wniosków można składać do dnia 31 maja 2011 r.

Jak każdego roku Powiatowy Zespół Doradców w Łąncucie będzie wypełniał w/w wnioski w wszystkich punktach doradczych na terenie całego powiatu.

W celu przyspieszenia obsługi zachęcamy do jak najwcześniejszego składania wniosków w siedzibie ARiMR.

Szczegółowe informacje o warunkach przyznania pomocy można uzyskać w Łąncuckim Zespole Doradców oraz Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Traugutta 20, 37-100 Łącut, tel. 0172240330
- Powiatowy Zespół Doradców Rolnych w Łąncucie os. 3-go Maja 11, 37-100 Łącut, tel. 0172254962

Łącut, 25.01.2011 r.

KOMUNIKAT Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łąncucie DO WŁAŚCICIELI I ZARZĄDCÓW OBIEKTÓW BUDOWLANYCH

W związku z trwającym okresem grzewczym, występowaniem niskich temperatur i opadów atmosferycznych oraz mając na uwadze częste przypadki zatruc tlenkiem węgla przypomina się właścicielom i zarządcom obiektów budowlanych, a szczególnie budynków jednorodzinnych i zagrodowych o obowiązku poddawania obiektów kontrolom okresowym stanu technicznego zgodnie z wymogami art. 62 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2010r. Nr 243, poz. 1623).

Wyżej wymienione obiekty budowlane powinny być w czasie ich użytkowania poddawane kontroli okresowej:

- co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego: przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) i instalacji gazowych,
- co najmniej raz na 5 lat, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego i przydatności do użytkowania obiektu budowlanego, estetyki obiektu budowlanego oraz jego otoczenia; kontrolą tą powinno być objęte również badanie instalacji elektrycznej i piorunochronnej w zakresie stanu sprawności połączeń, osprzętu, zabezpieczeń i środków ochrony od porażeń, oporności izolacji przewodów oraz uziemień instalacji i aparatów.

Jednocześnie przypomina się, że w/w kontrole przeprowadzają osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności.

Kontrole stanu technicznego przewodów kominowych w odniesieniu do przewodów dymowych oraz grawitacyjnych przewodów spalinowych i wentylacyjnych, mogą przeprowadzać osoby posiadające kwalifikacje mistrza w rzemiośle kominarskim.

Kontrole stanu technicznego instalacji elektrycznych, piorunochronnych, gazowych mogą przeprowadzać osoby posiadające kwalifikacje wymagane przy wykonywaniu dozoru nad eksploatacją urządzeń, instalacji oraz sieci energetycznych i gazowych.

Przypomina się również o obowiązku bezzwłocznego usuwania wszystkich nieprawidłowości, które mogłyby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia bądź środowiska np. pożar, wybuch, zatrucie gazem albo porażenie prądem elektrycznym.

Kto nie zapewnia wykonania okresowych kontroli stanu technicznego podlega karze grzywny (art. 93 pkt 8 ustawy Prawo budowlane), a kto niewłaściwie utrzymuje i użytkuje obiekt budowlany lub nie zapewnia bezpieczeństwa użytkowania obiektu budowlanego, podlega grzywnie nie mniejszej niż 100 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 91a ustawy Prawo budowlane). Kontrolę wykonywania powyższych obowiązków prowadzić będą pracownicy tut. Inspektoratu.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Podkarpackie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych w partnerstwie z Powiatem Łańcuckim realizuje projekt

MASZ ŚWIADOMOŚĆ

- program poradnictwa prawnego i obywatelskiego w powiecie łańcuckim, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet V Dobre rządzenie, Działanie 5.4 Rozwój potencjału trzeciego sektora, Poddziałanie 5.4.2 Rozwój dialogu obywatelskiego.

W ramach projektu, na terenie powiatu łańcuckiego, utworzono sześć punktów poradnictwa prawnego i obywatelskiego, w których bezpłatne porady uzyskać mogą wszyscy mieszkańcy powiatu.

Zakres udzielania porad dotyczy m.in.: prawa cywilnego, prawa karnego, prawa pracy, prawa rodzinnego.

HARMONOGRAM DYŻURÓW
od lutego do czerwca 2011 r.

Łańcut – Budynek „D” Starostwa Powiatowego (ul. Mickiewicza 8 – wejście od strony Kapitolu) dyżur w każdy wtorek w godzinach 9.00 -17.00 i w każdy piątek 9.00-14.00

Dyżury w dniach:

1, 4, 8, 11, 15, 18, 22, 25, 29 marca
1, 5, 8, 12, 15, 19, 22, 26, 29 kwietnia
6, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31 maja
3, 7, 10, 14, 17, 21, 24, 28 czerwca

oraz pod adresem mailowym: maszswiadomosc@maszswiadomosc.pl a także numerem telefonu 723 531 414, od poniedziałku do czwartku, w godz. od 15.00 do 17.00

Dokładne terminy udzielania porad dostępne są na ulotkach, plakatach, stronie internetowej projektu: www.maszswiadomosc.pl pod adresem mailowym: maszswiadomosc@maszswiadomosc.pl oraz pod numerem: 723 531 415.



PODKARPACKIE STOWARZYSZENIE
INICJATYW SPOŁECZNYCH
ul. Słowackiego 24/92, 35-060 Rzeszów
tel. 505 848 952



Biurowo projektu:
ul. Słowackiego 24/92, 35-060 Rzeszów
tel. 723 531 415



POWIAT ŁAŃCUCKI
ul. Mickiewicza 2, 37-100 ŁAŃCUT
tel. (17) 225 69 71; 225 70 00.

„W Polsce, w dalekiej Polsce są na rozstajach figury święte, wiekami zasuszone, bezpretensjonalne, ciche. Klęczą przed nimi Polskie Zochy. Składają swoje prośby, smutki i marzenia”.

(Zbigniew Czarkowski, Zielnik Zochy, Szkocja 1948 r.)

Pani Zofia Dzierżanowska - emerytowana nauczycielka - urodziła się i wychowała na Kresach Wschodnich. Zmuszona przez Sowieców do opuszczenia swojej małej ojczyzny, zamieszkała w Łańcucie i od 1941 roku uczyła na Rzeszowszczyźnie. Obecnie mieszka w Albigoj, otoczona troskliwą opieką bratanków - Jana i Piotra - synów Śp. Felicjana Dzierżanowskiego.

Zofia Dzierżanowska urodziła się 14 grudnia 1920 roku w Brzechowicach, w obwodzie lwowskim, znajdującym się przez lata



KOCHAŁAM SWOJĄ PRACĘ

- 90 urodziny Pani Zofii Dzierżanowskiej

na terenie państwa polskiego, obecnie stanowiącego zachodnią część Ukrainy Dom rodzinny jest dla niej szczególnym miejscem. W nim kształtował się jej charakter i wartościowe zasady moralne, wrażliwość i wyobraźnia, duma, godność i honor. Swoją małą ojczyznę wspomina z wielkim sentymentem: **Śliczny krajobraz tam był... Wyjątkowy pod każdym względem. Przed wojną była tam urocza miejscowość letniskowa, cisza, spokój, wspaniałe i czyste powietrze, piękne wille i ogrody ukryte wśród świerkowych lasów.** Krajobraz Kresów pieścił oczy i był źródłem głębokich estetycznych doznań wrażliwej panny Zosi. Wąskie pasma pól ciągnące się wzdłuż łagodnie pofałdowanych wzgórz, lasy, skałki, wąwozy, źródła i strumienie o czystej wodzie, zabytkowe miasta i miasteczka, a także wsie, przysiółki, świątynie i dawne rezydencje znakomicie komponowały się w krajobraz, zachwycały i fascynowały zarówno swym krajobrazem, przyrodą, jak i wspaniałymi zabytkami oraz bogactwem różnorodności kulturowej. Dzieciństwo i lata wczesnej młodości wspomina pani Zosia z wielkim wzruszeniem. **Kiedy myślę o moich bliskich, stoją mi przed oczyma światłe postacie do-**

brych i mądrych ludzi. Mamusia i Tatusi mieli nas dziesięcioro. Ja byłem siódma. Byli wspaniałym małżeństwem. Cały czas Bogu dziękuję, że takich miałam rodziców. Kochali się bardzo i zawsze we wszystkim nas wspierali. Edukacja dzieci dla państwa Dzierżanowskich była priorytetem. Liczną gromadkę - ciekawą świata i łaknącą wiedzy - dowozili do pobliskiej stacji kolejowej, skąd pociągiem do Lwowa. Byliśmy ciekawą świata i chcieliśmy się uczyć - wspomina pani Zosia. Ciężkie były warunki. Do stacji kolejowej było pięć kilometrów. Często błoto było tak wielkie, że koła grzęzły po osie. Takeśmy grzęzli i tak dojeżdżali do stacji kolejowej, a potem pociągiem do Lwowa. Bracia chodzili do 4 Gimnazjum, a ja i moje siostry do Sacre Coeur - klasztoru Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Serca Jezusowego. Wszystkich moich nauczycieli wspominam z sentymentem. Pani od śpiewu była bardzo surowa i wymagająca, pięknie chór prowadziła... Najbardziej kochałam łacinę, do dziś pamiętam ten piękny język. Czas dzieciństwa i wczesnej młodości pozostawił nie tylko wspomnienia, również trwałe ślady - więzi koleżeńskie i przyjacielskie, szacunek dla szko-

ły, nauczycieli, solidny bagaż wiedzy i przede wszystkim szczególną postawę wobec życia, jaką ukształtowali w niej wymagający nauczyciele i zacni rodzice. Tam zdobyła trwały kapitał - ciepło uczuć - które umożliwiło jej przetrwanie wielu chłódów, jakie czekały na nią w późniejszych latach. O swojej małej ojczyźnie mówi tak, jakby opuściła ją dopiero wczoraj. W jakimś sensie była z nią wszędzie, bo nie wyjechała nigdy - duchowo - z krainy dzieciństwa i młodości. Była świadkiem przedwojennego rozkwitu Lwowa i wojennej katastrofy, podczas której szczęśliwe lata dzieciństwa i jasne chwile młodości ocenione zostały mroczną chmurą okupacji sowieckiej i hitlerowskiej: **W czasie wojny było ciężko! Byliśmy pod Sowietami. Ludzi aktywnych i inteligencję wywozili na Sybir. Byliśmy na liście, ale cudem uniknęliśmy zesłania. Błota były tak wielkie, że nie dojechali. Cudem uniknęłam również wywózki do Niemiec na roboty. Jechałam do Lwowa, aby wstawić się w sprawie siostry, która miała być wywieziona. Ostrzegano mnie, że jest łapanka, ale wierzyłam, że dobry Bóg nie pozwoli mnie skrzywdzić. Pamiętam ciemny, zimny loch, do którego mnie wrzucili. Nie bałam się, uklękłam i modliłam się całą noc. Okupanci zapoznali się z moimi aktami personalnymi. Dowiedzieli się, że mamy folwark, na którym potrzeba rąk do pracy. Zwolnili mnie następnego dnia. Do dziś dziękuję Bogu, że mnie ocalił. Obrazy odległej przeszłości przywołuje pani Zosia bez trudu. Pamięta stare dworki i pałace, w których kwitło życie kulturalne, mroczne czasy sowieckiego terroru i hitlerowskiej zawieruchy. Pamięta twarze bliskich, przyjaciół, przodków z portretów rodzinnych, kształty domowych przedmiotów, drogę do szkoły, wędrówki na Wysoki Zamek, pogłosy oddalającego się pociągu, niebo nad Lwowem, pierwszą miłość... **Byłam zaręczona. On był poetą i pisał piękne wiersze. Był barczysty, krępy, niebieskookie, silny szalenie i wysportowany. Miał pierwsze miejsce w rzucaniu dyskiem i oszczepem. Nikt by go nie posądzał, że to poeta. Ślicznie pisał... Dojeżdżaliśmy razem pociągiem do Lwowa. On z moimi braćmi, ja z młodszą siostrą w przedziale dla dziewcząt. Wieczorami przychodził z psem i stawał pod oknami naszego domu. Potem wybuchła wojna, poszedł do wojska i wyjechał za granicę. Pisał do mnie listy, a ja do niego. Bardzo tęskniłam za Polską, więc chciałam mu ją troszkę przybliżyć. Suszyłam i wysyłałam mu polskie kwiaty. Nie wiedziałam, że zrobił z nich zielnik i nazwał go Zielnikiem Zochy. W jednym z listów napisał: „Zocha lubi kwiaty kolorowe, pachnące, soczyste, jędrne, rozsiane na wilgotnych łąkach w lesie tajemniczym,****

na uroczyskach cichych, wiarach głębokich, nad strumykiem szumiącym, nad skalą przepaścistą. Tam, gdzie urodziła się Zocha, kwiaty zaglądały same do kołyski, przelewały się barwami przez okna, tętniły zapachem w wielkiej rozmodlonej ciszy. Zocha żyje kwiatami, ma radość i prostotę i piękno kwiatów. Rozkochałam w sobie kwiat rosnący poranną perlony. Rozkochałam w sobie las zadumą wiosenną kołysany. Rozkochałam w sobie zmierzch tęsknotą szarą owinięty. Rozkochałam w sobie gwiazdy migotliwe i rozkochałam w sobie anioła białoskrzydłego - dziewczynę daleką jakoby i kwiat i zadumę wiosenną i tęsknotę i światło i puch białych skrzydeł. W Polsce, w dalekiej Polsce są na roztajach figury święte, wiekami zasuszone, bezpretensjonalne, ciche. Klęczą przed nimi Polskie Zochy. Składają swoje prośby, smutki i marzenia”. Tych listów było sporo, mam ich może z pięćset... Nasze symboliczne zaręczyny odbyły się 15 maja 1948 roku. Umówiliśmy się listownie, o której godzinie będziemy na mszy świętej i złożymy sobie uroczystą przysięgę. Uplotłam z włosów pierścione i posłałam mu w liście. On nie spowiadał się przez całą wojnę, dużo, dużo lat. Niespodziankę mi zrobił - nadał telegram, że w dniu naszych zaręczyn przystąpi do spowiedzi i komunii świętej. I tak się stało. Tęsknił bardzo i pisał „Przyjdź do mnie kiedyś nocą gwieździstą, księżycową i przynieś mi z oddali na cichych ustach słowo. Przyjdź do mnie kiedyś rankiem, gdy światłem słońce chluśnie i przynieś mi z oddali na wargach Twoich uśmiech. Przyjdź do mnie kiedyś zmierzchem tętniącym szczęścia siłą i przynieś mi z oddali w Twoich jasnych oczach miłość. Przyjdź do mnie w dzień pochmurny, w wichrami pola strute i przynieś mi z oddali na błędnym czole smutek. Przyjdź do mnie wśród szarugi bezlistnej, w łzach jesieni i przynieś mi z oddali tęsknotę i cierpienie. Przyjdź do mnie mroźną zimą, przyjdź w kwiatach smutku, ostach z oddali i już na zawsze zostań... Chciał przyjechać do Polski, zabrać mnie ze sobą, wziąć ślub. Prosił w ambasadzie o trzy dni na załatwienie formalności. Nie mogli gwarantować mu bezpieczeństwa, bo zawsze występował przeciwko reżimowi i szkalował komunistów w angielskich gazetach. Nie dane nam było zostać razem. Tak widocznie miało być... Zbyszek nigdy nie wrócił do Polski, choć tęsknił bardzo, dlatego tyle mu o Ojczyźnie pisałam. W listach prosił mnie o modlitwę: „Dla tych, co znać się nie chcą dla tych, co bluźnią może, dla tych, co wierzyć piszą – bądź lasków Dobry Boże „I tak się modłę. Bożemu Miłosierdziu powierzam dusze zmarłych i troski wszystkich moich bliskich. Głęboka wiara i zaufanie Bożej Opatrzności stanowi fundament życia pani Zosi. Prawdnie



Najwyższej służy pokornie, a zaszczipiony w Sacre Coeur kult Najświętszego Serca Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi pielęgnuje w swoim sercu i modli się za wszystkich, którzy potrzebują Bożego wsparcia. **Ta Ewangelia wszystko ze mną przeszła** - mówi pani Zosia i wskazuje na egzemplarz pokryty patyną lat. Na pierwszej stronie dedykacja: „Nagroda za pilność, Lwów 1936 r”. **Od Pierwszej Komunii Świętej do dnia dzisiejszego każdy swój dzień ofiarowuję Bogu, uczestnicząc we mszy świętej.** Wiara chrześcijańska i zasady moralne ugruntowane bożym dekalogiem nie sżyły w parze z komunistyczną ideologią PRL-u. Jako człowiek wierzący i praktykujący była „obywatelką II kategorii” i boleśnie odczuła reżim zbrodniczego ustroju. **Partia mnie nienawidziła, a dzieci kochały** - mówi pani Zosia z uśmiechem. **Dyrektorzy szkół, w których pracowałam, mieli przeze mnie wiele kłopotów, ale nie narzekali. Zostałam dyscyplinarnie wydalona z pracy za postawę i postępowanie ubliżające godności nauczyciela. Inspektor zarzucił mi, że chodzę codziennie do kościoła i daję zły przykład uczniom. Przywrócili mnie do pracy na podstawie odwołania, które w kuratorium złożył mój brat, ale byłam na cenzurowanym. Od 1941 roku pracowałam w Nawsiu, Korniaktowie, Budach Łańcuckich i Cierpiszu. Uczylałam języka polskiego, francuskiego, łaciny, matematyki, fizyki i śpiewu. Kochałam swoją pracę i każdemu życzyłamby, aby został nauczycielem. To piękny zawód. Pracę z dziećmi uważa Pani Zosia za najpiękniejszy i najbardziej pozytywny okres w swoim życiu. Pełna pasji, zamiłowania do intelektualnych poszukiwań, troskliwa o duchowe dojrzewanie swoich uczniów - była nauczycielem z powołania. Dziś nadal ujmuje nietuzinkową osobowością i błyskotliwą inteligencją, zaraża optymizmem i życiowym entuzjazmem. Skromna i pokorna wobec Boga oraz wrażliwa na potrzeby innych, pozostaje autorytetem i wzorem godnym naśladowania nie tylko dla pokoleń swoich wychowanków, również dla kolegów i koleżanek nauczycieli oraz współczesnej młodzieży.**



Dlaczego ten XX wiek tak szybko minął

100 urodziny pani Karoliny Kielar z Wysokiej

Dlaczego ten XX wiek tak szybko minął – zastanawia się mama, to tak jak otworzyć i zamknąć drzwi domu



Jubilatka, fot. Jan Baran

Karolina Kielar urodziła się w Wysokiej k/Łańcuta 15.02.1911 r. (rodzice Katarzyna i Walenty Michna) jako 4 dziecko w rodzinie, a było ich sześcioro. Rodzice w skromnych warunkach wychowywali dzieci, dzień zaczynając i kończąc modlitwą. Praca w gospodarstwie była od najmłodszych lat obowiązkiem każdego w rodzinie. Karolina ukończyła szkołę podstawową 4-klasową, tam też była przygotowana do I Komunii Św., którą przyjęła w kościele parafialnym. *Czas I wojny światowej był bardzo ciężki, wszędzie panowała bieda i niedostatek, lecz my czekaliśmy na odzyskanie wolnej Polski.* Karolina była bardzo pracowita – gospodarstwo, dom, a i w polu ciężka praca. Ojciec Karoliny wrócił z wojny ranny i wnet trzeba było go pożegnać (1920 r.), a obowiązki spadły na mamę i dzieci, które przygotowywały się do dorosłego życia. Mimo prac i obowiązków, młodzi ludzie często spotykali się na spacerach i potańcówkach. Swojego męża, Karolina poznała na tańcach u przyjaciół. W 1932 r. wyszła za mąż za Józefa Kielara, mieszkańca Wysokiej. Powoli z mężem zaczęli gospodarzyć na roli i budować swój kąt. Józef był cieślą, budował domy i dachy domów. Powoli dorobili się swego gospodarstwa i budynków, no i oczywiście powiększała się rodzina. Na świat przyszło 4 synów i córka. Dzieci na miarę swoich możliwości ukończyły szkoły i podjęły pracę. Obecnie są już na zasłużonych emeryturach. Czas II wojny przyszedł jak burza. Trwogę i jęki było słychać wkoło. Niedaleko nas był szpital polowy wojsk okupanta – wojsko było wszędzie, ranni porożkładani w stodołach. Kiedy przeszedł front niemiecki, przyszły wojska rosyjskie. Znow trwoga, przerażenie. Trzeba

było pracować żołierzom bieliznę i dać jeść, a w domu bieda i gromadka dzieci. Ale pod opieką Bożą i to przeszło. Kiedy na wschodzie Polski przyszły ciężkie dni, to nasi rodacy uciekając przed grozą i śmiercią, przybyli do naszej wsi wraz ze swoim księdzem Piotrem Zaworą z miejscowości Meducha. Na prośbę sotysa Wojnara rozłożyli się w ogrodach i byli umieszczani w domach. W naszym domu zamieszkała 4 osobowa rodzina Skulskich. Życie z wygnańcami było rodzinne, dzieci spały razem i jadły z jednej miski – tak przeżyli z nami 2 lata. Po wojnie wyjechali na ziemie odzyskane. Dokąd siły i zdrowie pozwalało odwiedzali Wysoką i nas.

Cóż powiedzieć, życie nie było kolorowe, ale kiedy Jubilatka wspomina, a pamięć ma wspaniałą, dziękuje Bogu i Matce Najświętszej, że mogła przeżyć te dni swego życia – chwile radosne, ale i było też smutnych niemało. Mimo tego mama była i jest zawsze pogodna i opanowana. Darzyła nas dzieci miłością i pogodą ducha, zawsze była gotowa przytulić, utulić i wskazać właściwą drogę. Dziękuję również wszystkim przyjaciołom, sąsiadom, że nigdy i dla niej nie brakło ciepłego słowa, czasu, a i pomocy sąsiedzkiej kiedy było potrzeba. Dzisiaj i my dzieci, wnuki, prawnuki i praprawnuki dziękujemy kochanej Jubilatce za każdy dzień, za serce i miłość życząc dalszej dobrej krzepy. Z okazji 100-ych urodzin Karoliny Kielar spotkaliśmy się na mszy św. dziękczynnej w Wysokiej 15 lutego 2011 r.. Szczęść Boże. Do życzeń dzieci i najbliższej rodziny dołącza się rodzina z Wysokiej, Łańcuta, Bielska, Warszawy, Gorlic, Krakowa oraz siostrzenica z rodziną z USA.

Rodzina

Piosenka z lat młodości naszej Jubilatki, którą nam pięknie wyśpiewała

PLEWIARECZKA

Jak jechałem w pole orać nie był jeszcze dzień

Hej, Hej, nie był jeszcze dzień (2x)

Napotkałem plewiareczkę co plewiła len

Hej, hej dana co plewiła len (2x)

Szczęść Ci Boże plewiareczko musisz moją być

Hej, Hej musisz moją być (2x)

Dziękuję kawalerze, nie umiem robić

Hej, Hej Dana nie umiem robić (2x)

A ja jestem parobczek z wielkiego dwora

Hej, Hej z wielkiego dwora (2x)

To Cie nauczę roboty dziewczyno moja

Hej, Hej dziewczyno moja (2x)

A ja Ciebie chłopcze nie chcę bo ty w karty grasz

Hej, Hej bo ty w karty grasz (2x)

A ja Ciebie dziewczę nie chcę bo ty brudne nogi masz

Hej, Hej brudne nogi masz. (2x)

A ja pójdę do strumyka umyje nogi

Hej, Hej umyje nogi (2x)

A ty w karty wszystko przegrasz będziesz ubogi

Hej, Hej dana będziesz ubogi (2x)

Tyle co ja w karty przegram to jest niewiele

Hej, Hej to jest niewiele (2x)

A tyś włosów nie czesała cztery niedziele

Hej, Hej cztery niedziele (2x)

A cóż tobie kawalerze do mojej głowy

Hej, Hej do mojej głowy (2x)

Jedź do wdowy chleb gotowy, serce skaliste

Hej, Hej dana serce skaliste (2x)

A u panny chleba nie ma lecz serce czyste

Hej, hej lecz serce czyste (2x)



Pani Karolina z prawnukami (2008)

Spotkania opłatkowe

Opłatek w „Inicjatywie”

8 stycznia br. w Ośrodku Kultury w Kosinie odbyło się spotkanie opłatkowe Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego „Inicjatywa”. Wzięli w nim udział członkowie stowarzyszenia oraz zaproszeni goście: księża, radni, przedstawiciele organizacji działających na terenie Kosiny oraz kierowniczka Ośrodka Kultury w Kosinie.



Spotkanie opłatkowe poprzedzone zostało Walnym Zebraniem Członków Stowarzyszenia „Inicjatywa” podsumowującym działalność w 2010 r.

Sprawozdanie Zarządu z działalności:

- wydanie gazetki lokalnej „Rozmai- tości Kosińskie”,

- założenie strony internetowej Stowarzyszenia „Inicjatywa” – www.inicjatywa.xn.pl
- zorganizowanie V pielgrzymki rowerowej Kosina – Wilno,
- zorganizowanie wraz ze starostwem łańcuckim wystawy papieskiej: „Jan Paweł II – Apostoł Pokoju”,

którą można było oglądać w Kosinie, Kraczkowej, Łańcucie, Jarosławiu wraz z oprawą muzyczną w wykonaniu chóru i orkiestry „Nicolaus” z Kraczkowej,

- zorganizowanie obchodów 11 listopada – Święta Niepodległości wraz z koncertem „Maszerują Strzelcy, Maszerują...” w wykonaniu Zespołu Sztuki Wokalnej i zespołu „Manitou” z Rzeszowa.

Na Walnym Zebraniu przyjęto również plan działalności Stowarzyszenia „Inicjatywa” na 2011 rok. Zaplanowano organizację:

- wyjazdu na narty do Puław k. Rymanowa – marzec,
- obchodów 92. rocznicy śmierci płk. Leopolda Lisa-Kuli – marzec,
- VI pielgrzymki rowerowej Kosina – Częstochowa,
- wycieczki autokarowej do Lwowa – wrzesień lub październik
- obchodów 11 listopada – Święta Niepodległości.

Po zakończeniu zebrania członkowie stowarzyszenia wraz z zaproszonymi gośćmi udali się na spotkanie opłatkowe. Po oficjalnym przywitaniu przez prezesa stowarzyszenia zaproszonych gości, ksiądz prałat Jan Rybak modlił się wraz z uczestnikami spotkania, a następnie wszyscy składali sobie wzajemnie życzenia noworoczne.

Szybko upływał czas przy zastawionym stole, płonących świecach, śpiewie kolęd i miłej, życzliwej atmosferze.

tekst i fot. Janusz Kluz

Opłatek seniorów w Handzlówce

W niedzielne popołudnie 9 stycznia br. w świetlicy Ośrodka Kultury w Handzlówce zapanował świąteczny czas. Przybyli na to spotkanie seniorzy z Handzlówki oraz zaproszeni goście. Po przywitaniu przez prezesa klubu p. Tadeusza Magrysia oraz poświęceniu opłatka przez ks. proboszcza Jana Bocka, łamali się opłatkiem, składali sobie najszczersze życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności...

Później wszyscy wspólnie kolędowali i zasiedli do wspólnej Wigilii przygotowanej przez najprężniej działających członków zarządu Klubu Seniora. Czas mijał bardzo szybko i szkoda było udać się do domu, więc już kolejne spotkanie zostało zaplanowane tym razem z okazji „Święconego jajka”.

Tekst i zdjęcie Barbara Balawender



Opłatek wiejski w Głuchowie

Niewiele jest takich chwil w roku, których oczekujemy tak bardzo, jak świąt Bożego Narodzenia. Czekamy z niecierpliwością na rodzinne spotkania, które te święta niosą ze sobą.



By zadośćuczynić corocznym tradycjom w niedzielę 16 stycznia br. w Ośrodku Kultury w Głuchowie, zorganizowany został Opłatek wiejski, który zgromadził na jednej sali mieszkańców Głuchowa, przedstawicieli organizacji wiejskich, instytucji i działaczy społecznych. W tej szczególnej uroczysto-

c.d. na str. 14

Oplatek wiejski w Głuchowie

c.d. ze str. 13

ści udział wzięli zaproszeni goście: ks. proboszcz Augustyn Pawiński, przewodniczący Rady Gminy Roman Skomra, dyrektor Zespołu Szkół w Głuchowie Maria Buk-Kalinowska, sołtys wsi Jan Zuber, radny RG Krzysztof Kadłof, przewodniczący Rady Sołectkiej Zygmunt Chrzan, prezes Akcji Katolickiej Tadeusz Rupa, emerytowane nauczycielki – Teresa Rajzer i Cecylia Bejster. Uroczystość oplatkową rozpoczęła Maria Kuszaj – przewodnicząca KGW i Zofia Dzierga – kierownik OK i radna RG.

W tym roku Oplatek miał nieco inny charakter niż zwykle, ponieważ program artystyczny w całości wypełniły występy zespołu ludowego „Sonina”, który przedstawił widowisko jasełkowe zatytułowane „Do szopy, hej pasterze”. To wyjątkowe przedstawienie (trwające ok. 2,5 godz.) w reżyserii p. Romana Skomry, wywarło na zgromadzonej publiczności niesamowite wrażenie. Ostatnia, finałowa scena wprowadziła widzów w nastrój świąteczny, po której ks. Augustyn Pawiński, złożył wszystkim przybyłym życzenia i pobłogosławił oplatki. Popłynęło wiele serdecznych słów podczas łamania się oplatkiem.

Jak przystało na głuchowską gościnność, panie z KGW przygotowały dla wszystkich przybyłych smaczne potrawy, które z gracją roznosiła i podawała gościom młodzież, na co dzień angażująca się w



działalność Ośrodka Kultury. Wspólne rozmowy, gwar, śpiewanie kołęd wraz z naszymi gośćmi z Soniny, wypełniało mury Ośrodka Kultury do późnych godzin wieczornych. Atmosfera tego wieczoru była naprawdę wyjątkowa.

Dziękujemy p. Romanowi Skomrze i aktorom zespołu ludowego z Soniny za przyjęcie zaproszenia na naszą uroczy-

stość, paniom z KGW i pracownikom OK za ogromny wkład pracy w przygotowanie imprezy, młodzieży głuchowskiej za kelnerowanie. Zaś wszystkim mieszkańcom Głuchowa, życzymy w nowym roku wszelkiej pomyślności –

*Organizatorzy Oplatki wiejskiego
– zarząd KGW i pracownicy Ośrodka Kultury*

Oplatek u kosińskich seniorów

W niedzielne popołudnie 23 stycznia w sali Ośrodka Kultury w Kosinie odbyło się spotkanie oplatkowe mieszkańców wioski. W tym roku do wspólnego stołu zasiadło 50 osób.

Najważniejszą częścią spotkania było podzielenie się oplatkiem, wspólne śpiewanie kołęd oraz przyjacielskie rozmowy. W nastrój bożonarodzeniowy zebranych wprowadziły „Jasełka” przygotowane przez siostry zakonne pracujące w Domu bł. Achillea i kosińskie dzieci. Gościnnie wystąpiły „Droby” z Kraczkowej.

tekst i fot. Anna Uchman



Cierpiscy Seniorzy spotkali się na tradycyjnym Oplatku

Klimat Bożego Narodzenia i karnawał sprzyja miłym spotkaniom i zabawom. W Cierpiszu w dniu 23.01.2011 r. w budynku domu społecznego spotkali się seniorzy na tradycyjnym „Oplatku”. Opiekunką klubu seniora jest S. Tereskiewicz – kierowniczka OK w Cierpiszu. Panie z klubu przygotowały jak zwykle pyszną kolację i upiekły wspaniałe ciasta. Przekazywano sobie jak najlepsze noworoczne życzenia, czas płynął wesoło przy miłej rozmowie i kołędowaniu. Atmosfera była tak radosna, że później rozpoczęły się tańce – co także stanowi tradycję seniorów z Cierpisza.

Dziękujemy serdecznie naszym gościom, organizatorom i wszystkim uczestnikom spotkania.

Urszula Pantola, Stanisława Tereskiewicz

Spotkanie oplatkowe w Soninie

9 stycznia 2011 r. Klub Seniora wraz z Ośrodkiem Kultury zorganizowali uroczyste spotkanie noworoczno-

oplatkowe dla seniorów i mieszkańców Soniny. Spotkanie to miało podwójny charakter. W I części widzowie mogli



zobaczyć fragment jasełek „Do szopy hej pasterze” w wykonaniu Zespołu Ludowego „Sonina” w reżyserii R. Skomry. Zespół wokalnie-muzyczny prowadzony przez M. Drabicką-Żygadło wykonał wiązanek pięknych pasteralek i kolęd. W II części spotkania, przewodnicząca Koła Seniora powitała wszystkich przybyłych na spotkanie opłatki. Swoją obecnością zaszczylicili nas Roman Skomra – przewodniczący Rady Gminy, Ryszard Krauz – radny Rady Gminy Łańcut, ks. proboszcz Henryk Pszona, dyrektorzy Ze-

społu Szkół i Przedszkola oraz przedstawiciele organizacji społecznych wsi. Po wspólnej modlitwie wszyscy dzielili się opłatkiem oraz składali sobie życzenia noworoczne. Przy pięknym wystroju sali przygotowanym przez panie z Przedszkola i Radę Rodziców oraz przy smacznym posiłku przygotowanym przez panie z Koła Seniorów – seniorzy miło spędzili czas. Tym wszystkim, którzy chętnie służą pomocą w imieniu własnym, Zarządu Koła Seniora i pracowników Ośrodka Kultury – serdecznie dziękuję.

Janina Czepli, fot. archiwum



Oplątek Klubu Seniora w Wysokiej

Okres bożonarodzeniowy sprzyja wspólnym spotkaniom, śpiewaniem kolęd, dzieleniu się opłatkiem i składaniu sobie życzeń. W Ośrodku Kultury w Wysokiej wspólnie z Zarządem Klubu Seniora został zorganizowany Oplątek dla emerytów, rencistów, ludzi w starszym wieku.

Było dzielenie się opłatkiem, biesiadowanie przy stole, kolędowanie i wspomnianie, jak to dawniej było. Czas wypełnił również występ dzieci ze Szkoły Podstawowej mówiący o braku ludzkiej wrażliwości na potrzeby drugiego, całości towarzyszyły piękne kolędy i pasteralki śpiewane przez chór szkolny. W spotkaniu wzięli udział zaproszeni goście: księża naszej parafii, dyrektorzy szkół, radni Rady Gminy Łańcut, sołtys wsi oraz wójt gminy Łańcut. Zarząd Klubu Seniora składa serdeczne podziękowanie nauczycielom, którzy przygotowali program artystyczny.

tekst i fot. Renata Hadlaw

Inicjatywa na rzecz bezpieczeństwa

Pomoc ofiarom wypadków drogowych, poprawa bezpieczeństwa na terenie powiatu łańcuckiego czy przeciwdziałanie patologiom społecznym, to są główne cele Stowarzyszenia „Łańcut – Bezpieczny Powiat”.

W grudniu 2010 r. odbyło się zebranie, na którym powołano Komitet Założycielski. Znaleźli się w nim m.in. policjanci, strażacy, samorządowcy oraz pracownicy administracji. Obecnie stowarzyszenie jest w fazie rejestracji. Oprócz tradycyjnych metod zdobywania środków na działalność (sponsory, wolontariusze itd.), chce pozyskiwać finanse z tytułu nawiązek, czyli kar pieniężnych nakładanych przez sądy na przestępców.

„Łańcut – Bezpieczny Powiat”, zajmie się również działalnością profilaktyczną, edukacyjną, prewencyjną oraz kształtowaniem właściwych postaw wśród obywateli.

Kto może nam pomóc? Do stowarzyszenia może przyłączyć się każdy, kto ukończył 18 lat, jak również osoby prawne i podmioty nieposiadające osobowości prawnej.

Założyciele organizacji „Łańcut – Bezpieczny Powiat”, podkreślają, że inspiracją i dobrym przykładem do działania

jest stowarzyszenie „Przeworsk – Bezpieczny Powiat”, które od lat gromadzi środki finansowe i przekazuje je ofiarom wypadków oraz materialnie wspiera działania na rzecz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, życia oraz mienia.

Obecnie dobiega końca procedura rejestracji Stowarzyszenia w sądzie, po jej zakończeniu „Łańcut – Bezpieczny Powiat” rozpocznie formalnie działalność. Osoby zainteresowane współpracą mogą kontaktować się z prezesem Piotrem Mazurem, telefonicznie 17 249 03 40 oraz e-mail: ipa_łan-cut@wp.pl

Jakub Czarnota

Sekretarz Stowarzyszenia „Łańcut – Bezpieczny Powiat”

Władze Stowarzyszenia:

Prezes – Piotr Mazur, Wiceprezes – Joanna Rupar,

Wiceprezes – Piotr Rachwał, Sekretarz – Jakub Czarnota,

Skarbnik – Halina Giercioch,

Spotkanie KGW – gminy Łańcut w Kraczkowej

W dniu 26 października 2011 r. odbyło się uroczyste poszerzone posiedzenie Zarządu Gminnej Rady KGW, przedstawiciel Kół Gminy Łańcut oraz zaproszonych gości w osobach: Stefania Michałek – wiceprezes Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie, Zbigniew Łoza – wójt Gminy Łańcut, Roman Skomra – przewodniczący Rady Gminy Łańcut, Janina Kuźniar – przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW w Rzeszowie, Anna Golba – przewodnicząca Powiatowej Rady KGW w Łańcucie, Andrzej Łobaza – dyrektor Centrum Kultury Gminy Łańcut, Małgorzata Magryś – specjalistka Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łańcucie

Tematyką spotkania było podsumowanie pracy Zarządu Gminnej Rady KGW. Przygotowania Kół do zebrań sprawozdawczo – wyborczych, omówienie konkursu kronik, sprawy różne.

Na wstępie głos zabarała pani Janina Kuźniar, która powitała zaproszonych gości, członkinie Kół oraz koleżanki członkinie KGW w Kraczkowej. Omówiła działalność gminnej rady za okres 2010 uwzględniając imprezy, spotkania, szkolenia. Podziękowała współorganizatorom imprez, spotkań, konkursów, a to: Wójtowi i Radzie Gminy, Dyrekcji i pracownikom Centrum Kultury Gminy Łańcut, Prezesom WZKIOR w Rzeszowie oraz pracownikom powiatowego biura ODR w Łańcucie, koleżankom, członkiniom KGW. Podziękowała również za wsparcie finansowe, fachowe doradztwo oraz za współorganizowanie różnego rodzaju wydarzeń. Gości uhonorowano kwiatami.

Pani Stefania Michałek również podziękowała koleżankom za zaangażowanie w pracę społeczną oraz kultywowanie tradycji ludowych. Zachęcała do udziału w konkursie kronik KGW. Podkreśliła piękną współpracę z samorządem wiejskim.

Wójt Gminy Łańcut podziękował kołom za duże zaangażowanie w życie całej Gminy. Podkreślił szeroką współpracę w ostatniej kadencji samorządu. Doceniając pracę na ręce przewodniczących kół oraz Janiny Kuźniar, Stefani Michałek, Zenony Mokrzyckiej i Andrzeja Łobazy złożył podziękowania w postaci pięknych dyplomów.

Najbliższym ważnym wydarzeniem dla kółkowców to XIII Krajowy Zjazd Delegatów Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Sali Kolumnowej w Warszawie.

Od 10 – 12 grudnia odbyła się wystawa „Czas Bożego Narodzenia” w ramach której podsumowano konkurs kronik KGW. Zwrócono uwagę na ważność przeprowadzonych w miesiącu styczniu i lutym zebrań sprawozdawczo – wyborczych zgodnie z regulaminem KGW. Panie z KGW Kraczkowa przygotowały smaczny i bogaty poczęstunek.

W miłym nastroju, przy smacznym poczęstunku toczyła się dyskusja na temat działalności kół w nowym 2011 roku.

Janina Kuźniar

Światowy Dzień Chorego 2011 r.

W tym roku obchodzony był pod hasłem:
„ Krwią Jego ran zostaliśmy uzdrowieni.”

Obchody Światowego Dnia Chorego ustanowił papież Jan Paweł II 13 maja 1992r., w rocznicę zamachu na Jego życie. Jednak dzień obchodzenia został naznaczony na 11 lutego w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, w miejscu objawień Maryjnych, gdzie wielu chorych doznało cudownych uzdrowień.

W liście apostolskim skierowanym do chorych 11. 02 1984r. Jan Paweł II wyjaśnił chrześcijański sens cierpienia: „ ... ludzie chorzy i starzy, upośledzeni i potrzebujący opieki pokazują nam jak bardzo jesteśmy zdani na siebie, a choroba i cierpienie są ciężką próbą. Świat bez ludzi chorych byłby uboższy o takie uczucia jak: współczucie, solidarność czy miłość bliźniego...” Papież wyjaśnił też, że sensu cierpienia nie można utożsamiać z postawą bierności. Przecież sam Chrystus w czasie swej ziemskiej misji też uzdrawiał chorych, wyzwalał ich od ślepoty, opętania i innych kalectw, a nawet wskrzeszał. Dlatego współcześnie cierpiący i chorzy z ufnością korzystają z samarytańskiej posługi lekarzy, pielęgniarek, którzy od lat leczą, a obecnie ich wiedza i umiejętności bardzo się wyspecjalizowa-

wały i potrafią czynić cuda.

Koło Kraczkowskich Seniorów już po raz dziewiąty włączyło się w obchody Światowego Dnia Chorego. O godz. 1400 seniorzy uczestniczyli w uroczystej mszy św. sprawowanej w kościele parafialnym w intencji ludzi chorych, w podeszłym wieku oraz członków rodzin i pracowników służby zdrowia służących samarytańską pomocą potrzebującym. Wielu z nich przyjęło Sakrament Chorych. Następnie w świetlicy OSP odbyło się spotkanie z mgr Małgorzatą Mięśowicz – z Centrum Profilaktyki Zdrowia w Rzeszowie, która w bardzo przystępny sposób radziła zebranym jaki prowadzić tryb życia, aby zachować dobre zdrowie. Przede wszystkim unikać czynników, które zaburzają równowagę w organizmie a szczególnie stresów, alergii, pokarmowych, złej diety, niewłaściwych tłuszczów, nadmiaru używek, braku ruchu, zanieczyszczonego środowiska.

Prelekcja spotkała się z żywym zainteresowaniem zebranych wyrażającym się wieloma zadawanymi, problemowymi pytaniami.

Genowefa Kisala

ZIMA NA RZESZOWSZCZYNIE

Pytacie co u nas? Zima! Świat zastygł w posadach, jakoby skamieniał lodem skul rzeki, stawy i chat spojrzenia i brylantowym puchem przykrywa nagość przestrzeni tej najwspanialszej wybranki Boga - Matki Ziemi Żuraw zbiegł ochrypl w wołaniu przy wodopoju, przy rannym sprzątnięciu a wiatr z zadymą Veni Creator śpiewa w kominach jak kiepski klecha i śnieg nam utyka w zagrodach, stodołach, na strychach i jeszcze gorzej, rzekłbyś to takie nico lodem nos szczypie, mrozem caluje czoło i lico, a zaorane pola w bruzdach tulą się, jak mogą, do krawędzi lasów, potoków, a pod kryształową togą marzy pierwiosnek z przyłaszczką o powitaniu wiosny o uśmiech słońca prosi śnieżyczka spod rozmodlonej sosny z oddali - słysząc janc/arów dzwonki - tuż za kuligiem

czy za sankami

a zaś przed nami – niepowtarzalny pejzaż łańcucki w śnieżnych kryształach wraz z fraktalami, szronem pokryte drzewa parkowe, prastare podgrodl/ie, kościół i zamek - relikty zerowe. Z wieży zamkowej zegar symbol koguta, historię głosi już ponad 600 lat grodu Łańcuta. Zima tu rządzi, pełna nadziei i zakochanych piosen z parkowych alei. Dobrze myślicie, że jestem stary złodowaciały, lecz ja też wdycham i Boga proszę o szczyptę ciepła, miłość w Ojczyźnie w podmuchu wiosny.

Jan Bartman

*„Łączymy się
w bólu i cierpieniu
z Panią Haliną Szpunar
po śmierci Męża*

*Wójt i współpracownicy Urzędu Gminy
oraz Samorząd Gminy Łańcut”*

Epitafium dla Magdaleny

Pamięci Madzi Kalenieckiej-Dyrdy

*– Wspanialej, Troskliwej Nauczycielki,
Specjalistki z zakresu oligofrenopedagogiki*

*Słów już nie potrzeba – one na próżno – niewiele wyrażą,
ból nie ukoją, nie zdejmą z nas ogromu rozpacz.
I leż tyłu już nie ma, by wypłakać tę pustkę, co po Tobie została.
Odeszłaś, bo taka widać była Niebios wola, bo pewnie tam
też jesteś potrzebna, pewnie masz do spełnienia ważniejszą rolę.
Ale na Ziemi ślad swój zostawiłaś – piękny, nieoceniony,
niezapomniany w wiecznej pamięci, która czas smutku pokona.*

Przyjaciele z Zespołu Szkół w Soninie

Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu w Handzlówce

„Dziś u przedszkolaków bardzo wesoło, bo babcie i dziadków widzimy wokół”
tymi słowami rozpoczęła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka
zorganizowana przez przedszkolaków z Handzlówki.

Musimy pamiętać, że współcześni babcie i dziadkowi to często osoby aktywne zawodowo, z pasjami, ciekawi świata. Oprócz opieki nad wnukami mogą pokazać im świat, zaszczyć w nich pasję.

Z całego serca życzymy „W dużym zdrowiu długie lata, niech nam żyją, niech nam żyją”.

Opr. R.Szpunar

8 lutego to dzień szczególnie ważny dla naszej społeczności. W pięknie udekorowanej sali przy pysznych ciastkach i herbacie zasiedli wspólnie babcie i dziadkowie. Odświętnie ubrani w podniosłych nastrojach oczekiwali na występy swoich ukochanych wnuków.

Najpierw wystąpiły maluszki, które zaprezentowały taniec ROM pom pom oraz wiersze i piosenki. Z rozbijającą szczerością poprawiały się nawzajem podczas małych „wpadek aktorskich”. Wszystkie dzieci stanęły na wysokości zadania i mimo tremy do końca pozostawały na scenie. Na twarzach babć i dziadków widać było ogromne wzruszenie.

Starszaki to prawdziwi profesjonaliści, przedstawili prawie 30 min. program słowno-muzyczny.

Recytowały wiersze „Kiedy babcia była mała”, „Nowoczesna babcia”, „Dzień dziadka” oraz śpiewały piosenki i tańczyły Walc Tyrolski. Za swój artystyczny trud





Jak zachęcić dzieci do czytelnictwa?

Biblioteka szkolna w Rogóźnie podejmuje różnorodne działania w celu rozbudzenia i rozwijania zainteresowań czytelniczych uczniów, utrwalania stałego kontaktu z książką i inspirowania do aktywnego czytelnictwa.

Corocznie biblioteka organizuje konkursy czytelnicze dla kl. II-III i IV-VI, uroczyste pasowanie uczniów kl. I na czytelnika, włącza się do obchodów Międzynarodowego Święta Bibliotek Szkolnych, uczniowie biorą udział w konkursach organizowanych przez inne biblioteki. Systematycznie utrzymywana jest współpraca z nauczycielami nauczania zintegrowanego i j. polskiego, którzy mobilizują uczniów do czytelnictwa i współdziałają w organizowaniu różnych form pracy z czytelnikami.

W roku szkolnym 2010/2011 po raz siódmy biblioteka szkolna włączyła się do obchodów Międzynarodowego Święta Bibliotek Szkolnych. 2 grudnia 2010 r. zgromadziliśmy się w sali gimnastycznej, gdzie odbyła się główna część imprezy podsumowująca wcześniejszą pracę. Zostali nagrodzeni zwycięzcy, którzy uczestniczyli we wcześniej ogłoszonych konkursach.

Pierwszoklasiści brali udział w konkursie plastycznym „Ilustracja dla ulubionej bajki”. I miejsce zajął Radosław Pondel, II miejsce Honorata Sacała, III Julia Henclik. Wyróżnienie otrzymali: Aleksandra Sierzęga, Julia Jakubowska, Hubert Bester.

Uczniowie kl. II i III wykonali zakładki do książek. I miejsce zajęły Aleksandra i Elżbieta kl. II Aleksandra Słysz, kl. III, II

miejsce Adrian Markowski kl. II, Wiktor Stefanowicz kl. III, III miejsce Łukasz Głac kl. II, Krystian Paluch kl. III. Wyróżnienia otrzymali Wiktor Fiszbach, Aleksandra Tomaszek, Patrycja Świętoniowska z kl. II, Michał Czyrek, Karolina Wiśniewska, Karolina Jarmoła z kl. III.

Uczniowie kl. IV – VI układali hasła i wiersze, które miały na celu zachęcenie do korzystania z biblioteki i czytania książek. I miejsce zajęła Katarzyna Golenia kl. V, II miejsce Bartłomiej Fiszbach, Natalia Pelc kl. V, III miejsce Artur Kielb, Regina Miłkuła kl. V. Wyróżnienia otrzymali: Julia Sigda, Łukasz Nowak kl. V, Mateusz Uchman kl. VI.

Dużo emocji i wzbudziło turniej biblioteczny kl. II-VI, których przedstawiciele w formie trzyosobowych drużyn musieli wykazać się wiedzą na temat książek i biblioteki szkolnej. W klasach II-III I miejsce zajęła kl. III, II miejsce kl. II. W klasach IV-VI I miejsce zajęła kl. VI, II miejsce kl. IV, III miejsce kl. V.

W trakcie trwania imprezy poszczególne klasy kilkakrotnie prezentowały krótkie, rymowane hasła.

Kl. I – Gdy literki wszystkie poznamy, to wiele książek przeczytamy.

Kl. II – Wielu bohaterów książkowych znamy, ale Kubusia Puchatka najbardziej kochamy.

Kl. III – Nam podoba się książeczka pod tytułem Calineczka.

Kl. IV – My bibliotekę często odwiedzamy i ciekawe książki z niej wypożyczamy.

Kl. V – Chętnie książki czytamy i turniej biblioteczny wygramy.

Kl. VI – Klasa VI wszystkie lektury zna i szósteczki same ma.

Na zakończenie głos zabrała pani dyrektor, która pochwaliła uczniów za ciekawie wykonane prace plastyczne, ułożone wiersze i hasła. Przedstawiła korzyści płynące z czytania książek i przypomniała stare powiedzenie, że książka może być przyjacielem, a czytanie przynieść ukojenie i nadzieję albo po prostu odpoczynek. Impreza dostarczyła wszystkim uczestnikom wiele radosnych przeżyć i była na pewno atrakcyjną formą zachęcenia dzieci do czytelnictwa.

Lucyna Mazur

W Bibliotece

Od lat wielu biblioteka,
Wszystkie dzieci czymś urzeka.
Tam na półkach blisko siebie,
Każda książka woła Ciebie.

Weź mnie proszę i przeczytaj,
Stoję tutaj nie ukryta,
Są tu bajki i powieści
W każdej książce coś się mieści.
Historyczne, naukowe,
Można złapać się za głowę.

Jak marzenie dzieci mają
Fantastycznie też czytają.
Więc namawiam do czytania
I do wiedzy zdobywania.

Katarzyna Golenia kl. V



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Realizacja projektu „To jest ciekawe” w Publicznym Gimnazjum w Albigowej

We wrześniu 2010 r. Publiczne Gimnazjum w Albigowej przystąpiło do realizacji Projektu „To jest ciekawe”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W różnych punktach wsi rozwieszone zostały plakaty informujące o Projekcie, rozdano foldery informacyjne, zorganizowano spotkanie z rodzicami, przeprowadzono rekrutację uczestników i przystąpiono do realizacji zamierzonych działań, które prowadzone są w małych grupach, aby zapewnić odpowiednią ich jakość. Czas płynie bardzo szybko i nadeszła pora na krótkie podsumowanie dotychczasowej pracy.



Zajęcia mające na celu rozwijanie zainteresowań i wspieranie aspiracji uczniów realizowane są w ramach:

Kręgu „Miłośników regionu” – dotychczas gimnazjaliści odbyli kilka pieszych wycieczek edukacyjnych po najbliższej okolicy, zostali wprowadzeni w tematykę historii wsi, zapoznani z zasadami uczestnictwa w szkolnym konkursie „Moi dziadkowie wspominają” - Edycja II. 23 listopada ub.r. odbyło się pierwsze z zaplanowanych spotkań z Andrzejem Baranem, dziennikarzem pracującym w Radiu ESKA, który z dużym zaangażowaniem opowiedział o swojej pracy, a w grudniu wydany został pierwszy numer gazetki „Szkolny Autobus”.

Kręgu „Poliglotów” gdzie prowadzone są zajęcia z języka angielskiego i języka niemieckiego. Główny nacisk kładziony jest na mówienie i poszerzenie słownictwa. Każde zajęcia mają swoją tematykę np.: Człowiek, szkoła, praca, podróże, dom. Zajęcia prowadzone są niemal w całości w języku obcym. Odbywają się pogadanki, krótkie dyskusje oraz scenki. W ramach koła języka angielskiego przewidziano spotkania z rodowitymi użytkownikami tego języka, z których pierwsze już się odbyły. Gościem był Richard Silvester obywatel Wielkiej Brytanii. Na zajęciach z języka niemieckiego uczniowie chętnie rozpoczęli prace nad projektami multimedialnymi na temat: Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Liechtensteinu. Uczniowie mają też możliwość przeczytania książek i czasopism w poznawanych językach.



Kręgu „Cybernautów” – głównym celem zajęć koła informatycznego jest rozwijanie zainteresowań młodzieży technologią informacyjną. Do tej pory uczniowie tworzyli prezentacje multimedialne, albumy fotograficzne, wizytówki, dyplomy, pocztówki, kalendarze, skanowali zdjęcia, dokonywali obróbki zdjęć. Zapoznali się również z aplikacją umożliwiającą im tworzenie profesjonalnych publikacji.

Kręgu „Odkrywców i badaczy” gdzie działa koło chemiczne i fizyczne. Zajęcia koła chemicznego i fizycznego ukierunkowane są na popularyzowanie przedmiotów, utrwalenie i poszerzenie wiedzy, dostrzeganie reakcji chemicznych i zjawisk fizycznych w otaczającym świecie, przygotowanie uczniów do konkursów, udzielanie wskazówek, odpowiedzi na nurtujące pytania, nabywanie umiejętności wykorzystania wielorakich źródeł informacji.

Główną atrakcją zajęć zarówno z fizyki jak i chemii jest możliwość prowadzenia pokazów oraz samodzielnego przeprowadzania doświadczeń. Ułatwiają to liczne, zakupione w ramach Projektu pomoce (m.in. zestawy do ćwiczeń uczniowskich z mechaniki i ciepła, szkło laboratoryjne, odczynniki chemiczne).

Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z matematyki i języka polskiego skierowane są do uczniów, którzy mają problem z opanowaniem podstawowej wiedzy i umiejętności z wymienionych przedmiotów.

Na zajęciach Kręgu „Pitagorasa” z matematyki omawiano podstawowe zagadnienia z geometrii i algebry, rozwiązywano zadania, wykonywano modele brył i plansze dydaktyczne. Program zajęć jest tak ułożony, aby młodzież mogła wykorzystać poznaną wiedzę w życiu codziennym – obliczanie pól i objętości, przeliczanie jednostek, prawidłowe wykonywanie działań na liczbach.

Dotychczasowa praca Kręgu „Humanistów” zaowocowała wizytą w bibliotekach - szkolnej i wiejskiej. Uczniowie ćwiczyli się w czytaniu, streszczaniu i opowiadaniu wybranego tekstu literackiego, rysowali komiksy na okre-



ślony temat, układali zaproszenia dla rodziców na wieczorek, a następnie go przygotowali, wykonali ścienną gazetkę na szkolnym korytarzu.

W Projekcie zaplanowano też działania mające na celu ułatwienie uczniom planowania ścieżki rozwoju zawodowego. Na dotychczasowych zajęciach Kręgu „Sam planuję swoją przyszłość” dużo uwagi poświęcono m.in. zasadom budowania relacji interpersonalnych, kształtowaniu umiejętności kreowania własnego wizerunku, określeniu swoich mocnych stron i predyspozycji, umiejętności efektywnego planowania własnego czasu i działań.

W ramach preorientacji zawodowej odbyło się spotkanie z Bogdanem Mazurem wykonującym zawód fryzjera. Uczniowie poznali wady i zalety tego zawodu, dowiedzieli się jakie zdolności i umiejętności należy posiadać, aby ten zawód wykonywać. Mogli też na miejscu poddać się różnym zabiegom fryzjerskim. Dzięki zakupionym filmom i publikacjom związanym z doradztwem zawodowym wzrosła efektywność prowadzonych działań.



Praca przy realizacji Projektu jest pełna wyzwań, ale daje wiele satysfakcji. Możliwość poszerzenia oferty edukacyjnej szkoły, doposażenie jej w liczne pomoce, dzięki pozyskanym środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego, korzystnie wpływa na podniesienie jakości pracy naszej placówki.

Koordynator Projektu Halina Woś
fot. Teresa Galczyńska

Ferie w Zespole Szkół w Albigowej

Podobnie jak w ubiegłym roku szkolnym, w okresie ferii zimowych nasza szkoła tętniła życiem. Wraz z grupą zaangażowanych nauczycieli zorganizowałam tygodniowy cykl zajęć pod Hasłem FERIE W SZKOLE. Zainteresowanie udziałem w tym przedsięwzięciu przerosło nasze oczekiwania. Chętnych dzieci było aż 46, do tego szkolna grupa gimnazjalnych wolontariuszy co w sumie dało niespełna sześćdziesięcioosobową grupę spędzającą razem czas wolny od zajęć szkolnych w jej murach. Program był bardzo różnorodny, zajęcia odbywały się w sali gimnastycznej na szkolnym korytarzu, a także w klasach. Odwiedziliśmy również Park Wodny w Dębicy, gdzie pod okiem instruktora pływania, pana Roberta Babiarza pływaliśmy, nurkowaliśmy i cieszyliśmy się wodnymi rozrywkami, które dostarczyły nam mnóstwa pozytywnych wspomnień. W trakcie

trwania FERII W SZKOLE zorganizowałam bal karnawałowy, w którym mogli wziąć udział wszyscy chętni uczniowie naszej szkoły. Wspólnie, więc bawiliśmy się od samego rana, najpierw ucząc się kroków tańca towarzyskiego „Cha Cha”, by potem móc pisać w rytmach granych przez pana Zdzisława Głuszka aż do popołudnia.

Na zajęciach plastycznych prowadzonych przez panią Joannę Teichman powstały piękne upominki dla babci i dziadzia z okazji nadchodzącego dnia Babci i Dziadka, pani Marta Cebulak zorganizowała zajęcia z wykorzystaniem masy solnej i wyczarowała ze zwykłych papierowych talerzyków prawdziwe maski karnawałowe. Ja wraz z panią Agnieszką Dec przygotowałyśmy zabawy integracyjne oraz zajęcia oparte na programie profilaktycznym dofinansowanym przez Gminną Komisję do Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W prowadzenie zabaw zaangażowała się również pani Elżbieta Kluz, pani Edyta Ulman i pani Małgorzata Kluz wymyślając dla dzieci przeróżne zabawy ruchowe.

Na Sali gimnastycznej rozgrywki sportowe w różnych dyscyplinach przygotował i przeprowadził pan Kamil Mach.



Podczas trwania balu, bawiącym się dziećmi pomagała się również opiekować pani Anna Karaś, a w ostatnim dniu pełnym tumiejowych potyczek przewodziła zabawie pani Agnieszka Kuźniar. Nieocenioną pomocą służyła mi w każdym dniu pani Katarzyna Musz pracująca w naszej zerówce jako pomoc wychowawcza.

W przyjaznej i sympatycznej atmosferze spędziliśmy pierwszy tydzień ferii szkolnych, zdjęcia i prace plastyczne będą jeszcze długo ożywiać nasze miłe wspomnienia z tego wspólnie przeżytego czasu.

Na koniec bardzo serdecznie dziękuję wszystkim pracownikom szkoły, którzy przyczynili się do tego, aby dzieci spędzające swój wolny czas w szkole wspominały go jak najlepiej. Gimnazjalistom dziękuję za pomoc, a dzieciakom za fantastyczną atmosferę tych zimowych dni.

Pozdrawiam wszystkich nauczycieli czerpiących zawodową satysfakcję z pracy z dziećmi również w czasie ferii i wakacji.

Justyna Babiarz- wychowawca świetlicy



Niepubliczne Gimnazjum w Handzlówce dziękuje rodzicom i darczyńcom

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Handzlówka, jako jedyne stowarzyszenie w powiecie łańcuckim, prowadzi statutową działalność oświatową. Jest organem prowadzącym dla Niepublicznego Gimnazjum im. Franciszka Magrysia w Handzlówce.

Trudności w utrzymaniu szkoły to niedostatki finansowe, nie tylko dla społecznych organizacji jakimi są stowarzyszenia, ale także dla poważnych, dużych i bogatych jednostek samorządu terytorialnego.

W szkole społecznej, jaką jest Niepubliczne Gimnazjum w Handzlówce, trzeba szczególnie oszczędnie i dobrze gospodarować "społecznym groszem". Oszczędności nie mogą dotyczyć procesu dydaktyczno-wychowawczego. Bez dodatkowych nakładów finanso-

wych szkoła utrzymuje wysoki poziom nauczania, wychowania i opieki. Te funkcje szkoły zależą bowiem głównie od uczniów i nauczycieli.

W handzlowskiej szkole uczniowie chcą się uczyć, rozwijać swoje zainteresowania i pasję, a wysoko wykwalifikowani nauczyciele chcą i potrafią wykonywać swoją nauczycielską misję.

W utrzymaniu szkoły w zakresie tzw. wydatków rzeczowych pomagają rodzice i Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Handzlówka. Od kilku lat Stowarzyszenie jako instytucja

pożytku publicznego otrzymuje od mieszkańców wsi, a także od darczyńców z całego kraju, wsparcie w postaci 1% podatku. Pieniądze zgromadzone z darowizn dobrych i wrażliwych ludzi trafiają do szkoły i pomagają prawdziwie wyrównywać szanse wiejskim dzieciom.

Serdeczne podziękowania składamy darczyńcom i prosimy o pamięć przy rozliczaniu podatku za rok 2010.

Stefan Ruta

fol. Uczniowie klasy pierwszej w dniu uroczystego ślubowania.





Jasełka w przedszkolu w Handzlówce

21 grudnia 2010 r. w przedszkolu w Handzlówce odbyło się uroczyste przedstawienie jasełkowe dla rodziców. Przedszkolaki wiele czasu poświęciły na próby i przygotowania.

Ciekawa scenografia, opracowanie muzyczne oraz kolorowe stroje, a przede wszystkim nasze maluchy przeżywające magię Bożego Narodzenia, były powodem, dla którego warto było nas odwiedzić w tym szczególnym dniu.

Mali aktorzy prezentowali się doskonale. Był święty Józef, Maryja, Trzej Królowie, pasterze i dzieci. Przedszkolaki z dużym przejęciem i poświęceniem, wiernie odtworzyli swoje role. Dzieci swym występem podbiły serca publiczności. Kiedy część artystyczna dobiegła końca wszyscy występujący na scenie otrzymali gromkie brawa.

*Małgorzata Dyrkacz,
fot. Renata Szpunar*

*„Kolęda głosi wszystkim krajom
niech będzie Panu chwała”*

Od wielu wieków w okresie świątecznym rozlega się śpiew pieśni bożonarodzeniowych. Nie ogranicza się go tylko do dni, w których szczególnie świętujemy Narodzenie Zbawiciela Jezusa Chrystusa, ale trwa aż do Ofiarowania Pańskiego. Począwszy od liturgicznych spotkań, poprzez kolędowanie w domach, szkołach, placówkach kulturalnych i wszędzie tam, gdzie dotarła Dobra Nowina, człowiek wychwala Boga radosną, rzewną, liryczną czy refleksyjną pieśnią. Obecnie wspólne kolędowanie występuje coraz rzadziej, ale tradycja nadal jest podtrzymywana i od kolejnych pokoleń zależy jej trwałość.

Zwyczaj ten pielęgnowany od wielu lat w Szkole Podstawowej im. Anny Jenke w Rogóźnie, cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko ze strony społeczności szkolnej, ale także środowiska. Z roku na rok coraz więcej osób uczestniczy w wieczorach kolęd zainicjowanych i organizowanych przez dyrektora Zespołu Szkół Janinę Fudali. Cieszy to nie tylko gospodarzy, ale także uczestników spotkań kolędowych, gdyż wspólnie mogą wyśpiewać radość z Narodzenia Pana.

14 stycznia b.r. w piątkowe popołudnie miało miejsce tegoroczne spotkanie. Na wstępie pani dyrektor serdecznie powitała uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły i przedszkola, księdza proboszcza Zbigniewa Malca, rodziców, babcie i dziadków, ludzi samotnych i wszystkich przybyłych mieszkańców Rogóźna. Najpierw tradycyjnie rozbrzmiało „Wśród nocej ciszy”, następnie rozlegały się najbardziej znane polskie kolędy, do których akompaniowała nauczycielka muzyki Małgorzata Orłoś. Później każda klasa wykonała swoją ulubioną kolędę, wykorzystując przy

tym nie tylko możliwości wokalne, ale też instrumentalne. W kolejnej części chętni uczniowie solo, w duetach, tercetach i kwartetach śpiewali i grali przygotowane uprzednio utwory bożonarodzeniowe. Warto zaznaczyć, że wśród indywidualnych wykonawców znaleźli się przedstawiciele wszystkich klas – od najmłodszych po najstarszych uczniów w szkole. Można było usłyszeć zarówno tradycyjne, jak i współczesne utwory, a także niemal zapomniane lub mało znane kolędy i pastorałki – za-

pewne przekazywane w rodzinach z pokolenia na pokolenie.

Wieczór kolęd zakończył śpiew „Podnieś rączkę Boże Dziecię”. Gospodyni spotkania Janina Fudali gorąco podziękowała wszystkim za przybycie, wyraziła radość z liczego udziału mieszkańców Rogóźna.

Mali i duzi kolędnicy – jedni w entuzjastycznych nastrojach, inni mocno wzruszeni – wracali do domów ubogaceni duchowo.

Oprac. i fot. Barbara Kielb



„Wigilia inna niż wszystkie” w Zespole Szkół w Soninie

Tradycją naszej szkoły jest wspólne spotkanie wigilijne, które staje się okazją do przeżywania wyjątkowego nastroju Świąt Bożego Narodzenia. Jest to za każdym razem „Wigilia inna niż wszystkie”, ponieważ intencją organizatorów jest troska o zachowanie i kultywowanie tradycji związanych z okresem Świąt Bożego Narodzenia, stworzenie rodzinnej i ciepłej atmosfery przez zaproszenie przez uczniów klas I – III gości – przedstawicieli wszystkich organizacji działających w naszej miej-

scowości, nauczycieli emerytów oraz przyjaciół naszej szkoły. Staramy się w ten sposób wzmacniać więzi międzypokoleniowe i umacniać najistotniejsze wartości katolickie i rodzinne. Przedświąteczne spotkanie odbyło się 17 grudnia 2010 r. w Zespole Szkół w Soninie w specjalnie przygotowanej na tę uroczystość sali. Na środku sceny stała choinka przystrojona wykonanymi przez dzieci aniołkami. Tematem przewodnim spotkania była stajenka betlejemska, więc tło stanowiła wy-

stawa szopki udostępnionych przez mieszkańców Soniny. Można było zobaczyć szopkę krakowską, stajenkę-pozytywkę, szopkę ukrytą w róży, szopkę peruwiańską, w której Jezusek, Maryja, Józef to Indianie, a zamiast osła i wołu są alpaka i lama oraz szopki wyrzeźbione w drewnie, mydle, wykute w kamieniu, odlane z gipsu, zrobione z zapalek. Na wystawie znalazły się też zabytkowe figurki wystrugane kilkadziesiąt lat temu przez Julię Kalinowską, artystkę ludową z Soniny oraz olbrzymia, szopka ruchoma wykonana przez Mieczysława Fleszara, ofiarowana nam przez żonę rzeźbiarza, Marię Fleszar. Ze sceny płynęły słowa polskich poetów i najpiękniejszych naszych kolęd przygotowane przez uczniów klas I – III pod kierunkiem Lidii Wawrzaszek, Joanny Grzebińskiej i Bożeny Magoń. Do życzeń dołączone były lukrowane domki z piernika upieczone przez mamę Anetę Kuź-

Tradycje Bożego Narodzenia w gimnazjum w Wysokiej



Urok świąt Bożego Narodzenia obecny jest nie tylko w naszych rodzinnych domach, ale także w miejscach, gdzie się uczymy i pracujemy. W stołówce Publicznego Gimnazjum w Wysokiej już drugi raz zasiedliśmy do wspólnego, wigilijnego stołu.

Rodzice, podobnie jak w zeszłym roku, przygotowali potrawy i ciasta. Uczniowie zaś mieli za zadanie opracować część artystyczną, czyli jasełka oraz przybrać odświętnie stoły i odśpiewać przy nich kolędy. Wzorem roku ubiegłego, uczniowskie zmagania były oceniane w ramach konkursu „Najlepsza Klasa”. Gimnazjaliści samodzielnie, z wielkim smakiem, urokiem i co najważniejsze zgodnie z tradycją, udekorowali szkolne wigilijne stoły. Również odśpiewane przez uczniów w oryginalnych aranżacjach kolędy zabrzmiały pięknie.



Przygotowane przez klasy I i IIa jasełka, poruszyły serca zaproszonych gości, nauczycieli, rodziców i uczniów. Dzięki przedstawionej przez gimnazjalnych aktorów, współczesnej scenie z życia pewnej rodziny, zmagającej się z przygotowaniami do świąt oraz dzięki wspaniałym tekstom i melodiom piosenek, odśpiewanych przez gimnazjalistki, mogliśmy wspólnie dokonać refleksji na temat tego, co w czasie świąt jest najważniejsze.

Jasełka zakończyliśmy wspólnie odśpiewaną kolędą „Bóg się rodzi”. W ten oto sposób prosiliśmy o błogosławieństwo Bożej Dzieciny dla rodzin, szkół i wszystkich ludzi dobrej woli w naszej ojczyźnie.

*Pójdźmy do szopek w naszych sercach,
do żłóbków w duszach siankiem wyścielonych
i pomódlmy się:
pobłogosław Dziecino, po polsku splkana,
w stajence problemów, zimowych zawiei,
rodzynie polskiej, co trwa na kolanach,
niech doczeka czasów spełnionych nadziei.*

M. Skiba, fot. archiwum szkoły



niar. Wspólna modlitwa i przełamanie się opłatkiem z uczestnikami było centralnym punktem tego spotkania. Następnie wszystkie dzieci i goście zasiedli do wigilijnego stołu. Jak powiedział wójt Zbigniew Łoza, nieczęsto zdarza się siedzieć przy świątecznym stole z taką dużą gromadką dzieci i wspólnie przeżywać ten magiczny rodzinny czas w szkolnej rodzinie. Wigilijne przysmaki zostały przygotowane przez rodziców naszych uczniów pod kierunkiem Janusza Wołka, przy wsparciu finansowym Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Soninianie.

Po raz kolejny w szkole spotkały się różne pokolenia mieszkańców, zwyczaję, potrawy, które spłotyły się w piękny łańcuch radości, dobrej woli i miłości.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego pięknego spotkania.

Bożena Magoń, Joanna Grzełińska



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zabawa w Teatr

Od dawna wiadomo, że człowiek pragnie wyrażać swoje emocje.
Ale jak zrobić to tak, aby nie skrzywdzić innych ludzi i samych siebie?



Nasze koło teatralne rozpoczęło swoją działalność w Szkole Podstawowej w Albigowej we wrześniu 2010 r. Jego założeniem jest działalność twórcza dzieci, rozwój emocjonalny, poznanie własnych możliwości oraz zaspokojenie potrzeb akceptacji i sukcesu, a przede wszystkim dobrej zabawy.

Zajęcia odbywają się w wymiarze dwóch jednostek lekcyjnych tygodniowo. Oprócz ćwiczeń wymowy, ruchu scenicznego, wchodzenia w rolę, kontroli własnego ciała, przygotowujemy krótkie spektakle okolicznościowe. Ponadto raz w miesiącu młodzież uczestniczy w warsztatach teatralnych prowadzonych przez aktorów z Teatru Przedmieście i lekcjach teatralnych organizowanych przez rzeszowski Teatr Maska.

Pierwsze tego typu zajęcia odbyły się w październiku 2010 r. Lekcja poprowadzona przez Piotra Pańczaka, aktora teatru, odbyła się w Muzeum Lalek Teatralnych. Jej tematem były podstawowe rodzaje lalek teatralnych, poznanie zasad animacji kukły i pacynki, zapoznanie ze zbiorami Muzeum. Uczniowie mieli okazję dokładnie obejrzeć lalki, przymierzyć maski, spróbować pracy z kukielkami i wysłuchać wielu anegdot z aktorskiego podwórka. Kolejne spotkania dotyczyły pracy aktora: szkolnictwa teatralnego, pracy nad rolą, warsztatu aktora-lalkarza, tajników sztuki aktorskiej. Uczniowie mieli ponadto możliwość wej-

ścia za kulisy i na scenę i wykonania kilku ćwiczeń językowych zaproponowanych przez panią Mrówczyńską. Inny charakter mają natomiast zajęcia z aktorami Teatru Przedmieście, prowadzą oni zajęcia warsztatowe, uczniowie ćwiczą i modulują głos, pracują nad swoim ciałem, emocjami, tworzą krótkie scenki sytuacyjne. Przed nami jeszcze wiele interesujących lekcji.

Dodatkową atrakcją dla stałych bywalców kółka są wyjazdy na spektakle do Teatru im. Wandy Siemaszkowej i Teatru Maska w Rzeszowie. Uczniowie chętnie korzystają z możliwości zektnięcia się z prawdziwą sztuką.

Młoda „grupa aktorska” zadebiutowała na szkolnej scenie przedstawieniem „Żuraw i czapla” i „Czerwony Kapturek”, a ich największym dotychczasowym przedsięwzięciem było

wystawienie „Jasełek na wesoło”. W trakcie pracy koła ujawniły się talenty aktorskie, „prawdziwe perełki” kabaretowe i dramatyczne. Wiele osób poradziło sobie z nieśmiałością, otworzyło się na ludzi, na nowe doświadczenia. Uczniowie stworzyli zgrany zespół, pełni pomysłów, zapału, odnajdują się na scenie. Nasze spotkania stały się prawdziwą „zabawą w teatr” przynoszącą przyjemność młodym aktorom i ich opiekunom.

Wszystkie te atrakcje są możliwe dzięki temu, że kółko teatralne działa w ramach projektu „Czas dla nas!” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach EFS, który jest realizowany w Zespole Szkół w Albigowej. W ramach tego projektu działają także inne koła zainteresowań tj. kółko informatyczne, ekologiczno-przyrodnicze, języka angielskiego, historyczne i matematyczne.

Warto rozwijać i pielęgnować zainteresowania, bo czymże jest życie bez pasji...

Aleksandra Mazur, fot. archiwum szkoły



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

„DZIAŁANIE JEST FUNDAMENTEM KAŻDEGO SUKCESU” – NOWE SPOJRZENIE NA SZKOLNĄ PRACOWNIĘ KREATYWNOŚCI II

Chociaż o Gminnym Projekcie „Szkolna Pracownia Kreatywności II” realizowanym w Zespole Szkół w Soninie pisaliśmy już kilkakrotnie, nic nie stoi na przeszkodzie, aby w nowym roku kalendarzowym przyjrzeć się jego realizacji nowym, świeżym spojrzeniem. Może warto też, przy tej okazji, spojrzeć na „Szkolną Pracownię” z nieco innej niż dotychczas

strony, by ocenić rzeczywistą wartość tego niemałego przedsięwzięcia realizowanego dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego, ale przede wszystkim dzięki zaangażowaniu ludzi, którym dobro dziecka naprawdę nie jest obojętne.

Nie bez powodu słowa Pablo Picaso, stwierdzające, iż „działanie jest fundamentem każdego sukcesu”, znalazły się w tytule niniejszego artykułu. Bez wątplenia działania podejmowane przez organizatorów i realizatorów Projektu są swoistym fundamentem do poszerza-

nia wiedzy, zdobywania umiejętności, do efektywniejszego rozwoju, a tym samym drogą do przyszłych sukcesów zarówno edukacyjnych jak zawodowych uczestników biorących udział w Projekcie. Każda z dziewcząt i każdy z chłopców, do których adresowane są podejmowane zadania, ma szansę, by osiągnąć sukces. Założeniem pomysłodawców i organizatorów „Szkolnej Pracowni Kreatywności II” było i jest między innymi, aby oferowane w Projekcie zajęcia Kręgów, a także praca nauczycieli zmierzały do zainteresowania uczniów technikami pracy umysłowej, efektywnymi metodami uczenia się, pobudzenia motywacji do pracy nad sobą, do racjonalnego organizowania własnej nauki i umiejętności organizowania sobie czasu wolnego. Równie ważnym celem dla nauczycieli prowadzących, jest nie tylko dostarczanie uczestnikom informacji na temat możliwości i sposobów własnego wszechstronnego rozwoju, pogłębiania zainteresowań czy rozwiązywania problemów z nauką, lecz spowodowanie poprzez podejmowanie odpowiednich działań, by cele te mogły się urzeczywistnić, by założone rezultaty nie były jedynie formalnym zapisem. Niełatwe to zadanie.

Sama szkoła, jak i realizowane przez nią zadania projektowe mogą pomóc osiągnąć sukces, najpierw edukacyjny, a w konsekwencji zawodowy - nie mogą jednak wyręczyć ucznia w jego osiągnięciu. Poprzez przygotowanie dydaktyczne i wychowawcze oraz rzetelną realizację prowadzonych zajęć można wzbudzić w każdym dziecku chęć do działania i dalszego kształcenia się, co z pewnością ułatwi dziewczętom i chłopcom życiowy start. Wiele jednak zależy od chęci i dobrej woli samego uczestnika,

od jego zaangażowania. To, czy w przyszłości osiągnie on sukces zależy w dużej mierze od tego, jakie wyznaczy sobie cele i co będzie czynił, by je osiągnąć. Realizowany Projekt dostarcza jego uczestnikom nowego zasobu informacji, zachęca do samokształcenia poprzez poznawanie i zgłębianie określonej dziedziny wiedzy, zapewnia warunki i pomoc w rozwijaniu zainteresowań i pasji. Istotne jest jednak zaangażowanie z obu stron – zarówno Uczestnika, jak i Nauczyciela oraz ich wzajemne relacje – prawidłowe na pewno staną się inspiracją i zachętą do dalszych działań.

Jak wynika z prowadzonych na bieżąco badań ewaluacyjnych, Szkolna Pracownia Kreatywności II spełnia te wymogi, a oczekiwania Uczestników i ich Rodziców są niemal w pełni realizowane, choć jest rzeczą normalną, że nie da się w stu procentach zadowolić każdego, że nie każdy będzie chciał skorzystać z tego, co zostało mu zaoferowane. Zdarzają się niestety tacy (na szczęście nieliczni), którzy udział w zajęciach traktują jak zło konieczne – „muszę, to chodzę”. Zdecydowana większość mówi jednak „chcę, więc korzystam”. Trzeba tu zaznaczyć, że udział w Projekcie jest dobrowolny, ale zgłaszając chęć uczestnictwa i dokonując wyboru rodzaju zajęć, zarówno ich Uczestnik, jak i jego Rodzic ponoszą pewną odpowiedzialność za swój krok.

Każde dziecko jest w stanie osiągnąć sukces, zwłaszcza jeśli pomogą mu w tym i nauczyciele, i rodzice. To dzięki ich poświęceniu, zaangażowaniu uczeń powinien się przekonać, że zdobywanie wiedzy może sprawiać wiele przyjemności. Jasno określone potrzeby edukacyjne i otrzymanie odpowiedniego

wsparcia, mogą znacznie poprawić wyniki w nauce i ogólny rozwój. Równie ważny jak rozwój umysłowy, jest przy tym rozwój emocjonalny każdego dziecka, stąd tak wiele starań organizatorów i realizatorów Projektu w uatrakcyjnianie działań poprzez organizację różnego rodzaju spotkań, wycieczek, ciekawych imprez o charakterze poznawczym i ogólnorozwojowym.

Zarówno organizatorzy Projektu, jak i nauczyciele prowadzący zajęcia pomagają każdemu Uczestnikowi wykształcić w sobie pewien typ zachowań i postaw wobec rzeczywistości i problemów z jakimi przyjdzie mu się zmierzyć na kolejnych szczeblach edukacji, a także już w dorosłym życiu. Aktywizowanie dziewcząt i chłopców, motywowanie do działań, rozbudzanie wiary we własne możliwości, dostrzeganie potrzeb i okazywanie wsparcia, to właśnie cele, które w codziennej pracy przyświecają nauczycielom zaangażowanym w realizację zadań „Szkolnej Pracowni”. Prowadzone przez nich Kręgi zainteresowań, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze i specjalistyczne, czy Szkolne Ognisko Wspierająco-Aktywizujące, pozwalają każdemu chętnemu na naukę radzenia sobie w trudnych sytuacjach, w wyznaczaniu sobie celów i dążeniu do ich realizacji. Aktywne uczestnictwo w zajęciach bez wątpienia pozwala każdemu Uczestnikowi na rozwijanie umiejętności, na szukanie drogi do wiedzy, a to, jak wykorzysta tę wiedzę i umiejętności zależy już od niego samego. Jednak to my, nauczyciele, musimy dołożyć wszelkich starań i zadbać najlepiej jak potrafimy, aby każde dziecko, jego rodzice czy opiekunowie, mogli powiedzieć teraz i w przyszłości, że udział w Projekcie „Szkolna Pracownia Kreatywności II” był potrzebnym i dobrym wyborem. Bądźmy w pełni zaangażowani w to, co robimy, a wtedy i my odniesiemy sukces!

Zajrzyj w siebie! W twoim wnętrzu jest źródło, które nigdy nie wyschnie, jeśli potrafisz je odszukać.

Marek Aureliusz

Na stronach internetowych Zespołu Szkół w Soninie oraz Gminy Łancut dostępne są informacje, które na bieżąco relacjonują przebieg działań podejmowanych w projekcie. Zachęcamy do ich odwiedzania: www.szkolasonina.cba.pl, www.gminalancut.pl.

Opracowanie: Małgorzata Hadlaw

30 listopada 2010 r. miało miejsce niecodzienne wydarzenie kulturalne. Do Zespołu Szkół w Kraczkowej przybył niezwykle gość, pani Ewa Barańska - rzeszowska pisarka. Jej bogaty dorobek literacki zawiera nie tylko powieści dla młodzieży i dorosłych, ale także wiele opowiadań, a nawet kilka słuchowisk radiowych.

Literacka rzeczywistość jej książek opisuje zazwyczaj wielowątkowe historie osadzone we współczesnych realiach, kryjące wnikliwą obserwację młodzieży, szkoły i rodziny. Bohaterowie Ewy Barańskiej są zwierciadłem ludzkich osobowości. Tematy jakie porusza, to nierzadko problemy trudne, na ogół pomijane przez współczesnych twórców.

Powieści naszego gościa są doceniane przez szerokie grono czytelników i znalazły się na liście najlepiej sprzedających się książek dla młodzieży w Polsce. Są to m.in. „Żegnaj Jaśmino”, „Z kim płaczą gwiazdy”, „Ja, Blanka”, „Karła M.”, Kamila oraz „Lukrecja

Spotkanie autorskie z Ewą Barańską

Borgia to ja”. Nic zresztą dziwnego, że cieszą się takim zainteresowaniem; gdy przeczyta się jedną książkę, nie sposób nie sięgnąć po kolejną i następną... Jest to zasługa wciągającej, umiejętnie prowadzonej akcji.

Nie bez znaczenia pozostaje także olbrzymia wiedza i erudycja pani Barańskiej. Książki Pani Ewy znajdują się w naszych bibliotekach i cieszą się dużą popytnością.

Wypełniona po brzegi sala gimnastyczna świadczyła o dużym zainteresowaniu spotkaniem. Wzięli w nim udział bibliotekarze z bibliotek publicznych gminy Łancut, dyrekcja Zespołu Szkół w Kraczkowej nauczyciele oraz młodzież szkolna. Warto zaznaczyć, że rozmowa przebiegała w niezwykle miłej i ciepłej atmosferze. Uczestnicy chętnie zabierali głos, kierowali pytania do pisarki, dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat przeczytanych książek; szczególnie budujące było zaangażo-

wanie młodych czytelników, którzy niezaprzeczalnie wynieśli sporo nowych doświadczeń.

Autorka przekazała bibliotece szkolnej książkę „Kosmiczna heca, czyli wakacje z Zielonym”, natomiast biblioteki publiczne z naszej gminy otrzymały bajki dla dzieci. Dokonała również wpisu do kroniki szkolnej, a także chętnie rozdawała autografy.

Pani Ewa okazała się osobą ujmującą, niezwykle skromną, a jednocześnie niespotykane czytającą, o bardzo rozległej wiedzy. Przekazała wiele ciekawych informacji dotyczących jej twórczości, a także udzieliła wskazówek jak żyć.

Wszyscy jesteśmy pod wielkim wrażeniem talentu pisarskiego Pani Ewy Barańskiej, mającego swe źródło w niezwyklej wrażliwości. Dzięki sprawności warsztatowej, autorka góruje nad wyobraźnią i całą głębią ludzkich wzruszeń.

Żywimy szczerą nadzieję, że współpraca z panią Ewą będzie miała dalszy ciąg.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie spotkania.

*Agata Kargol - ZSw Kraczkowej
Alicja Uchman-Międlar - CKGŁ*

10 lutego w Domu Kultury w Kosinie odbyło się wzruszające spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Przedszkolaki w otoczeniu swych wychowawczyń serdecznie witały licznie przybyłych gości.

W tym roku ta piękna uroczystość miała niecodzienny charakter, gdyż ukochani dziadkowie zostali zaproszeni przez dzieci na „Bal z babcią i dziadkiem”.

Po powitaniu gości przez panią dyrektor Lidzię Pelc na scenie pojawił się barwny korowód przebierańców oraz radosny „Pan Karnawał” z walizką pełną balonów i serpentyn. Wesola inscenizacja została nagrodzona gromkimi brawami. Następnie wszystkie grupy przedszkolne przedstawiły program artystyczny składający się z wierszy i piosenek. Wręczenie dziadkom samodzielnie wykonanych przez wnuki upominków zakończyło pierwszą część uroczystości.



W czasie gdy Babcie i Dziadkowie zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców, dzieci wesoło bawiły się w karnawałowych rytmach. Pan Łukasz - instruktor rytmiki w naszym przedszkolu zabrał wszystkich w prawdziwą muzyczną podróż po Europie i innych kontynentach. Rytmu gorącej samby, skocznej polki i romantycznych walczyków zachęca-

ły do wspólnej zabawy. Dziadkowie zaproszeni przez panią dyrektor, nauczycielki i oczywiście własne wnuki chętnie dołączyli do karnawałowych płaśów. Przedszkolne przeboje długo rozbrzmiewały w kosińskim Domu Kultury a wnuki i dziadkowie bawili się wysmieniemie.

*Tekst: Anna Wilk
fot. Marzena Olbrycht*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Góry zimą... czyli jak głuchowska młodzież spędziła ferie...

Od 19 do 21 stycznia 2011 roku w ramach projektu unijnego odbyła się wycieczka w Tatry. Była to kolejna wyprawa po jesiennej wędrówce po Bieszczadach, śladami Prymasa Tysiąclecia – Kardynała Wyszyńskiego. Zapisani do kółka „W poszukiwaniu właściwych wzorców”, wraz z opiekunami pojechali na trzydniową wycieczkę w najwyższe góry w Polsce, tym razem śladami Jana Pawła II.

W okolicy Zakopanego w godzinach porannych rozciągał się jesienny widok. Były czynne tylko, niektóre stoki narciarskie. Pierwszym miejscem, które odwiedziliśmy było Sanktuarium na Krzeptówkach, zbudowane przez górali, jako wotum wdzięczności za ocalenie życia Ojca Świętego Jana Pawła II, po zamachu 13 maja. Następnie, pojechaliśmy na stary cmentarz na Pękowym Brzysku, gdzie pochowano m.in., pierwszego proboszcza Zakopanego – ks. Stolarczyka, oraz wielu artystów, poetów, pisarzy i ludzi zasłużonych dla Tatr. Potem spacerowaliśmy najstojniejszym deptakiem stolicy Tatr – Krupówkami. Dla wielu spacer tą ulicą był bardzo miłym przeżyciem, gdyż wcześniej nie odwiedzali Zakopanego. Później udaliśmy się pod Wielką Krokiew, gdzie obserwowaliśmy trening uczestników Pucharu Świata w skokach narciarskich. Po obejrzeniu najciekawszych zakątków Zakopanego pojechaliśmy autokarem do Palenicy Białczańskiej, a stamtąd pieszo pięknym, malowniczym szlakiem obok Wodogrzmotów Mickiewicza, do schroniska w Dolinie Rostoki. W ciągu dnia pogoda się zmieniła, niebo pochmurzyło się i ku naszemu

zadowoleniu zaczął prószyć puszysty, biały śnieg...

Następnego dnia po zasłużonym, nocnym wypoczynku, wstaliśmy i naszym oczom ukazały się góry w pięknej zimowej scenerii. Celem naszej wę-





drowki w owym dniu była Rusinowa Polana oraz Sanktuarium na Wiktorówkach, które często odwiedzał Karol Wojtyła. Bardzo lubił tam się modlić i medytować. Droga nie była łatwa, nie mniej jednak wszyscy tam dotarliśmy.



Bardzo relaksującą atrakcją tego dnia był Aqua Park w Zakopanem. Tam doznaliśmy wielu niezapomnianych wrażeń. Gdy wieczorem, wyczerpani wróciliśmy do schroniska nikogo nie opuszczał dobry humor. Wszyscy śpiewaliśmy i żartowaliśmy.

Ostatni dzień wycieczki – piątek, rozpoczęliśmy wędrowką do Morskiego Oka, które to miejsce odwiedził Ojciec Święty po raz ostatni w 1997 r.

Delikatnie przószył śnieg... Turyści z innych grup korzystali z możliwości dojazdu saniami, my jednak dzielnie wędrowaliśmy. Nie obyło się też bez wywrotek i śmiesznych sytuacji, ale nikt nie ucierpiał. Pomimo niezbyt dobrej widoczności podziwialiśmy oko-

liczne szczyty: Żabie, Rysy, Mięguszwieckie, Mni-cha, Szpiglasowy Wierch. Morskie Oko było zupełnie zamrażnięte, więc mogliśmy swobodnie po nim się poruszać. Chłopcy na środku wydeptali nazwę naszej miejscowości. Wszyscy razem przewracaliśmy się na śniegu i robiliśmy zdjęcia. Po tych zabawach szczęśliwi i uradowani wróciliśmy do schroniska. Zjedliśmy obiad i udaliśmy się w drogę powrotną.

Ponieważ w piątek miał się rozpocząć Puchar Świata w skokach, już w czwartek zaczęli zjeżdżać kibice. My również mieliśmy w planie obejrzeć skoki narciarskie. Skończyło się jednak na kibicowaniu przed telewizorem na jednej ze stacji benzynowych. Ze skoków na żywo musieliśmy zrezygnować z powodu trudności w dojeździe na czas, pod Wielką Krokiew.

Wycieczka ta, była jedną z najciekawszych, w których uczestniczyłam. Na zakończenie pozwolę sobie zacytować słowa zakonnika z Sanktuarium na Wiktorówkach, a mianowicie: „Góry są miejscem, gdzie nie tylko podziwiamy ich uroki, ale też możemy wsłuchać się w sens naszej egzystencji...”

Martyna Rupa, fot. archiwum szkoły



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Europejski Fundusz Społeczny – EFS (European Social Fund – ESF)

Europejski Fundusz Społeczny powstał w 1957 roku i był jednym z pierwszych w krajach Wspólnot Europejskich. Z biegiem lat nabierał coraz większego znaczenia w zmieniającej się sytuacji polityczno - gospodarczej Europy. Dziś jest jednym z największych funduszy strukturalnych Unii i jednym z najlepiej wykorzystywanych w Polsce. EFS daje możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych osobom pracującym, pomaga bezrobotnym w znalezieniu pracy i podniesieniu ich kwalifikacji, przeciwdziała dyskryminacji zawodowej (np. kobiet, które chcą być aktywne zawodowo) oraz daje wsparcie przy poszukiwaniu zatrudnienia przez osoby niepełnosprawne. Pomaga w pełni wykorzystać potencjał społeczny naszego kraju poprzez wzrost zatrudnienia, podnoszenie poziomu wykształcenia społeczeństwa oraz wsparcia dla budowy struktur administracyjnych państwa. Przy wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego organizowane są szkolenia, warsztaty, poradnictwo zawodowe, szkolenia i pomoc przy zakładaniu działalności gospodarczej, staże dla młodzieży oraz przygotowanie zawodowe dla osób bezrobotnych, a także spółdzielnie socjalne, Centra Integracji Społecznej.

(źródło: <http://roefs.pl>)

W ramach projektu „Pracownie komputerowe dla szkół” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu

Społecznego: Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół w Głuchowie (2007 r.) i Szkoła Podstawowa w Wysokiej (2005

r.) zostały wyposażone w nowoczesne pracownie komputerowe (10 stanowisk uczniowskich, 1 serwer, 1 komputer przenośny, 1 wideoprojektor, 1 drukarka sieciowa, 1 skaner).

Od roku szkolnego 2007/2008 dzieci i nauczyciele wyżej wymienionych szkół korzystają również z Internetowego Centrum Informacji Multimedialnej (ICIM), w które szkoły zostały wyposażone w ramach projektu „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego: (cztery komputery z oprogramowaniem połączone w sieć z dostępem do Internetu oraz urządzenie wielofunkcyjne). Cieszą się one dużą popularnością wśród uczniów, zwłaszcza w zakresie przygotowywania się do lekcji, konkursów przedmiotowych i odrabiania pracy domowej. Uczniowie tak planują swój czas pozalekcyjny, by w optymalnym stopniu wykorzystać możliwości pracowni komputerowej i ICIM.

Marek Gwizdak



Koncert kolęd i pastorałek w kościele w Cierpiszu

Tradycje bożonarodzeniowego kolędowania są wciąż żywe i ciągle staramy się je kontynuować. W czasie prawie czterech lat istnienia w Cierpiszu zespołu Con'Cuore nigdy nie zapominaliśmy o świętach, rocznicach papieskich czy innych ważnych dla naszej parafii wydarzeniach. Podobnie jak w ubiegłych latach tak i w tym roku w kościele parafialnym p.w. św. Jana Chrzciciela w Cierpiszu odbył się koncert kolęd zespołu Con'Cuore (6.01.2011.). Do udziału w nim zaprosiliśmy także zespół śpiewaczy działający przy Ośrodku Kultury w Cierpiszu. Prezentowaliśmy różne kolędy i wesołe pastorałki zarówno te stare, które niestety odchodzą już

w zapomnienie, jak i te nowe – tworzone współcześnie. Ksiądz S. Chrapek podkreślił radość z faktu ciągłego tworzenia i trwania kolęd w naszej kulturze. Najlepszym tego dowodem był sam koncert gdzie spotkało się tradycyjne, dawne śpiewanie i to dzisiejsze, wpływające zawsze z radości z Bożego Narodzenia. Występ odbył się w święto Trzech Króli i spotkał się jak zawsze z bardzo serdecznym przyjęciem i nagrodzony został wielkimi brawami. Po koncercie w równie uroczystej i miłej atmosferze spotkaliśmy się na Oplatku, na który zaprosiła nas Akcja Katolicka.

*tekst i fot. Urszula Pantola
Biblioteka w Cierpiszu*

II Spotkanie Noworoczne przedstawicieli Zarządów KGW z powiatu łańcuckiego, pracowników CKGŁ i kierowników Ośrodków Kultury z Gminy Łańcut

Spotkanie odbyło się 5.01.2011 r. w sali budynku Społecznego w Cierpiszu. Wkraczając w nowy 2011 rok kontynuujemy dobrą i cenną tradycję naszych noworocznych spotkań. Spotkanie KGW z pracownikami i animatorami kultury to okazja do podziękowania sobie wzajemnie za dobrą współpracę, złożenie życzeń noworocznych, świętowania przy stole zastawionym smakołykami i tradycyjnymi świątecznymi daniami przygotowanymi przez cierpiskie KGW. Naszymi gośćmi były zarządy Kół Gospodyń Wiejskich z całego powiatu łańcuckiego, uczestniczyli w nim pracownicy Centrum Kultury Gminy Łańcut, goście z Ośrod-

ka Doradztwa Rolniczego i przedstawiciele władz. Mieliśmy przyjemność gościć w Cierpiszu wójta Zbigniewa Łożę, przewodniczącego Rady Gminy Romana Skomrę, wiceprezes Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie Stefanię Michałek, kierowniczkę Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Zenonę Mokrzycką, głównego koordynatora artystycznego CKGŁ Jana Barana, przewodniczącą Powiatowej Rady KGW w Łańcucie Annę Gołbę, sołtysa Cierpisza Józefa Michnę, radnego Józefa Mazurkiewicza, kierowników Ośrodków Kultury z terenu naszej gminy, przedstawicieli OSP w Cierpiszu oraz zasłużone działaczki cierpiskiego KGW. Spotkanie prowadził dyrektor CKGŁ Andrzej Łobaza i Janina Kuźniar – przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW. Przekazywano sobie słowa wdzięczności, podkreślano wagę współpracy i składano najlepsze życzenia na nowy rok. Atmosfera spot-

kania była niezmiernie ciepła, pogodna i pełna życzliwości. Nad całością spotkania i jego przebiegiem czuwała pani Janina Kuźniar i przewodnicząca KGW w Cierpiszu Emilia Maciejak. Podobnie jak w ubiegłym roku wystąpił zespół wokalny Con'Cuore pod opieką Urszuli i Piotra Pantolę działający przy tutejszej bibliotece. Skoczne melodie ludowe, cygańskie i włoskie dodawały spotkaniu jeszcze więcej radosnego nastroju. Paniom z cierpiskiego KGW należą się ogromne podziękowania za przepyszne dania i trud, jaki włożyły w przygotowanie imprezy. Dziękujemy wszystkim naszym gościom, uczestnikom, organizatorom spotkania, zespołowi Con'Cuore. Mamy nadzieję, że wszyscy czuli się u nas dobrze i miło wspominają spotkanie. Myślmy także, że spotkamy się znowu w przyszłym roku w Cierpiszu w tak samo wspaniałym gronie i miłej atmosferze przy okazji III Spotkania KGW i animatorów kultury.

tekst i fot. Urszula Pantola



Ferie zimowe 2011 – relacja z Cierpisza

Ferie zimowe dla dzieci i młodzieży szkolnej to czas odpoczynku od nauki, powinny więc być one ciekawe i radosne. W pierwszym ich tygodniu niestety zabrakło śniegu, który pozwoliłby na uprawianie sportów zimowych i zabawy. Organizacje działające w Cierpiszu zmobilizowały się i wspólnie zadbały by młodzieży mogli miło spędzić wolny czas. OSP, Biblioteka, sołtys wsi J. Michno, LKS „Fart” połączyli siły by w dniu 22.01.2011 zorganizować w budynku spo-

łecznym w Cierpiszu turniej tenisa stołowego i dyskotekę dla wszystkich wypoczywających na feriach, a szczególnie dla dzieci młodszych. Myślmy, że zapewniliśmy wszystkim licznie zgromadzonym uczestnikom imprezy naprawdę atrakcyjny dzień. Turniej tenisa stołowego wywołał wiele emocji i była to prawdziwie sportowa walka. Cieszy



fakt, że uczestniczyli w nim zawodnicy w różnym wieku. Rywalizowały dzieci, młodzież, a nawet tatusiowie. Należy także powiedzieć, że w turnieju brały udział też dziewczęta prezentując naprawdę wysoki poziom i zajmując czołowe miejsca. Były to Ewa Jasińska i Paulina Kopeć. Pierwsze miejsce zajął Łukasz Flak. Po zakończonych rozgrywkach około godziny 15 rozpoczęliśmy zabawę choinkową. Najmłodsi z ogromną werwą ruszyli do tańca, a sala domu społecznego wypełniona była nie tylko muzyką, ale i radosnym gwarem. Opiekę nad małymi tancerkami sprawowała U. Pantola z biblioteki, strażacy, jak też przybyłe tu z dziećmi mamy. Prezes straży pan H. Maciejak wspaniale odtńczył z bawiącymi się dziećmi „kaczuszkę”, a zmęczeni tańcem mogli odpocząć w bibliotece gdzie czekały wybrane, te najpiękniej ilustrowane książki dla najmłodszych. Przy stoliku w czytelniku było równie gwarno jak na sali tanecznej. Najmłodsi czytelnicy nie zawiedli biblioteki nawet w tej chwili i prosili o kartki i przybory do rysowania, tak więc spontanicznie, dodatkowo odbyły się zajęcia plastyczne. Wszystkie prace były równie piękne i wszystkie zostały nagrodzone. Niektórzy dzieci miały okazję po raz pierwszy

uczestniczyć w takim spotkaniu i po raz pierwszy były w bibliotece – gdzie im się bardzo podobało, w związku z czym biblioteka zyskała kilku nowych młodych czytelników.

Dzięki wspólnym działaniom i dobrej woli, zrozumieniu i pomocy innych – miał miejsce tak wspaniały dzień. Sołtys Cierpisza J. Michno i OSP ofiarowali fundusze, dzięki którym mogliśmy przyjąć naszych gości i poczęstować ciasteczkami i napojami. Gospodarz klubu sportowego „Fart” K. Ruszel pozyskał sponsorów, którzy już nieraz pomagali nam w zorganizowaniu podobnych imprez. Byli nimi: Piekarnia J. Uberman z Kraczkowej, która ofiarowała pączki i drożdżówki oraz firmy „SZiK” i „Handloplex”, które



przekazały nagrody dla uczestników Turnieju Tenisa Stołowego. Biblioteka zapewniła organizację zabawy choinkowej, i zadbała też o oprawę muzyczną dyskoteki – muzykę prezentował P. Pantola. Cieszymy się, że impreza była tak udana, że mieliśmy tak wielu gości, którzy dziękowali i pytali już o termin następnej.

Reprezentując bibliotekę w Cierpiszu, będąc jednocześnie współorganizatorem tego spotkania chcę serdecznie podziękować wszystkim, którzy okazali serce, poświęcili siły i czas dla naszych dzieci, młodzieży, dla innych. Wymienić tu pragnę jeszcze raz sołtysa J. Michno, prezesa OSP H. Maciejaka, prezesa LSK „Fart” Ł. Maciejaka, gospodarza LKS „Fart” K. Ruszla. Podziękowania składamy sponsorom: Piekarni Uberman, Firmom „Handloplex” i „SZiK”. Dziękuję wszystkim za ich piękną postawę, która cieszy i umacnia wiarę, że potrafimy wspólnie działać i możemy na siebie liczyć.

tekst i fot. Urszula Pantola

V Gminny Dziecięco-Młodzieżowy Festiwal Kolęd i Pastorałek – Kraczkowa 2011

16 stycznia 2011 r. w kościele parafialnym p.w. św. Mikołaja Bpa w Kraczkowej odbył się V Gminny Dziecięco-Młodzieżowy Festiwal Kolęd i Pastorałek pod hasłem „Z ANIOŁAMI ZAŚPIEWAJMY CHWAŁA NA WYSOKOŚCI”. Festiwal miał na celu ewangelizację poprzez muzykę i kulturę chrześcijańską oraz rozpowszechnianie kolęd i pastorałek wśród dzieci i młodzieży szkolnej gminy Łańcut, jak również kształtowanie twórczej postawy w dziedzinie amatorskiego ruchu

artystycznego. Konkurs przebiegał w bardzo radosnej atmosferze. Całości dopełniła piękna dekoracja, blask choinek oraz ciepło płynące od Dzieciątka Jezus, uwielbianego w śpiewie kolęd i pastorałek wykonywanych przez dzieci i młodzież. Występy solistów nagradzane były gromkimi brawami licznie zebranej widowni. Po zaprezentowaniu się w festiwalowej rywalizacji, wszyscy uczestnicy udali się na przygotowany przez organizatorów i sponsorów festiwalu – posilek do parafialnej świetlicy „Arka”. Organizatorem konkursu była Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Mikołaja Biskupa w Kraczkowej oraz Zespół Szkół w Kraczkowej przy współudziale Centrum Kultury Gminy Łańcut. Całemu przedsięwzięciu patronował Wójt Gminy Łańcut. Finaliści występowali w 4 kategoriach wiekowych: I – 6 lat (przedszkole), II – 7-9 lat (1-3 klasa SP), III – 10-12 lat (4-6 klasa SP), IV – 13-15 lat (1-3 klasa gimnazjum). W zmaganiach konkursowych wzięli udział uczniowie z 7 sołectw gminy Łańcut, a mianowicie: Albigojowej, Głuchowa, Kosiny, Kraczkowej, Rogóźna i Wysokiej. Łącznie wystąpiło 29 wykonawców. Całą imprezę prowadzili jako konferansjerzy Katarzyna Ingot i Edyta Niemczyk. Występy młodych wyko-

nawców oceniali jury w składzie: ks. Rafał Szykuła, panowie Jan Baran i Łukasz Gargała. Komisja konkursowa podkreśliła duży profesjonalizm młodych artystów, muzykalność, warunki głosowe oraz dbałość o ciekawe aranżacje. Laureatami konkursu zostali:

I kategoria – przedszkolaki:

- 1 miejsce **Weronika Pałuk** z przedszkola w Albigojowej – pastorałka „Boże Narodzenie”.
- 2 miejsce **Emilia Bazylewicz** z przedszkola w Kraczkowej – kolęda „Zaśnij Dziecinie”.
- 3 miejsce **Aleksandra Cukierda** z przedszkola w Kraczkowej – kolęda „Anioł pasterzom mówił”

II kategoria – od I do III klasy szkoły podstawowej:

- 1 miejsce **Milena Bem** z Kraczkowej – kolęda „Bosy Pastuszek”.
- 2 miejsce **Kamil Rajzer** z Handzlówki – pastorałka „Narodził się w stajni Jezus”.
- 3 miejsce **Julia Mendrala** z Kraczkowej – pastorałka „Gwiazdeczka”.

III kategoria uczniowie klas od IV do VI szkoły podstawowej:

- 1 miejsce **Aleksandra Hadław** z Wysokiej – pastorałka „Raduj się dzisiaj”.
- 2 miejsce **Julia Sigda** z Rogóźna – kolęda „Ponad Betlejem gwiazda płonie”.
- 3 miejsce **Jakub Skomra** z Wysokiej – kolęda „Wśród nocnej ciszy”.

c.d. na str. 32



Najmłodszy uczestnik

V Gminny Dziecięco-Młodzieżowy Festiwal Kolęd i Pastoralek

c.d. ze str. 31

IV kategoria - gimnazjum:

1 miejsce **Paulina Gluszek** z Albigowej – kolęda „Mizerna cicha”.

2 miejsce **Magdalena Świderska** z Wysokiej – pastorałka „Anioleczek”

3 miejsce **Katarzyna Kochman** z Głuchowa – kolęda „Anioł pasterzom mówi”

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody, pozostali uwykonawcy dyplomy za udział i drobne upominki.

Nagrodę publiczności otrzymała Aleksandra Zięba, uczennica szkoły podstawowej w Cierpiszu. Nagrodzono również najmłodszą uczestniczkę festiwalu Aleksandrę Cukierkę z przedszkola w Kraczkowej.

Organizatorzy złożyli podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konkursu: wykonawcom, opiekunom, nauczycielom, rodzicom, jurorom oraz sponsorom – Wójtowi Gminy Łańcut, Podkarpackiej Izbie Rolniczej i Piekarni AS z Kraczkowej. Na koniec ksiądz proboszcz Mieczysław Bizior podziękował młodym wykonawcom za świadectwo wiary i zaprosił za rok na kolejny konkurs.

Opracowała Iwona Mendrala, fot. archiwum



Laureaci festiwalu

Dziękuję wszystkim „pleno titulo” tym na pierwszym planie, tym za kulisami i tym na widowni za wszelką pomoc w zorganizowaniu tego festiwalu – Bóg zapłać! Przede wszystkim jednak serdecznie dziękuję małym artystom – uczestnikom tego festiwalu, dzięki którym ten festiwal ma w ogóle sens!

Wszystkim państwu za obecność i za wspieranie młodych talentów. A laureatom serdecznie gratuluję życząc im wielu sukcesów i umiejętności dzielenia się z innymi ludźmi swoimi talentami.

Szczęść Boże!

*Ks. Paweł Storek
– wikariusz w Kraczkowej*

Kolędowanie w Kosinie



W wypełnionym kościele p.w. św. Stanisława w Kosinie, w niedzielę 16 stycznia br. zabrzmiały dźwięki najpiękniejszych kolęd. Wykonawcami koncertu byli chór „Fraza” pod dyrekcją Agnieszki Tomaszek i Agnieszki Rajwer-Pleszynowicz, kwartet instrumentów dętych blaszanych PZOPP w Łańcucie działający w Białobrzegach pod kierunkiem Karola Rosoła oraz chór i solistki z Zespołu Szkół w Kosinie, które przygotowała i chórem dyrygowała Agnieszka Tomaszek.

Licznie zgromadzona publiczność brawami podziękowała wykonawcom za wspaniałe doznania duchowe i artystyczne, że tak pięknie śpiewem i muzyką wielbią narodzoną Bożą Dziecinę.

Koncerty kolęd w kosińskim kościele są tradycją. To wydarzenie muzyczne jest okazją do spotkania wszystkich pokoleń, dlatego serdecznie zapraszamy mieszkańców Kosiny na wspólne kolędowanie już za rok.

KK., fot. S. Kielb

Chór FRAZA śpiewał we Frysztku i w Krzemienicy

2 stycznia 2011 r. chór „Fraza” z Kosiny wziął udział w III Przeglądzie Chórów „Chwalmy Boże Dziecię” we Frysztku. W bożonarodzeniowym koncercie wystąpiły także chóry z Czudca, Gogołowa, Fryszta, Osobnicy i Stropkova ze Słowacji.

Koncert poprzedziła msza św., rozpoczęta kolędą „Bóg się rodzi” w wykonaniu chóru „Fraza”. Po mszy, każdy z zaproszonych chórów wykonał po dwie kolędy. Na zakończenie wszyscy uczestnicy przeglądu (ponad 200 chórzystów) wspólnie zaśpiewali 2 pieśni. W związku z tym, że prezentacje nie miały charakteru konkursowego, wszyscy dyrygenci i przedstawiciele chórów otrzymali upominki z rąk proboszcza parafii Fryszta, wójta gminy Fryszta oraz starosty strzyżowskiego.

Bardzo miłym akcentem było spotkanie członków chóru „Fraza” z ks. prałatem Janem Tomaszkiem, rodakiem kosińskim, który aktualnie mieszka we Frysztku.



15 stycznia br. chór wziął udział w uroczystości 100-lecia Tradycji Chóralnych w Krzemienicy. Chór „Fraza” od wielu lat przyjaźni się i wspólnie koncertuje z chórem św. Jakuba z Krzemienicy, stąd obecność „Frazy” na tak pięknym jubileuszu. Chóry śpiewały na mszy świętej po łacinie oraz podczas koncertu przygotowanego specjalnie na tę okazję.

Na ręce dyrygentki i prezesa chóru św. Jakuba spływały życzenia i gratulacje od władz państwowych i samorządowych oraz od przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych działających w Krzemienicy. W imieniu chóru „Fraza” życzenia złożyli dyrektor CKGŁ Andrzej Łobaza i dyrygentka Agnieszka Tomaszek.

KK, fot. A. Uchman



To już 10 lat...



Podczas gdy w domach, sklepach, na ulicach czuć było zbliżające się święta Bożego Narodzenia, w Ośrodku Kultury w Głuchowie pełną parą trwały przygotowania do bardzo miłej uroczystości, a mianowicie jubileuszu działalności teatrzyku dziecięcego „Psocki i śmieszki”. Miał on miejsce w sobotę 18 grudnia 2010 r. Zgromadził przede wszystkim obecnych i dotychczasowych aktorów tej grupy, rodziców, przedstawicieli pozostałych zespołów artystycznych działających przy OK, przedstawicieli władz samorządowych. Uroczystość prowadziła współzałożycielka jubilatów, kierownik OK – Zofia Dzięga. W nastrój baśniowy wprowadził zebranych występ Izabeli Kochman, która zaśpiewała piękną piosenkę o małej królewnie, następnie został przedstawiony dorobek zespołu na przestrzeni 10 lat, po czym jubilaci wystawili baśń „Kot w butach”.

Po prezentacji nastąpił uroczysty moment wręczenia dyplomów i upominków dla wszystkich obecnych aktorów teatrzyku. Szczególne podziękowania należą się p. Wiktorii Mroziak, która przez kilka lat współtworzyła dorobek artystyczny grupy, będąc dobrym doradcą i opiekunem, wyszukiwała ciekawe scenariusze przedstawień. Za najdłuższy staż aktorski została uho-

norowana specjalną nagrodą Natalia Pondel. Nasze ambitne przedsięwzięcia nie byłyby możliwe do wykonania gdyby nie pomoc rodziców, kolegów z Centrum Kultury w przygotowaniu scenografii, rekwizytów, dekoracji czy spraw organizacyjnych. Za to wszystkim dziękujemy serdecznie wszystkim podziękować Marii Tendaj, Danucie Uchman, Jolancie Kochman, Beacie

Babiarz, Andrzejowi Kuźniarowi, Anecie Kuźniar, Andrzejowi Rajzerowi oraz dyrektorowi CKGŁ Andrzejowi Łobazie.

Bardzo miłym akcentem tej uroczystości były życzenia i upominki, jakie otrzymali artyści od zespołów Consolazione, Nasturcje i Quest, a także od sołtysa Jana Zuber i radnego Krzysztofa Kadłofa. Był także urodzinowy, wspaniały tort, świece, toasty i podziękowania.

*

10 lat, to w życiu człowieka niewielki wycinek, natomiast w działalności zespołu, szczególnie dziecięcego, to bardzo ważny okres, który niesie wiele zmian w codziennej egzystencji. Żeby przybliżyć państwu ten zespół przedstawiam krótką jego historię.

Dziecięcy zespół teatralny został założony w październiku 2000 r. z inicjatywy kierowniczkii OK Zofii Dzięga i kierowniczkii biblioteki Wiktorii Mroziak. Rozpoczął swoją działalność w dwóch grupach wiekowych, ze względu na dużą liczbę chętnych dzieci. Najmłodszą aktorką była wówczas 5-letnia Natalia Pondel. Swoją pierwszy występ mieliśmy 12 listopada 2000 r. na Dniu Seniora i od tego momentu uczestniczymy we wszystkich ważniejszych imprezach organizowanych w Ośrodku Kultury, na które przygotowywane były programy okolicznościowe a to: Oplątek wiejski, Koncert Noworoczny, Dzień Kobiet, Dzień Matki, dożynki wiejskie, Święto Chleba, Dzień Seniora czy Święto Niepodległości.

c.d. na str. 34



To już 10 lat...

c.d. ze str. 33

Od 2001 r. dziewczęta brały udział w konkursie literackim „Poeci, pisarze – dzieciom”, uzyskując wyróżnienia i nagrody. W kategorii „recytacja” czołowe miejsca zajęły Regina Piersiak, Karolina Stolarczyk, Martyna Rupar, Natalia Pondel. Największy sukces zdobyła Anna Kontek, otrzymując 2 miejsce w finale wojewódzkim tego konkursu. W kategorii „piosenka” w wojewódzkim finale znalazły się Martyna Rupar i Izabela Kochman. Także cały teatrzyk może pochwalić się osiągnięciami w tym konkursie. W 2003 r. – wyróżnienie za inscenizację „Przyszła

zima”, w 2006 r. za inscenizację „Wiosna”, a rok później I miejsce za inscenizację „Czy to już jesień”.

W ciągu 10 lat działalności opracowaliśmy i przedstawiliśmy kilka baśni: „Kot w butach”, „Zielony kapturek”, „Jaś i Małgosia”, „Szewczyk Dratewka”, „Śpiąca Królewna” i ponownie „Kot w butach”. Były one przedstawiane dla dzieci przedszkolnych, szkolnych, młodzieży i dorosłych w Głuchowie, Kosinie, Albigowej, Soninie. Opracowaliśmy także kilka inscenizacji o różnej tematyce – świątecznej, zimowej,

wiosennej, jesiennej, dożynkowej oraz adaptację sceniczną znanych wierszy „Na straganie”, „Żuraw i czapla”, „Żuk i biedronka”, „Gęś i prosię”.

W działalności artystycznej teatrzyku uczestniczyło przez minionych 10 lat ok. 120 osób – dzieci i młodzieży. Dziś to już mamy, żony, studentki, osoby pracujące. Mam jednak nadzieję, że nasza wspólna przygoda z literaturą pozostanie na zawsze w waszej pamięci, a na pewno pozostawi ślad w życiu kulturalnym naszego środowiska.

Zofia Dzierga, fot. archiwum

Ferie w Bibliotece w Głuchowie

Ferie w głuchowskiej bibliotece minęły ciekawie, atrakcyjnie i pracowicie. We wtorek 18.01. odbyły się zajęcia plastyczne, na których grupka dzieci przygotowywała upominki z okazji Dnia Babci i Dziadka. Samodzielnie wykonane koszyczki w kształcie serca z kolorowych kartonów ozdobione zostały misternymi bukietami z różnokolorowej bibuły. Wraz ze słodką zawartością wykonane drobiazgi stanowiły piękny prezent dla naszych solenizantów, którym składamy życzenia:

Dużo czasu wolnego, same przyjemności

Jak najmniej kłopotów i wiele radości!

Niech od Bałtyku

Aż do stóp Tatr

Żyją nam Babcie, Dziadkowie – 100 lat!

Czwartkowe popołudnie 20.01. upłynęło na grach i zabawach. Dzieci wykazały się dużą sprawnością ruchową i celnością podczas rzutów do tarczy oraz zabawy „czerwone-czarne”. Również układanie puzzli i domina nie sprawiło im trudności. Mali czytelnicy podczas chwili wytchnienia chętnie częstowali się ciasteczkami i soczkiem. Po krótkiej przerwie z nowymi siłami przystąpili do odgadywania zagadek o tematyce zimowej oraz rysowania potworków w zespołach. Wyszły



spod ich rąk ciekawe prace. Popołudnie minęło szybko, a na zakończenie uczestnicy zajęć otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Tekst i zdjęcia Agata Zachwieja

Ferie z maturzystami i dinozaurami w Albigowej



Ferie zimowe 2011 w Bibliotece Publicznej w Albigowej minęły bardzo szybko i wesoło.

Liczne grono czytelników odwiedzało bibliotekę. Spotykała się młodzież z klas maturalnych przygotowująca swoje prezentacje..., skorzystali z podpowiedzi i sugestii. Starsi czytelnicy i czytelniczki wypełniali ankiety dotyczące czytelnictwa literatury kobiecej potrzebne do napisania pracy licencjackiej albigowianki studiującej na jednej z lubelskich uczelni...

Trzykrotnie spotykali się sympatycy dinozaurów:

- na pierwszym spotkaniu oglądaliśmy na ekranie komputera Encyklopedię przyrody i Encyklopedię

dinozaurów, a później szukaliśmy dinozaurów w różnych encyklopediach i książkach, odgadując także ich nazwy;

- na drugim spotkaniu każdy z uczestników rysował i kolorował swojego dinozaura;
- na trzecim spotkaniu lepiłmy dinozaurow... z plasteliny.

Dzieci świetnie się bawiły, było gwarno i radośnie, powstały piękne prace, które można podziwiać w Bibliotece na specjalnej wystawce.

27 stycznia podsumowaliśmy konkurs plastyczny dla dzieci klas I-III pt. Moje ferie zimowe. Autorzy prac przyszli do Biblioteki z rodzicami i rodzeństwem. Dzieci opowiadały o swoich feriach i pracach. Nagrodzone efekty konkursu eksponowane są w Bibliotece.

Tekst i zdjęcia Jadwiga Łobaza





Wystawa w Albigowej

Pięknie, kolorowo i świątecznie zrobiło się w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Albigowej, gdzie w dniach 10-12 grudnia 2010 r. zorganizowano kolejną wystawę twórców amatorów pn. „Czas Bożego Narodzenia”.

Swoje prace zaprezentowały dzieci i młodzież, jak również grono starszych. Można było obejrzeć tradycyjne ozdoby choinkowe, szopki oraz wykonane z wielką pomysłowością z różnego rodzaju materiałów choinki, ozdoby,

elementy przestrzenne świąteczne i nie tylko. Nie zabrakło szydełkowych serwet, ozdób na choinki, haftowanych obrazów i obrusów.

Rekordowa liczba, bo w tej wystawie wzięło udział aż 42 wystawców z Albigowej, Cierpisza, Głuchowa, Handzlówki, Kraczkowej, Wysokiej, Soniny, Łańcuta, Woli Rafałowskiej, Krzemienicy, Krasnego, Czarnej, Świlczy, Pruchnika, Szklar, Wysokiej Głogowskiej.

Wszystkim wystawcom bardzo dziękujemy za udostępnienie swoich prac i możliwość przeżycia wspaniałych wrażeń. Życzymy nowych, ciekawych pomysłów, twórczej pracy i zapraszamy do Ośrodka Kultury na następne wystawy.

Tekst i zdjęcia Małgorzata Rajzer



Nowa płyta kapeli podwórkowej „WYSOCZANIE”

8 stycznia w studiu Polskiego Radia w Rzeszowie kapela podwórkowa „Wysoczanie” dokonała nagrania kolejnej, trzeciej już płyty CD. W swym repertuarze zespół posiada utwory na różne okazje, stąd też zrodził się pomysł, aby nagrać płytę z kolędami. Zawiera ona 11 kolęd w bardzo dobrym wykonaniu, przyjemnym dla słuchacza, dostępna jest w Ośrodku Kultury w Wysokiej. 2 lutego podczas koncertu kolęd i pastorałek w sali widowiskowej Ośrodka Kultury odbyła się uroczysta promocja nowego krążka.

Obecnie zespół przygotowuje utwory maryjne oraz oazowe, które będzie prezentował w okresie letnim. Za dotychczasową pracę całemu zespołowi dziękuję i życzę dalszego rozwoju artystycznego oraz promocji naszego regionu.

Tekst i zdjęcie Renata Hadlaw



Choinka dla dzieci w Wysokiej



21.01.2011 w sali widowiskowej OK w Wysokiej odbyła się zabawa dla dzieci zorganizowana przez OK i Bibliotekę. Zabawę prowadził pan Piotr Pantoła. Wśród jego utworów znalazły się: „Kaczuszki”, „Stary niedźwiedź”, a także muzyka rock and rollowa. Dla wszystkich dzieci był wspólny poczęstunek, przybył Mikołaj, który kolędował wraz z dziećmi i rozdał im symboliczne prezenty. Bardzo się cieszymy, że tradycje nie zanikają i co roku jest coraz więcej dzieci. Dziękujemy za to rodzicom!

Tekst i zdjęcia Beata Klak



Ferie w OK Wysoka

Jak co roku w okresie ferii Ośrodek Kultury w Wysokiej organizuje różne zajęcia dla dzieci i młodzieży. Dla chłopców odbyły się rozgrywki tenisa stołowego, a zwycięzcy w nagrodę pojechali na 12 Gminny turniej Tenisa Stołowego Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Kraczkowej. Wysockę reprezentowali: Daniel Mac, Łukasz Kud – Szkoła Podstawowa; Mateusz Nosek, Paweł Kud – Gimnazjum. Należy dodać, że zajęli tam nagradzane

miejsca z czego jesteśmy dumni i gratulujemy!

Na świetlicy spotykały się dziewczynki, które należą do kółka rękodzielniczego. Bardzo chętnie wykonywały kwiaty z bibuły, w okresie ferii popularne było robienie róż. Poza robieniem kwiatów dzieci chętnie układały puzzle, grały w bilarda. Cieszymy się, że w dzisiejszych czasach są dzieci, które chcą się nauczyć czegoś innego, nowego, a zarazem dawnego i starego i



nie spędzają wolnego czasu tylko przed komputerem.

tekst Beata Klak, fot. Renata Hadlaw

IDZIE KOŁĘDA

09.01.2011 r. w Ośrodku Kultury w Rogóznie odbyło się V Noworoczne Spotkanie Zespołów Śpiewających KGW „Idzie Kołęda”. Organizatorami byli: Centrum Kultury Gminy Łańcut, Wojewódzka Rada Kół Gospodyń Wiejskich, Ośrodek Kultury i Koło Gospodyń Wiejskich w Rogóznie. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 1430, otwarcia dokonali Urszula Kmiecik - KGW Rogóźno, Andrzej Łobaza - dyrektor CKGŁ i Janina Kuźniar przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW.

Na scenie zaprezentowały się kolejno zespoły: wokalny „RJGO” z Rogózna, śpiewaczy z Rogózna, śpiewaczy „Nasturcje” z Głuchowa, śpiewaczy „Grzęszczanki” z Grzęski (pow. przeworski), wokalny „Consolazione” z Głuchowa, śpiewaczy z Cierpisza, śpiewaczy z Kosiny, śpiewaczy „Wietrzniarki” z Wietrzna (gmina Dukla, pow. krośnieński) oraz „Droby” z Kraczkowej”.

Wszystkie zespoły otrzymały podziękowania i upominki. W części biesiadnej noworocznego spotkania zespołów p. Agata Mazur z Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie i p. Krzysztof Kubala – muzyk – dokonali podsumowania i udzieliłi rad występującym.

Autorem scenariusza tegorocznej imprezy był Jan Baran; główny instruktor ds. artystycznych CKGŁ, a patronem medialnym było „Radio Via”.

Za zorganizowanie tego wspaniałego wydarzenia serdecznie dziękujemy wszystkim współorganizatorom, a publiczności za liczny udział.

Grażyna Czarny – OK Rogóźno, fot. Jan Baran



Koncert Noworoczny w Cierpiszu

Koncerty noworoczne odbywają się corocznie we wszystkich miejscowościach gminy Łańcut i są stałymi elementami spotkań kulturalnych. W Cierpiszu tegoroczna impreza (30.01.2011.) była niezwykle udana i zgromadziła bardzo liczną publiczność. Koncert po-



dzielony był na dwie części: tradycyjna, gdzie artyści mogli zaprezentować kołędy, bożonarodzeniowe piosenki i pastorałki – i druga, która miała charakter rozrywkowy. Wszystkie zaproszone do nas zespoły były, jak zawsze w Cierpiszu, serdecznie przyjmowane, a publiczność śpiewała razem z nimi znane wszystkim kołędy. Gościliśmy zespół „Campari” z Handzlówki, zespół śpiewaczy z Rogózna, jako solista wystąpił Kamil Rajzer z Handzlówki. Zaprezentowały się także zespoły działające przy tutejszym Ośrodku Kultury: śpiewaczy i tańca nowoczesnego „Akcent”. Ogromne brawa zebrali kołędniczy z Kraczkowej, czyli krackowskie „Droby”. Żyd, niesforna koza i reszta kołędniczej ekipy potrafili niesamowicie rozbawić publiczność. Nad całością imprezy czuwała S. Tereszkiewicz – kierowniczka OK w Cierpiszu,

nad sprzętem czuwał główny instruktor CKGŁ J. Baran, a program prowadziła U. Pantola. Wszyscy zebrani mieli okazję podziwiać wykonaną z kuku rydzy szopkę Patrycji Tereszkiewicz i Sylwii Sydelko, która zajęła I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Szopek w WDK Rzeszów. Później artyści, władze Cierpisza, ksiądz S. Chrapek i inni goście zasiedli przy wspólnym stole. Panowała cudowna, radosna atmosfera. Śpiewaliśmy znane ludowe piosenki, a na akordeonie akompaniował J. Bawor. Poczęstunek przygotowały panie z zespołu śpiewaczego w Cierpiszu. Trudno było się nam rozstawać, ale miłe wspomnienia z pewnością pozostaną w pamięci. Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w imprezie, jej organizatorom, zespołom i gościom. Cieszymy się, że spotkanie było tak bardzo udane.

Urszula Pantola,
Stanisława Tereszkiewicz

KONCERT NOWOROCZNY w Albigowej

Styczeń – to czas na tradycyjny Koncert Noworoczny, który w tym roku odbył się wraz z Oplatkiem wiejskim 16 stycznia br. w Ośrodku Kultury w Albigowej. Wspaniała świąteczna, ciepła i rodzinna atmosfera udzieliła się licznie zebranej publiczności.



Z kolędą i noworocznymi życzeniami przywitała wszystkich kapela młodzieżowa „Hop Siup” przygotowana przez Alinę Szpunar. Solistka Asia Szpunar wprowadziła nas w nastrój świąteczny, po którym pan sołtys Sta-

niślaw Bytnar przywitał wszystkich zebranych i złożył noworoczne życzenia. Ks. proboszcz Tadeusz Barcikowski poświęcił oplatki, a młodzież rozniosła je wśród zebranych. Jak nakazuje tradycja wszyscy dzieliliśmy się oplatkiem,

życząc sobie wszelkiej pomyślności w rozpoczynającym się roku. Podczas tej uroczystości chór „Alcanto” zaśpiewał kilka kolęd. Również z nowymi kolędami wystąpił zespół wokalny, który pracuje niespełna rok pod kierunkiem Aleksandry Mroczyki.

Swoje utwory zagrała niezawodna orkiestra dęta pod batutą Tadeusza Szpunara. Nie zabrakło również nowych tańców w wykonaniu zespołu ludowego „Młodzi Albigowianie” prowadzonego przez Agnieszkę Lekowską-Grad. Koncert ten był dla nich szczególnie ważny gdyż dokładnie 10 lat temu pierwszy raz pokazali się na scenie prezentując swoje umiejętności taneczne. Zespół „Pyza” prowadzony przez Małgorzatę Dacewicz zaprezentował nowe tańce sportowo-akrobatyczne.

Występy małych artystów wywołało dużo wrzeseń wśród publiczności. Organizatorzy Oplatka, a to Stowarzyszenie „Dla Albigowej” i Koło Gospodyń Wiejskich postarali się o to, aby nie zabrakło pyszności do skosztowania podczas imprezy, za co bardzo im dziękujemy.

Słowami trudno opisać wrażenia, jakie towarzyszyły temu spotkaniu.

To właśnie przybyłym gościom: ks. T. Barcikowskiemu, ks. Z. Szepeńcowi, zarządowi i członkom wszystkich organizacji wiejskich oraz mieszkańcom dedykowaliśmy ten piękny koncert. Wszystkim pracownikom, instruktorom, członkom zespołów Ośrodka Kultury oraz organizacjom za całoroczną współpracę serdecznie dziękuję.

Małgorzata Rajzer, fot. Witosław Rajzer

Witamy Ciebie, Panie... „Jasełka” w wykonaniu Zespołu Ludowego „Sonina”

Pomiędzy pierwszą gwiazdką a ostatnim kawałkiem oplatka, Pomiędzy niespodziewanym gościem a spodziewanym prezentem, Pomiędzy zimą za oknem a ciepłem ogniska domowego, Gdzieś tam ... kryje się tajemnica Świąt...

Wiele mamy radości z jej odkrywania i przeżywania. Świąta to oczywiście Wigila, pasterka, kolędy, choinka, oplatek, tradycyjne potrawy, rodzinne spotkania i życzenia. Tak, przede

wszystkim, ale jest jeszcze coś, co dodaje kolorytu temu cudownemu okresowi Bożego Narodzenia. To oczywiście Jasełka! Mają one dość długą historię. Według tradycji kościelnej pierwsze

jasełka, za zgodą papieża, wystawił św. Franciszek z Asyżu, „Boży Biedaczyna” o radosnej duszy, pogodnym nastawieniu do świata, ludzi, a zwłaszcza przyrody (dziś patron ekologów).

Widowiska jasełkowe wystawiano dawniej jedynie w kościołach przyklasztornych w okresie od Bożego Narodzenia do Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego).

Jeśli chodzi o termin, nic się do dzisiaj nie zmieniło. Natomiast jasełka w dobie obecnej nie są domeną jedynie osób zakonnych.

Jak co roku Zespół Ludowy „Sonina” przypominał wielu widzom naszego powiatu oraz mieszkańcom Sędziszowa Małopolskiego istotę Bożego Narodzenia, prezentując przed szeroką widownią „Jasełka” w reżyserii Romana Skomry. Widowisko składa się z pięciu aktów: Wigilia, Piekło, Herod, Scena Pasterka, Scena Finałowa, a przed publicznością prezentuje się ponad 30 aktorów. To ogromne przedsięwzięcie Zespołu Ludowego „Sonina” corocznie gromadzi liczną widownię i cieszy się dużym uznaniem. W bieżącym roku Zespół wystąpił kilkakrotnie: 9 stycznia na spotkaniu noworoczno - oplatkowym Klubu Seniora w Soninie, 16 stycznia w Głuchowie, 23 stycznia w Miejskim Domu Kultury w Łańcucie, 29 stycznia w Sędziszowie Małopolskim.

W przerwach pomiędzy poszczególnymi scenami widowiska publiczność mogła wysłuchać pięknych kolęd w wykonaniu zespołu „Inwent” Magdaleny Drabickiej - Żygadło oraz Kapeli Biesiadnej „Śwagry” z Soniny.

O uznaniu dla pracy i wykonania świadczyły gromkie brawa i owacja na stojąco widzów, którzy licznie przybyli na wszystkie spektakle.

Grażyna Witowski, fot. arch. zespołu



Spotkanie poetów gminy Łańcut

Kolejne spotkanie koła poetów gminy Łańcut odbyło się 29.01.2011 r. w Ośrodku Kultury w Albigowej i było poświęcone m. in. wspomnieniu Jana Bartmana (ur. w 1920 r.), społecznika, działacza ludowego, żołnierza kampanii wrześniowej, patrioty i poety. W spotkaniu wzięli udział goście z Soniny, Kraczkowej, Rogóźna, Handzlówki i Albigowej oraz Andrzej Bartman i Halina Bartman. Koledzy i koleżanki zmarłego w sierpniu 2010 r. w wieku 90 lat Jana Bartmana wspominali Go w miłych i ciepłych słowach. Po zapaleniu na Jego grobie światełka pamięci, ze wzruszeniem czytali wiersze, które Mu poświęcili. Zapracowany, zabiegany znajdował ochotę na pisanie i działalność społeczną. Pytany, skąd bierze czas na pisanie, odpowiadał często: „pół nocy zarwę, posiedzę, bo mam wtedy lżejsze pióro. W polu coś na mnie najdzie, to siądę i piszę”. Jest autorem tomiku Razowy bochen chleba (wyd. w 1998 r.). Posiadał dar obserwacji i w związku z tym doznawania głębokich przeżyć, co daje się wyraźnie zaobserwować w Jego wierszach. Pragnął odkryć to, co nie odkryte, nazwać to, co jeszcze nie nazwane. Dominują w nich nurty franciszkański i sakralny, wyraźny motyw umiłowania stron ojczystych i rozrachunku z życiem. Chciał być również obecny w życiu kulturalnym



Sp. Jan Bartman

mieszkańców i stąd wiersze okolicznościowe. Dla nauczyciela Feliksa Sobka z Handzlówki był jak Reymontowski Maciej Boryna rzucający ziarno w ziemię, nauczycielce z lat młodzieńczych Franciszce Dudzińskiej Reizerowej jego wiersze przypominały kłasy dojrzałych ciężkich zbóż chwytych przez spracowane, twarde dłonie. Parafrazując określenie naszego wieszczą, można by określić je poematami naiwnymi o czasie zastygłym.

Jako rolnik miał wiedzę praktyczną popartą studiami rolniczymi, a pisał z potrzeby serca. Podporą była mu żona Maria Sobek, działaczka w Kole Gospodyń Wiejskich, kobieta ciepła i kochająca życie. Sama też układała wierszyki, które mówiła na rodzinnych uroczystościach, najczęściej na imieninach, ale nic nie pozostało z jej pisanie. Jak powiedział syn Andrzej Bartman, rodzice tworzyli wspólnie, kochający się duet. Jan Bartman miał wiele zainteresowań, jak: pszczelarstwo, stolarstwo, sadownictwo, rolnictwo. Angażował się w wielu poczynaniach na rzecz swojej rodzinnej wioski i pragnął, by jej historię poznała i zapamiętała młodzież, dlatego chętnie przychodził na spotkania na lekcje historii i opowiadał o swoich przeżyciach podczas II wojny światowej. To dzięki jego inicjatywie powstały tablice upamiętniające poległych mieszkańców Albigowej na frontach wojennych walk.

Na spotkaniu swoje wiersze czytali także ludzie bardzo młodzi, licealista Adrian Murias z Kraczkowej i Tomasz Bobowski student ekonomii z Soniny, co jest zapowiedzią zmian w strukturze wiekowej i dobrze wróży na przyszłość rozwijającemu się klubowi. Andrzej Łobaza dyrektor CKGŁ zapowiedział, że ruszyły prace związane z wydaniem drugiego tomiku antologii wierszy poetów z gminy Łańcut. Spotkanie, jak zwykle, przebiegało w miłej atmosferze. Następne w maju w Kraczkowej.

TG, fot. archiwum

23 stycznia 2011 r. Koło Kraczkowskich Seniorów wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich zorganizowały spotkanie opłatkowe, aby wokół mocy Bożego Narodzenia, połączyć wspólne myśli i złożyć sobie życzenia wiary w pomyślność w naszej Ojczyźnie w 2011 roku.

Spotkanie prowadziła prezesa KKS Maria Józefczyk, która serdecznie przywitała wszystkich, a szczególnie zacnych gości: Starostę Łańcuckiego Adama Krzysztonia, Wójta Gminy Zbigniewa Łożę, prezesa Podkarpackiej Izby Rolniczej i zarazem radnego Sejmiku Wojewódzkiego Stanisława Bartmana, przewodniczącą Woj. Rady Kobiet Janinę Kuźniar, księdza prob. Mieczysława Biziora, sołtysa wsi Kamierza Bema, radnych gminy Łańcut

Spotkanie noworoczne w Kraczkowej

Stanisława Kisałę i Pawła Dąbka, ze Stow. Rozwoju Społeczno – Kulturalnego Wsi Antoniego Międlara i Romana Kowalczuka, prezesa OSP Józefa Mozdźdźnia.

Uroczysty nastrój świąteczny wprowadził śpiew kolęd oraz recytacje wierszy okolicznościowych rodzimych poetów: Wiktorii Michna, Heleny Magryś, Anny Kisałę.

Podczas dzielenia się opłatkiem zaproszeni goście złożyli zarówno organizatorom jak i mieszkańcom wsi serdeczne życzenia, a prezesa KGW Halina Moźdźdźń życzyła wszystkim uczestnikom spotkania zdrowia, po-

myślności w życiu osobistym i rodzinnym, a pracującym społecznie i zawodowo dla naszej małej i dużej Ojczyzny osiągnięć i satysfakcji z tego, że ich praca jest nam wszystkim bardzo potrzebna. „Niech ten biały plasterek Chleba przyniesie nam radość i pomyślność w każdym dniu 2011 r.”.

Spotkanie uświetniły życzenia z okazji Dnia Babci i Dziadka od członków zespołu małej „Patrii”, którą prowadzi Ewa Rejman – Dziok oraz kapela Centrum Kultury gminy Łańcut „Hop – Siup” z Albigowej, którą prowadzi pani Alina Grzywa – Szpunar. Kolędy i pastorałki prezentowane przez kapelę włączyły wszystkich do gromkiego śpiewu, a w dalszej części grane melodie ludowe zachęciły do tańca walczyków, poleczek, a nawet zabawnej „chusteczki”.

Genowefa Kisała

Krótko o innych wydarzeniach

- 11 stycznia 2011. – Zespół piosenki i ruchu „Pyza” koncertował w Bielsku-Białej podczas meczu BKS Aluprof BIELSKO-BIAŁA – Scavolini PESARO w ramach Ligi Mistrzów CEV. „Pyza” często koncertuje podczas meczów siatkarskich Plus Ligi i Ligi Mistrzów ze specjalnym sportowym repertuarem.
- 16 stycznia 2011. – Chór „Camerata” z Soniny koncertował w Jarosławiu.
- 23 stycznia 2011. – W programie rzeszowskiej telewizji „Spotkanie z folk-

lorem” wystąpiła albigowska kapela ludowa „Hop Siup”. Zaprezentowała – jako grupa kołędnicza – zestaw współczesnych i starych kolęd i pastorałek. Nagranie zostało zrealizowane kilka dni wcześniej w studiu Polskiego Radia w Rzeszowie (dźwięk) przez Jerzego Dziobaka i w markowskiej „Zagrodzie” (obraz) przez red. Jerzego Dynię.

- 23 stycznia 2011. – W Rogóźnie odbyło się spotkanie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Seniora. Nową przewodniczącą

Klubu została Stanisława Dick. W części artystycznej z „Oświadczeniami” A. Czechowa wystąpił zespół teatralny albigowskiego Klubu Seniora.

- 29 stycznia 2011. – W studiu Polskiego Radia w Rzeszowie swoich pierwszych nagrań dokonała orkiestra dęta z Wysokiej. Materiał – kilkanaście utworów – przygotował z zespołem jej dyrygent Jakub Magoń. Próby odbywały się w czasie ferii i były bardzo intensywne. Wkrótce będzie dostępna pierwsza „prawdziwa” płyta CD tej znanej szeroko, lubianej i zasłużonej orkiestry.

- 30 stycznia 2011. – W kościele parafialnym w Albigowej odbył się koncert kolęd w wykonaniu orkiestry dętej i chóru „Alcanto”.

Statuetki Animatora i Sponsora Kultury rozdane



29 stycznia redakcja Kwartalnika Kulturalnego „Animator” z MDK w Łańcucie przyznała statuetki Animatora Kultury i Sponsora Kultury. Animatorem Kultury 2010 został Roman Skomra, a Sponsorem Zbigniew Markowicz.

Roman Skomra z wykształcenia rolnik, z pasji działacz społeczny, artysta. Długoletni miłośnik kultury związany z Soniną i Łańcutem. Prowadzi Zespół Ludowy „Sonina”, zdobywający serca

widzów w kraju i zagranicą. To także reżyser, twórca wielu widowisk teatralnych m.in.: „Wesela Sonińskiego” i „Poprawin Wesela Sonińskiego”, Jasełek, widowiska plenerowego – „Misterium Męki Pańskiej”.

Wraz z zespołem otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Jedną z najważniejszych jest „Statuetka Boryny” przyznawana na Ogólnopolskim Festiwalu Obrzędów Weselnych w Węgrowie. Dzięki Romanowi Skomrze kultura i tradycja wyjątkowych obrzędów folkloru trwa jak „żywa” do dziś.

- Bylem bardzo zaskoczony otrzymaniem takiego wyróżnienia, które przyznawane jest głównie osobom bezpośrednio związanym z łańcuckim MDK. Tym bardziej cieszę i dziękuję redakcji „Animatora” – mówi Roman Skomra.

Sponsorem Kultury został łańcucki przedsiębiorca - Zbigniew Markowicz. Niejednokrotnie wspierał działalności

kulturalne na terenie Łańcuta. Dofinansowywał wiele imprez organizowanych przez MDK m.in. Dni Miasta Łańcuta, Międzynarodowy Dzień Tańca, Turniej Orkiestr Dętych czy Koncert Dobroczynny.

Statuetka Animatora i Sponsora Kultury przyznawana jest przez kapitułę redakcji Łańcuckiego Kwartalnika „Animator” od 2002 roku. Statuetkę otrzymują działacze szerzący bądź wspierający kulturę ziemi łańcuckiej.

*Paulina Kuźniar, „Korespondent Łańcucki”
fot. Edward Soński, MDK Łańcut*



WYRÓŻNIENIE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY

Wojewoda podkarpacki Małgorzata Chomycz wręczyła odznaczenia państwowe. Uroczystość odbyła się 15 lutego br. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. 129 od-

znaczeń państwowych zostało przyznanych postanowieniem Prezydenta RP. Krzyże Zasługi, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Medale otrzymali mieszkańcy regionu, którzy

wyróżnili się działalnością na rzecz lokalnej społeczności, przemian demokratycznych w naszym kraju, propagowaniem tradycji historycznych, kultywowaniem i promowaniem regionalnej kultury. Między innymi z terenu gminy Łańcut odznaczenia otrzymało 16 osób :

Złoty Krzyż Zasługi – Stanisław Sacala z Rogóżna, Srebrny Krzyż Zasługi – Ignacy Hadław z Soniny, Roman Szpunar i Antoni Zawora z Wysockiej, Brązowy Krzyż Zasługi – Janina Głuszek, Anna Lew, Wiesław Cisek i Stanisław Kuźniar z Albigowej, Józef Michno z Cierpisza, Zygmunt Chrzan z Głuchowa, Zuzanna Pusz z Handzlówki, Anna Golba z Soniny, Anna Filar – dyr. ZS w Albigowej, Janina Fudali – dyr. ZS w Rogóżnie, Agata Surdel – dyr. SP w Wysockiej, Henryk Zięzio – dyr. ZS w Kosinie.. Wojewoda Małgorzata Chomycz pogratulowała wszystkim odznaczonym i podziękowała za trud włożony w działalność na rzecz regionu: ‘Cieszę się, że na Podkarpaciu są tak wspaniali ludzie. To dzięki Państwu zaangażowaniu nasz region pięknieje i rozwija się’.

Serdecznie gratulujemy !

mp, fot. Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie



Kwiaty Sonińskiej Ziemi

Kud Alfred „Człowiek, który dodał kolorytu miastu Rzeszów”

Kud Alfred to artysta malarz urodzony 7.01.1931 r. w Soninie. Ukończył studia artystyczne na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom uzyskał w pracowni prof. Adama Marczyńskiego w 1957 r. W 1956 r. przeniósł się do Rzeszowa i mieszkał w nim do końca życia. Tworzył Rzeszów, jego ozdobną i funkcjonalną szatę. Od roku 1956 był członkiem Grupy XIV. Ma w swoim dorobku dziewięć wystaw indywidualnych. Brał udział w kilkudziesięciu

wystawach m.in. w Krakowie, Warszawie, Szczecinie, Tarnowie, Sopocie, Sandomierzu, Kielcach, w wystawach Grupy XIV i wystawach okręgowych Związku Polskich Artystów Plastyków w Rzeszowie. Wykonał polichromie w kościołach w Króliku Polskim,

c.d. na str. 40

Kud Alfred

c.d. ze str. 39

Bziance, Rymanowie, Dynowie, Przybyszówce oraz Opolu i innych śląskich kościołach. Na uwagę zasługuje ciekawa kompozycja malarsko – ceramiczna w budynku Dworca Kolejowego w Rzeszowie. Mieszkał i tworzył w Rzeszowie, gdzie zmarł 1.08.2006 roku.

Działalność artystyczna

Współtworzył Grupę XIV, która dała początek ruchowi artystycznemu w mieście. Do grupy tej należał również inny soniński artysta Tadeusz Szpunar: malarz i rzeźbiarz, którego sylwetkę przedstawiłam wcześniej. Alfred Kud należał do Związku Polskich Artystów Plastyków w Rzeszowie, pełnił w nim funkcje sekretarza i skarbnika. Bardzo angażował się w regionalne życie artystyczne. Brał udział w komisjach zatwierdzających przyjęcia prac na konkursy i wystawy organizowane przez BWA oraz ZPAP. Był zapraszany przez architekta miejskiego do pomocy w zatwierdzaniu projektów prac do realizacji. Także Biskup Rzeszowski, Kazimierz Górny, zaprosił go do pracy w Komisji do Spraw Architektury i Sztuki Sakralnej Diecezji Rzeszowskiej. W komisjach tych pracował społecznie.

Sztuka ulic i budynków

Każdy rzeszowski przechodzień zetknął się z jego sztuką, gdyż uprawiał tzw. malarstwo architektoniczne. Znany jest z pamiętanych do dzisiaj, a niestety



już nie istniejących, reklam ściennych o ogromnych walorach artystycznych, które w szarych czasach PRL-u zdobyły ulice, były to m. in. reklamy „Wedla” przy ulicy Grunwaldzkiej, reklama „Społem” przy ul. Lwowskiej, przy Sobieskiego „Mody Polskiej”, przy dawnym Hotelu Rzeszów „PKO”. Ja sama studiując w Rzeszowie często mijałam je, nie mając pojęcia, iż ich autorem jest soniński rodak. Gdyby ktoś chciał zobaczyć fragment jego twórczości powinien udać się w Rzeszowie do Restauracji Rzeszowskiej i Śródmiejskiej, bowiem do dziś istnieją jego prace malarskie. Niestety połączona z ceramiką polichromia wnętrza dworca w Rzeszowie została zmieniona podczas ostatniego remontu elewacji. Wcześniej były tam też dwie inne realizacje malarstwa abstrakcyjnego jego autorstwa. Również do dziś zachowało się malarstwo ścienne w holu Instytutu Muzyki przy ulicy Dąbrowskiego. Alfred Kud jest także autorem polichromii w wielu kościołach w regionie, m. in. w Bziance, Rymanowie, Dynowie, Przybyszówce oraz w całej Polsce.

Wystawy i nagrody

Ma na swoim koncie dziesiątki wystaw w kraju i za granicą, liczne nagrody, m. in. I Nagrodę w konkursie „Lata walki w dziełach sztuki” (1964), I Na-

godę i dwie II na wystawie „Obraz, Grafika, Rysunek, Rzeźba Roku” (1986, 1982, 1989), I Nagrodę na „XII Jesiennych Konfrontacjach”, Nagrodę Miasta Rzeszowa (1990), Nagrodę Prezydenta Miasta Rzeszowa (2004), Nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego za całokształt twórczości, którą otrzymał wraz z żoną, Zuzanną Kusek-Kudową (2005). Swoje obrazy chętnie oddawał na aukcje charytatywne. Przekazywał swoje prace na rzecz Towarzystwa im. Św. Brata Alberta, na budowę Instytutu im. Jana Pawła II. Nawet dzisiaj, już po jego śmierci, pojawiają się na aukcjach jego prace, np. na budowę hospicjum dla dzieci.

Życie poza sztuką

Był postacią znaną w środowisku rzeszowskim, ale też zyskał swoje miejsce w Polsce i świecie. Jego malarstwo jest rozpoznawalne i niepowtarzalne. On sam był człowiekiem towarzyskim i znanym w środowisku nie tylko plastyków. Jego długi, biały kożuch, w którym chodził po rzeszowskich ulicach, stał się jego znakiem rozpoznawczym. Zyskał sympatię młodzieży, która żywo interesowała się jego twórczością, co dawało mu wielką satysfakcję. Kochał zwierzęta. Jak głosi anegdota, w pewnej parafii, w której restaurował kościół, zyskał miano Świętego Franciszka. Wzięło się ono stąd, że gdy pracował na rusztowaniach wlatujące do kościoła sikorki siadały mu na ramionach, stopach i kapeluszu. Gdy malował, one mu dzielnie towarzyszyły i nigdy nie zainteresowały się innymi osobami, choć na rusztowaniach znajdowało kilku pracowników. Jego żona, Zuzanna Kusek – Kudowa, jest również znaną malarką. Artystyczne tradycje rodzinne kontynuuje z powodzeniem także córka, Zuzanna. Alfred Kud zmarł 1 sierpnia 2006 roku. To wielka strata dla społeczności sonińskiej, a bardzo zasmuca fakt, iż tak interesująca postać nie była tutaj prawie wcale znana.

J. Grzebińska

Artykuł opracowano na podst. informacji M. Dolińskiej zamieszczonych w Gazecie Rzeszowskiej



Sari Ada

Sari Ada, właściwie Szayer (Szajer, Szajerówna) Jadwiga, Leontyna, czasami używano imienia Adela – światowej sławy śpiewaczka operowa, pedagog wokalistyki, profesor – urodziła się 29 czerwca 1886 roku w Wadowicach, gdzie jej ojciec Edward Szayer ur. w 1859 r. w Kraczkowej, syn Jakuba i Katarzyny Nazimek, po uzyskaniu doktoratu prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim odbywał w Wadowicach praktykę prawniczą. Po trzech latach przenosi się wraz z rodziną do Starego Sącza, gdzie w listopadzie 1889 r. otwiera kancelarię ad-

wokacką, tamże przez 45 lat był radcą miejskim, a w latach 1919 – 1935 burmistrzem Starego Sącza, zmarł w 1940 r. i spoczął na miejscowym cmentarzu.

Jej matka Franciszka z domu Chybińska, była pierwszą nauczycielką gry na fortepianie Jadwigi, Adeli, później-szej Ady Sari.

Od 1892 r. uczyła się w Szkole Kłarysek w Starym Sączu, później w Cie-

szynie, a w latach 1901-1904 była na pensji Sióstr Bożej Miłości w Krakowie, gdzie miała zajęcia muzyczne z siostrą Salezja de Torde. W latach 1905-1907 kontynuowała naukę śpiewu w prywatnej szkole hrabiny Pizzamano w Wiedniu, doskonaląc tu umiejętności artystyczne i znajomość języków obcych. W latach 1907-1909 studiowała naukę śpiewu u Rupnickiej w Mediolanie. Debiutowała w maju 1909 w Rzymie jako Małgorzata w „Fauście” Gounoda, pod swym scenicznym nazwiskiem Ada

Sari. W latach 1909 – 1911 śpiewała w Mediolanie, Trieście, Bolonii, Weronie, Florencji, a także w Madrycie i Lizbonie. W 1912 r. przyjechała do kraju i wystąpiła w Krakowie w 3-ch koncertach muzyki operowej. W latach 1912-1913 znów występowała we Włoszech, zaś w 1914 na scenach w Rosji wspólnie z grupą artystów włoskich, a także w Polsce (Lwów, Warszawa, Kraków, Stanisławów).

Po wybuchu wojny, jako poddana austriacka, musiała opuścić Włochy. Przyjechała do Wiednia, później do Galicji, gdzie w 1915 i 1916 dała koncerty w Stanisławowie, Lwowie, Krakowie, w 1917 w Warszawie.

Latem 1925 r. uczestniczyła w wyprawie trupy włoskiej z Teatro Alla Scala do Ameryki Południowej. W La Paz dano serię spektakli z okazji 100-lecia powstania Republiki Boliwii, wystąpiła też w Argentynie.

Później wielokrotnie występowała w Budapeszcie, Belgradzie, we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, Paryżu, Londynie, Szkocji, Irlandii. W latach 1928-1929 dała około 30 koncertów w Stanach Zjednoczonych w Corrie Hall w Nowym Jorku oraz w Orchestra Hall w Chicago, Detroit, Michigan, Buffalo, Cleveland, Waszyngtonie, Filadelfii, także w Kanadzie.

W 1930-1932 występowała w Czechosłowacji, Krajach bałkańskich, Holandii i Szwajcarii. Od jesieni 1931 mieszkała w Krakowie, gdzie po 8-miu latach przerwy zorganizowano Operę Krakowską i Sari śpiewała w 16 wystawianych do końca 1934 – pozycjach operowych. Odbierała też podróże arty-

styczne do małych i większych miast w Polsce. Jesienią 1934 r. osiedliła się w Warszawie, gdzie w tamtejszej Operze śpiewała najśłynniejsze swoje partie, stąd wyjeżdżała do Lwowa, Krakowa i Włoch.

Podczas drugiej wojny światowej kształciła w Warszawie młodzież w tajnym studio operowym. W Krakowie śpiewała partię Rozyny, w kilku spektaklach „Cyrulika Sewińskiego”, premiera 22.05.1941, wznowienie 4.02.1942 – wystawionych przez grupę operową Stanisława Drabika na scenie Teatru Starego, za aprobatą okupanta. Powstanie przeżyła w Warszawie, przeszła przez obóz w Pruszkowie, skąd udało jej się przedostać do Krakowa, gdzie mieszkał jej brat Tadeusz. W 1945 r. wystąpiła w koncercie w Filharmonii i podjęła pracę w Krakowskiej Wyższej Szkole Muzycznej. W 1946 r. miała ostatnie koncerty sceniczne 3,4 i 5. 05 śpiewała postacie Gildy w przedstawieniu Rigoletta na scenie Opery Dolnośląskiej we Wrocławiu. W 1947 zamieszkała w Warszawie i uczyła w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej jako profesor nadzwyczajny. W 1954 r. była wiceprzewodniczącą jury Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego tzw. „Praskiej Wiosny”.

7.12.1957 r. w operze Warszawskiej odbył się jubileusz 50-lecia pracy artystycznej. Na uroczystym koncercie śpiewało 15 wybitnych solistów, a towarzyszyło im 4 dyrygentów. W 1962 r. przez pół roku współdziałała w organizacji Wydziału Wokalnego w nowym Instytucie Sztuk Pięknych w Petaluma pod San Francisco i prowadziła tam

wykłady. 8.09.1962 r. w Chicago artyści urządzili wieczór muzyczny na jej cześć. Dnia 6.06.1966, na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie odbył się uroczysty koncert z okazji 80 lat życia i 60 lat pracy artystycznej. Występowało wówczas 14 jej uczniów, a także 11 solistów Teatru Wielkiego.

Zmarła 12.04.1968 r. w sanatorium w Ciechocinku po zawale serca. Spoczęła na Cmentarzu Powązkowskim w Alei Zasłużonych. Została odznaczona m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1953 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1955 r.), Orderem Sztandaru Pracy II kl. (1960 r.)

Jako pedagog w ciągu 20 lat pracy stworzyła własną szkołę śpiewu, wykształciła przeszło 100 wokalistów m.in. Halina Mickiewiczówna, Barbara Nieman, Bogna Sokorska, Maria Fołtyń, Janina Stano, Urszula Trawińska-Morcz, Marian Woźniczko. Była współzałożycielką i członkiem honorowym Stowarzyszenia Artystów muzyki SPAM, twórczynią koła seniorów. Występowała wyłącznie gościnnie, śpiewała w 11 językach. Triumfowała na scenach Europy i Świata. Największe sukcesy odniosła kreując rolę Rozyny w „Cyruliku Sewińskim”, Gildy Violetty w „Trawiście”, Verdiego i wielu innych. Rodziny nie założyła.

Literatura:

1. Polski Słownik Biograficzny wyd. PAN – Instytut Historii Tom XXXV W-wa, Kraków, str. 194-197, autor hasła Małgorzata Komorowska
2. Encyklopedia Muzyczna PWM, Kraków 2007, cz. Biograficzna, str. 38-39
3. Andrzej Niewiadomski „Austria po polsku”, Świat Książki, W-wa 2009, str. 73-74
4. Informacje w Internecie www.starysacz.pl
5. Szkoła Charakterów; Księga jubileuszowa I Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie w opr. Józef Świeboda, Rzeszów 1985, str. 40, autor rozdz. Michał Panek podaje mylnie, że Tomasz Szajer (absolwent I LO) 1960-1914 poseł na Sejm, rodem ze Slociny, ojciec Ady Sari.

Zebrał i opracował Jan Kubicki – Łańcut

Kalendarze i mądrość życiowa

Kalendarz spełniał funkcje najróżnorodniejsze. Oferował swym czytelnikom wzory kulturowe i obyczajowe, kształtował gusta i przyzwyczajenia, oferował również pewną swoistą, kalendarzową mądrość życiową.

W tym wydaniu „Głosu Gminy Łańcut” zapoznamy Naszych Czytelników ze znakami zodiaku, opis których ukazał się w 1778 r. w „Kalendarzu Muszyńskiego”.

Uwiedomienie o przyczynie imion dwunastu zwierzęcych znaków

Doświadczenie jest świadkiem, że którykolwiek wynalazków astronomicznych nie poznają gruntu, nie tylko o ich przyzwoitości i nieomyślności wątpią, ale nadto za cześć i próżno wymyślone sądzą. O dwunastu więc zwierzęcych znakach by kto podobnym nie unosił się rozumieniem, przyczyny ich nazwisk umysliłem przytoczyć.

Znak pierwszy dlatego nazywa się Baranem, że jako zwierzę to wełną jest pokryte, ciepło sprawującą, tak Słońce w znak ten występujące, po wytężonych zinnach, zaczyna rozgrzewać ziemię.

Drugi znak zowie się Bykiem z tej przyczyny, iż jako ten nad Barana jest mocniejszy, tak bawiące w tym znaku Słońce mocniej i skuteczniej promieniem swoje rozpościera po ziemi.

Znak trzeci ma nazwisko Bliźniąt. W nim bowiem zostające Słońce tak grzeje, że i młodziuchne dzieci, kwiatami w ten czas najbardziej się wydobywającymi zabawione, acz w odzież nie opatrzone, znieść mogą powietrze.

Znak czwarty ma imię Raka, ile że w niego spieszące Słońce do tego miejsca, które opuściło, powraca, w czym raka naśladuje.

Że zaś w lipcu, osobliwie przy wschodzącym Syriuszu, największe panują upały, do tych wyrażenia wzięty jest znak piąty Lew, mocą i gorącością między wszystkimi zwierzęty celujący.

Znak szósty, Panna, oznacza, że gdy Słońce w nim gości, jakby nieplodne, ziemskie nie wzrastają owoce, lecz tylko do dojrzałości przychodzą.

Znak siódmy, Wagi, znać daje, że w wrześniu noc i dzień równymi, przy

wstępie w znak ten Słońca, wymierzają się godziny.

Znak ósmy, Skorpiona, cienkie żądło wyraża powracające zimno, ciała na kształt zakończonej włóczni przez letnie suknie przeszywające.

Znak dziewiąty, Strzelec, czas do polowania najprzyzwoitszy okazuje.

Z znaku dziesiątego, Kozła, wnieść potrzeba, że jako ten wspina się po skałach i do gałęzi się podnosi, tak Słońce w grudniu, mrozem przejętą, a zarazem twardą ziemię i wody zlodowaciałe odwilża, w południe zaś wyżej się wzbija.

Znak jedenasty stąd Dzbanem rzeczony, że lodem pokryta woda w miejscach tylko niektórych tak oszczędnie, jak z dzbaną, wydobywa się.

Znak dwunasty Rybami jest nazwany, te bowiem w ten czas po spłynionym lodzie zaczynają się pokazywać.

Na podstawie książki „Kalendarz Półstuletni 1750-1800”, wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975, wybór tekstów, wstęp i opracowanie Bronisław Baczek i Henryk Hinz. Pisownia oryginalna.

**Za udostępnienie tych ciekawych materiałów
redakcja gazety serdecznie dziękuje Panu
Edwardowi Rożkowi z Soniny.**

Opr. A.W.

SPRAWDZANIE TEORII GRAWITACYJNEJ W ODNIESIENIU DO RUCHU ATMOSFERY

(notatka robocza)

Teoria grawitacyjna /www.weatherund-gravity/ zakłada, że na powłokę gazową Ziemi podobnie wpływają siły pływowe, jak na litosferę i hydrosferę. Działanie tych-że najlepiej można obserwować właśnie w zachowaniu gazów. One reagują najszybciej na zmianę pola grawitacyjnego. Wprawdzie skorupa ziemska i woda w oceanach jest uwypuklana dwa razy na dobę i to zjawisko jest spostrzegane przez zwykłego zjadacza chleba, ale z obserwacją atmosfery jest trochę gorzej, bo musimy na nią patrzeć nie z góry, lecz „od środka”, czyli od wewnątrz. Część informacji dostarczają nam wędrujące chmury, ale co się nad nimi dzieje, trudno zobaczyć, bo przezroczyste masy powietrza nie dają się sfotografować.

A przecież tam powstają największe wiry powietrza i w postaci tornad docierają do powierzchni ziemi. El Niño na Księżycu ma swoją kolebkę. Dowód na jego rodowód jest

bardzo prosty: oscylujący Księżyc najbliższemu równikowi w cyklu deklinacyjnym 18,6-letnim (+, - 18 stopni kątowych) uwypuklając powłokę gazową naszej planety, czyni z niej „grubszą kołdrę, która zatrzymuje ciepło i podgrzewa wodę w oceanie do ponad 27 oC. (np. 1997 r.) Na oceanie też powstaje spiętrzony garb wody, który robi zamieszanie w przyrodzie. Prawda, jakie to proste?

Zatem, Szanowni Czytelnicy widzą, że „teorię grawitacyjną” najlepiej sprawdzać w warunkach ekstremalnych. Tak, proszę Państwa, w przyrodzie panuje super porządek!

A teraz przypatrzmy się aurze w 2010 r. i w bieżącym roku. Powódzie w Europie Środkowej od połowy maja (nów K.) i powtórka za dwa tygodnie (pełnia K.) Pełnia i nów K. w pobliżu letniego przesilenia Słońca, czyli tzw. przypływ syzygiiny (największy) poparty jeszcze siłą grawitacyjną Słońca (około 1/2 siły g. K.). Przypominam,

że nów K. zawsze „chodzi” ze Słońcem, czyli maksymalna siła przyciągania grawitacyjnego w czasie największego oddalenia Słońca i Księżyca od równika naszej planety. Nie trzeba się dziwić, że od pełni w dniu 21 grudnia 2010 r., a potem po nowiu K. w dniu 4 stycznia 2011 r. półkula południowa tonie w wodzie. Trzeba mocno podkreślić, że wszystko to dzieje się w okresie, kiedy Ziemia jest najbliżej Słońca (peryhelium).

Bardzo współczuję ludziom pokrzywdzonym przez te kataklizmy i chciałbym pomóc ludzkości w sensie wcześniejszego ostrzegania, ale na razie brakuje współpracy z poważnymi Naukowcami. Wcale się im nie dziwię, bo kto by chciał narażać swoją reputację, popierając jakieś pomysły skromnego nauczyciela-emeryty?

Łańcut, 13.01.2011 r.

Marian Gluszek



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Caritasowe Centrum Integracji Społecznej

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Caritasowe Centrum Integracji Społecznej

Caritas Archidiecezji Przemyskiej rozpoczyna w dniach od 01.02.2011 r. do 31.03.2011 r. nabór kandydatów do udziału w drugiej turze projektu pod nazwą „Caritasowe Centrum Integracji Społecznej”, którego działania zaplanowane są na okres trzech lat tj. 2010 r. – 2012 r. Wsparciem w ramach projektu objęte zostaną osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. Priorytetowo będą potraktowane osoby: długotrwale bezrobotne, nie zatrudnione korzystające z pomocy społecznej, niezatrudnione kobiety samotnie wychowujące dzieci, osoby powracające na rynek pracy po urlopach wychowawczych i macierzyńskich, osoby niepełnosprawne oraz młodzież w wieku 15-25 lat zagrożoną wykluczeniem społecznym z powodu bezrobocia i ubóstwa.

Projekt obejmuje swym zasięgiem teren województwa podkarpackiego.

Dla osób zamierzających przystąpić do udziału w projekcie zostały utworzone stałe punkty pomocy: Centrum Integracji Społecznej mieszczące się w Przemysłu ul. Kapitulna 1, 37-700 Przemysł tel. (16) 676 90 60, oraz trzy Kluby Integracji Społecznej zlokalizowane w: I – „Ośrodku Rewalidacyjno -Wychowawczym Caritas”, Wysoka 49, 37-100 Łańcut, tel. (17) 225 80 55, II - Domu Pomocy Społecznej Kąkolówka 468, 36 – 030 Błazowa, tel. (17) 229 79 27, III - Bieszczadzkim Centrum Charytatywnym, ul. Wincentego Pola, 38-700 Ustrzyki Dolne, tel. (13) 461 38 40.

Zakres szkoleń zawodowych:

- kurs operatorów koparko – ładowarek
- kurs płytkarz
- obsługa kas fiskalnych i fakturowanie komputerowe
- kucharz
- barman
- kosmetyczka

Osoby uczestniczące w szkoleniach zawodowych otrzymują bezpłatnie:

- ♦ wsparcie doradcze psychologa, doradcy zawodowego, prawnika, socjoterapeuty, animatora,

- ♦ ciepły posiłek, kawę, herbatę, wodę mineralną podczas szkoleń,
- ♦ zaświadczenie o ukończeniu szkolenia,
- ♦ dostęp do pracowni komputerowej z internetem w czasie udziału w projekcie - w godzinach pracy klubów,
- ♦ dostęp do świetlic socjoterapeutycznych w czasie udziału w projekcie (bilard, tenis stołowy, odtwarzacze DVD i CD, telewizja, szachy, lotki – w godzinach pracy klubów,
- ♦ materiały szkoleniowe.

Dodatkowymi korzyściami dla uczestników szkoleń zawodowych są:

- ♦ wypłacane za pełny udział w szkoleniu stypendium szkoleniowe w wysokości 4 zł brutto za każdą godzinę udziału w danych zajęciach,
- ♦ możliwość udziału w subsydiowaniu zatrudnienia dla grupy uczestników szkoleń przez okres 12 miesięcy.

Bardzo ważnym elementem w realizacji celów projektu, jest zmotywowanie wolontariuszy oraz opiekunów i członków rodziny osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, do aktywnego wspierania uczestników projektu w ich dążeniach. Dla wolontariatu, opiekunów i członków rodziny osób zagrożonych wykluczeniem społecznym zorganizowane zostaną wielotematyczne warsztaty.

Wolontariusze, opiekunowie prawni i członkowie rodziny osób zagrożonych wykluczeniem społecznym biorąc udział w zajęciach warsztatowych otrzymują:

- ♦ materiały szkoleniowe,
- ♦ wiedzę teoretyczną z zakresu radzenia sobie w sytuacjach trudnych,
- ♦ nabywają umiejętności praktyczne z zakresu rozwiązywania sytuacji problematycznych,
- ♦ ciepły posiłek, kawa, herbata, woda mineralna,
- ♦ zaświadczenie o udziale w zajęciach.

Planowane terminy szkoleń dostępne na stronie internetowej: www.przemysl.caritas.pl i w wymienionych wyżej Klubach Integracji Społecznej.

Muzeum Etnograficzne zaprasza

Od 14-01-2011 do końca kwietnia w Muzeum Etnograficznym im. F. Kotuli w Rzeszowie można oglądać nową wystawę pt. „Babskie sprawy – rzecz o kobiecie wiejskiej”. Przybliży ona wybrane okresy z życia kobiety wiejskiej: okres panieństwa oraz „bycia gospodynią”.

Każdy z tych okresów wiązał się z konkretnymi problemami, obrzędami, zadaniami kobiet i towarzyszącymi im przeżyciami. Symbolizują je zgromadzone na wystawie eksponaty, a dopełniają odpowiednie zabiegi aranżacyjne oraz zamieszczone komentarze.

W części wystawy, poświęconej okresowi panieństwa możemy zobaczyć dawne sposoby dbania o urodę i powodzenie u chłopców, zarówno te magiczne, jak i zupełnie racjonalne. Poznajemy sposoby oznaczania domu, w którym znajdowała się panna na wydaniu oraz sankcje społeczne stosowane wobec panien „ociągających się z zamążpójściem”.



Kolejny etap życia kobiety wiejskiej wiąże się z rolą matki, żony i gospodyni. Obowiązki kobiety w tym okresie najtrafniej określa zdanie: „kobieta powinna pracować i rodzić dzieci”. Kolejna część wystawy przybliża okres ciąży, porodu i połogu, wprowadzając jednocześnie problem tabu, związanego z okresową nieczystością kobiety.



W tej części ekspozycji znajdują się sprzęty i przedmioty „magiczne” związane z w/w okresami. Przedstawiony został w tym kontekście również kobiecy zawód „babki” - wiejskiej akuszerki,

oraz problem (już w okresie dwudziestolecia międzywojennego) jej konkurencji z zawodową położną. Możemy zobaczyć w tym miejscu przedmioty „pierwszej potrzeby” przeznaczone dla niemowląt oraz posłuchać ludowych kołysanek. Po urodzeniu dziecka powrót kobiety do zwykłych obowiązków odbywał się poprzez rytuał kościelny zwany „wywodem”. Na wystawie pokazano przedmioty potrzebne do jego „odprawienia”.



Kobieca codzienność, czynności związane z prowadzeniem domu zostały pokazane w zaaranżowanych fragmentach wnętrz chłopskich chałup: z przełomu XIX i XX w. oraz - dla kontrastu - z lat 60 - tych XX w. Zgromadzono na ekspozycji sprzęty domowe związane z kobiecymi pracami tj.: pieczenie chleba, przetwórstwo mleka (wyrób sera, masła), obróbka lnu, a także utrzymaniem czystości i estetyki otoczenia. Pokazane sprzęty są w różnym stopniu technicznie zaawansowane (od kijanki do pralki „Frani”) co ma uzmysłowić widzowi fakt przemian polskiej wsi i docierania do niej nowoczesności. Podobnie, wystrój wnętrz z dwóch różnych okresów historycznych świadczy o zmianach w poziomie życia wiejskiej rodziny. Zderzanie się tradycji z nowoczesnością mają unaocznąć również plansze, na których obok tradycyjnych ludowych sposobów na gospodarskie, babskie problemy zamieszczone zostały wycinki z prasy wiejskiej i kobiecej, pochodzącej już z końca XIX w., z poradami adresowanymi do kobiet. Część „gospodarska” wystawy została dodatkowo wzbogacona prezentacją multimedialną obrazującą zadania wiejskich kobiet. Są to fragmenty polskich filmów, zdjęcia ze zbiorów MKL w Kolbuszowej i ME w Rzeszowie, a także wybrane fragmenty, udostępnionego przez Stowarzyszenie Rozwoju Kultury Ludowej Ziemi Jasielskiej w Trzcinicy filmu „Ocalić od zapomnienia. Zwyczaje i tradycje jasielskiej wsi w XX w.”

Przemiany polskiej wsi nie byłyby możliwe bez działania organizacji, stowarzyszeń chłopskich, oświaty ludowej, u boku których powstawały podobne, zrzeszające kobiety wiejskie. W ostatniej części wystawy zaprezentowano fotografie archiwalne i pamiątki dokumentujące działalność Szkoły Gospodyń Wiejskich w Albigowej, Kół Gospodyń Wiejskich z okolic Łańcuta i Jasta, Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, Żeńskich oddziałów OSP „Samarytanek” oraz fotografie świadczące o udziale kobiet wiejskich w ruchu ludowym i walce o wolność.

Agata Mazur, fot. archiwum muzeum

Zapraszamy do zwiedzania wystawy:

wt. - czw. godz.: 9-15, pt. godz.: 9-17, niedz. godz.: 9-15

Ceny biletów:

ulgowy - 4 zł, normalny - 6 zł, przewodnik - 25 zł

PRZEPISY KGW

Słodkie przysmaki

Pączki tradycyjne

Składniki:

1 litr ciepłego mleka, 8 żółtek, 7 łyżek cukru, 12 dag z dużej kostki drożdży, 5 dag masła, 5 łyżek oleju, około 1,2 kg mąki, 1 łyżeczka soli, 4 łyżki spirytusu, powidło śliwkowe, konfitura wiśniowa lub z róży

Wykonanie:

Drożdże wymieszać z niewielką ilością cukru, żółtka utrzeć z pozostałym cukrem. Tak przygotowane drożdże i żółtka zamieszać z ciepłym mlekiem. Następnie dodawać ciepłą mąkę i miesić.

Gdy ciasto zacznie odchodzić od ręki, dodać roztopione masło i olej, kontynuować mieszanie, jeżeli trzeba dodać jeszcze mąki. Ciasto powinno być wolne. Pod koniec mieszania dodać spirytus. Zostawić ciasto do wyrośnięcia. Ciasto rozwałkować, na-

łożyć powidło, przyłożyć ciastem i wykrawać szklanką. Tak przygotowane pączki zostawić do wyrośnięcia. Gdy ich objętość podwoi się, zaczynamy smażyć na rozgrzanym tłuszczu.

Do rozgrzanego tłuszczu należy włożyć kawałek obranego surowego ziemniaka. Pączki do tłuszczu wkładamy górą do spodu i nakrywamy pokrywką. Gdy pączki się usmażą od spodu, obracamy je i odkrywamy. Sprawdzamy patyczkiem czy są upieczone. Dobrze przygotowane pączki powinny mieć po usmażeniu biały pasek. Tak przygotowane pączki można polukrować. Pączki lubią ciepłą kuchnię.

Lukier do pączków

Wykonanie:

Szklankę cukru kryształu zalać wodą tak, żeby go nakryła, dodać 3 krople octu. Goto-

wać pod przykryciem i zanurzać co chwilę łyżkę. Jeżeli po wyciągnięciu łyżki z rozgotowanego cukru robi się nitka, to znak, że lukier jest gotowy. Posmarować lukrem gotowe pączki i posypać smażoną skórką pomarańczową.

Róże karnawalowe

Składniki:

6 żółtek, 2 szklanki mąki, 2/3 szklanki śmietany, 1 łyżka masła, 1 łyżeczka cukru, troszkę soli, 1 kieliszek rumu lub innego alkoholu, 1 białko, 2-3 kostki smalcu, 1 szklanka cukru pudru do dekoracji. Dodatkowa konfitura z wiśni

Wykonanie:

Z żółtek, mąki, śmietany, cukru, masła i alkoholu zagniatamy ciasto. Cieniućko wałkujemy wykrawamy szklanką kółka i nacinamy je. Sklejamy w środku białkiem po dwa. Po usmażeniu posypujemy cukrem pudrem a na środku dajemy wiśnię lub konfiturę.

*Życzymy udanych wypieków
GRKGW Janina Kuźniar*

Turniej w Adamówce

W dniu 11 grudnia 2010 r. 12 osobowa grupa siatkarzy reprezentujących naszą gminę wyjechała na III Turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Rzeszowie, który odbywał się w Adamówce k/Sieniawy. Tuż po godzinie 12-ej nastąpiło otwarcie turnieju organizowanego przez Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy „Spartakus” w Adamówce na czele z Ewą Kubrak. Zawody oficjalnie otworzyli: Wiesław Borek – zastępca przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Rzeszowie oraz Monika Misiak - wiceprezes Zarządu BS Rzeszów i jednocześnie dyrektor oddziału Banku w Sieniawie.

Do turnieju ostatecznie zgłoszone zostało 10 drużyn męskich: Sieniawa, Jarosław, "Kompromis" Przeworsk, Cieplice, Majdan Sieniawski, Adamówka "Fenix", Adamówka "Old Boys", UMKS "Spartakus" Adamówka oraz nasza reprezentacja Amatorskiej Ligi Siatkówki Gminy Łańcut.

Do grupy dziewcząt natomiast zgłosiły się drużyny: Majdan Sieniawski, Tarnogród, Adamówka i Gimnazjum Adamówka.

Po dokonaniu losowania do 2 grup w turnieju męskim nasza drużyna w składzie: rozgrywający: Marek Pysz (Albigowa) i Wojciech Surmacz (Wysoka), przyjmujący: Bartłomiej Drozd (Handzlówka), Radosław Cisiek (Sonina), Łukasz Maciejak (Cierpisz), Łukasz Drozd (Handzlówka), środkowi bloku: Przemysław Kołodziej (Cierpisz), Krzysztof Fryń (Wysoka), Marcin Magryś (Handzlówka), atakujący: Przemysław Tajchman (Wysoka) oraz na pozycji libero Bartłomiej Cyran (Wysoka) rozegrała 4 mecze grupowe:

ALS GMINY ŁAŃCUT - OLD BOYS ADAMÓWKA 2:0 25:13 25:22

ALS GMINY ŁAŃCUT - NADLEŚNICTWO SIENIAWA 2:0 25:6 25:12

ALS GMINY ŁAŃCUT - SIENIAWA 2:1 20:25 25:17 15:6

ALS GMINY ŁAŃCUT - JAROSŁAW 2:0 25:15 25:21

W grupie wygraliśmy wszystkie mecze, dzięki czemu zajęliśmy pierwsze miejsce i na zakończenie turnieju w ścisłym finale zmierzyliśmy się z ekipą gospodarzy „Fenixem” Adamówka. W tiebreaku, po ambitnej alce, ulegliśmy świetnie grającym gospodarzom 15:10 i zajęliśmy ostatecznie 2 miejsce w III Turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Rzeszowie.

ALS GMINY ŁAŃCUT – „FENIX” ADAMÓWKA 1:2 25:14 22:25 10:15

Dekoracji zwycięzców dokonał przewodniczący Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Rzeszowie Aleksander Nowosad, jego zastępca Wiesław Borek oraz Monika Misiak wiceprezes

Zarządu BS Rzeszów i jednocześnie dyrektor oddziału Banku w Sieniawie. Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, piłki do siatkówki oraz dyplomy, natomiast zawodnicy poszczególnych drużyn otrzymali pamiątkowe upominki od głównego sponsora Banku Spółdzielczego w Rzeszowie.

Wyjazd naszej drużyny nie doszedłby do skutku gdyby nie Centrum Kultury Gminy Łańcut - główny organizator naszej Amatorskiej Ligi Siatkówki Gminy Łańcut. Szczególne podziękowania kierujemy na ręce Józefa Cieszyńskiego - prezesa Banku Spółdzielczego w Rzeszowie - za osobiste wsparcie finansowe uczestnictwa naszej drużyny w turnieju w Adamówce.

*zdjęcie z turnieju: Marek Pysz
koordynator ds. sportu i rekreacji przy
CKGŁ oraz trener naszej gminnej
reprezentacji Marcin Kisala*



Feryjny Turniej Siatkówki Dziewcząt w Soninie

Feryjny Turniej Siatkówki Dziewcząt w Soninie rozegrany został 26 stycznia 2011 r. W turnieju udział wzięły drużyny: „Victoria” Sonina, UMKS „Spartakus” Adamówka, UKS „Tęcza” Żółnia, III LO Rzeszów, Mikro-Trans Markowa oraz Gimnazjum Kraczkowa. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy po trzy zespoły, w każdej grupie rozegrano mecze każdy z każdym. Na-

stępnie w zależności od miejsca zajętego w grupie drużyny zagrały o 1, 3 i 5 miejsce w turnieju.

Wyniki poszczególnych spotkań:

Grupa A:

III LO Rzeszów - UMKS „Spartakus” Adamówka 2:0 (25:8, 25:5)

„Victoria” Sonina - UMKS „Spartakus” Adamówka 2:0 (25:1, 25:7)

„Victoria” Sonina - III LO Rzeszów 2:0 (25:18, 25:22)

Grupa B:

Mikro-Trans Markowa - UKS Tęcza Żółnia 2:0 (25:13, 25:8)

UKS Tęcza Żółnia - Gimnazjum Kraczkowa 2:0 (25:18, 27:25)

Mikro-Trans Markowa - Gimnazjum Kraczkowa 2:0 (25:9, 25:16)

mecz o 5 miejsce

Gimnazjum Kraczkowa - UMKS „Spartakus” Adamówka 2:0 (25:19, 25:13)

mecz o 3 miejsce

III LO Rzeszów - UKS Tęcza Żółnia 2:0 (25:18, 25:12)

mecz o 1 miejsce

Mikro-Trans Markowa - „Victoria” Sonina 2:1 (24:26, 25:14, 16:14)

Puchar za pierwsze miejsce, pamiątkowy dyplom oraz upominki dla zawodniczek z rąk koordynatora ds. sportu i rekreacji CKGŁ Marcina Kisały odebrała zatem drużyna Mikro-Trans z Markowej, która po bardzo emocjonującym meczu pokonała drużynę „Victorii” Sonina 2:1. Trzecie miejsce zajęła ekipa reprezentująca III LO w Rzeszowie pokonując młode siatkarki z Żółni. Najmłodsze stażem zawodniczki z Adamówki nie sprostały niewiele starszej drużynie z Kraczkowej w meczu o 5 miejsce. Wszystkie drużyny otrzymały upominki oraz dyplomy.

M.K.



III Turniej Mikstów

21 stycznia 2011 r. w hali sportowej Ośrodka Kultury w Soninie odbył się III Turniej Mikstów organizowany przez Centrum Kultury Gminy Łańcut. W tym roku wzięło w nim udział 28 par mieszanych składających się głównie z zawodniczek i zawodników grających w rozgrywkach Amatorskiej Ligi Siatkówki Gminy Łańcut. Turniej otworzył Andrzej Łobaza dyrektor CKGŁ oraz Marcin Kisała sędzia główny turnieju.

Zawody zostały rozegrane systemem „brazylijskim” czyli do dwóch porażek, w każdym meczu rozgrywano tylko jednego seta początkowo do zdobycia 18, następnie do 21, rundy finałowe rozgrywane były już do 25 punktów. Łącznie odbyło się 60 spotkań na dwóch boiskach.

Po 7 godzinach zmagani najlepsze pary zostały nagrodzone przez Romana Skomrę przewodniczącego Rady Gminy Łańcut oraz sędziego turnieju Marcina Kisałę. Zwycięska para z Soniny Anna Kruk i Radosław Cisek otrzymali pamiątkowe puchary i medale oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Wójta Gminy Łańcut. Również pozostałe ekipy z niższego stopnia na podium: Ewa Mroziak i Michał Misiuda z Łańcuta oraz Katarzyna Hołub z

Łańcuta i Krzysztof Fryń z Wysokiej. Tuż za pierwszą trójką uplasowała się najmłodsza drużyna turnieju Jadwiga Krajewska z Rakszawy oraz Wojciech Surmacz z Wysokiej

Zdjęcia z turnieju w naszej galerii www.als-gminalancut.pl, do obejrzenia również zdjęcia w wykonaniu Marka Pysza http://foto-agent.pl/foto_wydarczenia/mixty2011/

Ostateczne wyniki III Turnieju Mikstów w Soninie

1. Anna Kruk (Sonina) / Radosław Cisek (Sonina)
2. Ewa Mroziak (Łańcut) / Michał Misiuda (Łańcut)
3. Katarzyna Hołub (Łańcut) / Krzysztof Fryń (Wysoka)
4. Jadwiga Krajewska (Rakszawa) / Wojciech Surmacz (Wysoka)
5. Paulina Kopeć (Cierpisz) / Przemysław Kołodziej (Cierpisz), 6. Edyta Szmuc (Łańcut) / Mateusz Kwolek (Łańcut), 7. Anna Kluz (Sonina) / Przemysław Tajchman (Wysoka), 8. Martyna Siewierska (Kraczkowa) / Rafał Kadłof (Głuchów), 9. Wioletta Bałtowska (Dąbrówki) / Tomasz Stopyra (Dąbrówki), 10. Agnieszka Zadęcka (Łańcut) / Sławomir Szpunar (Handzlów-



- ka), 11. Małgorzata Ruszel (Łańcut) / Piotr Boratyn (Markowa), 12. Andżelika Bar (Łańcut) / Jan Jucha (Sonina), 13. Aleksandra Kalinowska (Łańcut) / Marcin Fryń (Wysoka), 14. Barbara Kądziołka (Krasne) / Tomasz Kluz (Markowa), 15. Kinga Cyran (Wysoka) / Bartłomiej Cyran (Wysoka), 16. Magdalena Wrona (Husów) / Mateusz Wrona (Husów), 17. Małgorzata Szupernak (Sonina) / Bartłomiej Drozd (Handzlówka), 18. Iwona Szupernak (Sonina) / Maciej Kawiak (Głuchów), 19. Monika Węgrzyn (Maława) / Hubert Bałchan (Maława), 20. Katarzyna Cisek (Albigowa) / Michał Gawęł (Albigowa), 21. Kamila Gola (Maława) / Maciej Ertens (Maława), 22. Magdalena Kunysz (Wola Rafałowska) / Jacek Pondel (Albigowa), 23. Aleksandra Mach (Łańcut) / Krzysztof Podolec (Husów), 24. Ewelina Michna (Sonina) / Maciej Hadław (Wysoka), 25. Paulina Koziół (Węgliska)/Bartosz Karaś (Wysoka), 26. Lidia Kopala (Albigowa) / Paweł Bem (Albigowa), 27. Celina Gierczak (Albigowa) / Marek Pysz (Albigowa), 28. Karolina Czarny (Markowa) / Maciej Podolec (Husów).

Marcin Kisała

XI Podkarpacka Szachownica



W Zespole Szkół w Wysokiej koło Łańcuta odbył się XI Międzynarodowy Turniej Szachowy „Podkarpacka Szachownica”. Były to również Otwarte Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Szachach Szybkich P-30. W tegorocznej edycji wzięło udział 222 zawodników w wieku od 5 do 84 lat, z województw podkarpackiego, małopolskiego, lubelskiego oraz z Ukrainy.

Organizatorzy: Centrum Kultury Gminy Łańcut, Publiczne Gimnazjum w Wysokiej, Zespół Szkół w Wysokiej, Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Rzeszowie, Podkarpacki Związek Szachowy, LKS „Orzeł” Wysoka dołożyli starań, by Turniej obfitował w wiele cennych nagród. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali okazałe puchary, nagrody pieniężne i rzeczowe. Rozlosowano również sporo atrakcyjnych nagród rzeczowych dla uczestników Turnieju, niezależnie od osiągniętego wyniku.

Wydarzenie mogło się odbyć dzięki nieocenionemu wsparciu sponsorów, którymi byli: Kazimierz Gołojuch - poseł na Sejm RP, PGNiG Oddział Sanok, Metalnaft Krosno, Control Process S.A. Tarnów, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, Bank Spółdzielczy w Łańcucie, LKS „Orzeł” Wysoka, „WIM” Łańcut, Marek Zygmunt Zakład Kamieniarski Białoboki, SziK Wola Rafałowska, „Wronkop” Wysoka, „Ankop” Łańcut, „Bispol” Głuchów, firma „Gospodarz” Marko-

wa. Za ich wkład podziękowanie złożył dyrektor Turnieju Macin Kisała.

Tradycyjnie już chwile oczekiwania na rozpoczęcie w pierwszym dniu oraz na ogłoszeniu wyników w drugim - umilały zespoły artystyczne Centrum Kultury Gminy Łańcut: wokalne „Con’Cuore” z Cierpisza, „Rigo” z Rogóżna i taneczny „Quest” z Głuchowa.

Rezultaty:

- kategoria open: 1. Daniel Kopczyk (Sanok), 2. Bogusław Sygulski (Piłzno), 3. Damian Lewtak (Czarna Tarnowska), 4. Rafał Sikora (Tomaszów Lubelski), 5. Volodymyr Vywal (Ukraina), 6. Sergej Shilov (Ukraina), 7. Marian Lorenc (Krosno), 8. Andrey Matviychuk (Ukraina), 9. Halina Jałowicz (Piłzno), 10. Mateusz Markiewicz (Piłzno)
- kategoria open, ranking do 1800: 1. Rafał Sikora (Tomaszów Lubelski), 2. Konrad Kuziemko (Sieniawa), 3. Piotr Bil (Ujko-wice)
- najlepsza kobieta w kat. open: Halina Jałowicz (Piłzno);
- najlepsza juniorka w kat. open: Anna Żądło (Tomaszów Lubelski)
- najlepszy junior w kat. open: Damian Lewtak (Czarna Tarnowska)
- najlepszy zawodnik z gminy Łańcut: Bartłomiej Cyran (Wysoka)
- najlepsza zawodniczka z gminy Łańcut: Sylwia Żak (Wysoka)
- kategoria junior: 1. Bartłomiej Kurzępa (Tomaszów Lubelski), 2. Krystian Ziaja (Krosno) 3. Maciej Żądło (Tomaszów Lubelski)
- kategoria juniorki: 1. Angelika Władyka (Krosno), 2. Inga Białowas (Brzozów), 3. Martyna Godek (Górno),
- kategoria juniorzy 96 i młodszy: 1. Bar-

tomiej Kurzępa (Tomaszów Lubelski), 2. Maciej Żądło (Tomaszów Lubelski) 3. Tomasz Szeglowski (Czarna)

- kategoria juniorki 96 i młodsze: 1. Inga Białowas (Brzozów) 2. Martyna Godek (Górno), 3. Joanna Burdzy (Rudnik);
- kategoria juniorzy 99 i młodszy: 1. Bartłomiej Kurzępa (Tomaszów Lubelski), 2. Daniel Pietraś (Tomaszów Lubelski), 3. Radomił Baran (Rzeszów)
- kategoria juniorki 99 i młodsze: 1. Martyna Godek (Górno), 2. Paulina Pędrak (Piłzno), 3. Zuzanna Jurkiewicz (Brzozów)
- kategoria juniorzy 2002 i młodszy: 1. Dawid Stopa (Jasło), Nikodem Piasecki (Mielec), Arkadiusz Babiarczyk (Baryczka)
- kategoria juniorki 2002 i młodsze: 1. Joanna Święch (Mielec), 2. Wiktoria Mytych (Ropczyce), 3. Anastasiya Hyrystyna (Ukraina)



Najmłodszym uczestnikiem Turnieju był Filip Duda - 5 lat (Rzeszów), najstarszym - Michał Ostrowski - 84 lata (Łańcut). Sędzią głównym Turnieju był Marian Bysiewicz z Rzeszowa, sędzią pomocniczym Tadeusz Szylar z Markowej. Patronaty sprawowali: honorowy - Starosta Łańcucki i Wójt Gminy Łańcut, a medialny - Gazeta Codzienna „Nowiny”

Marcin Kisała

fol. Jan Baran, Tomasz Maziarz





ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. T. KOŚCIUSZKI w Wysokiej

www.zs-wysoka.xt.pl

Informacje :
Sekretariat Szkoły:
Wysoka 49, 37-100 Łańcut,
(0-17) 225 32 11



KIERUNKI KSZTAŁCENIA w roku szkolnym 2011/2012

TECHNIK ŻYWIENIA I GOSPODARSTWA DOMOWEGO



TECHNIK KUCHARZ



TECHNIK KELNER



TECHNIK HOTELARZ



TECHNIK LOGISTYK



TECHNIK EKONOMISTA



ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

• CUKIERNIK • PIEKARZ • RZEŹNIK - WĘDLINIARZ

Pracodawcy szukają fachowców - zostań jednym z nich!!!

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONY, KAMERALNY WYCIĄG

Wiele lat temu wrósł w pejzaż niezwyklej wsi Handzlówka. Wyciąg "Staś", bo tak od niedawna go nazywamy, nie może swymi gabarytami konkurować z wyciągami alpejskich kurortów,... ale... ma niepowtarzalną atmosferę, jest przyjazny dla umiejętności każdego narciarza, jest zawsze dobrze przygotowany, no i jest tuż obok. Serdecznie zapraszamy.

www.stasiu.com.pl

